

AGRO



SREBRNY JUBILEUSZ AGROLIGI



ISSN 1899-6310



AGROLIGA PO RAZ 25-TY!



WILGOTNOŚCIOMIERZ DO ZIARNA



NOWOŚĆ

DRAMIŃSKI TwistGrain pro
(z możliwością podpięcia sondy
do pomiaru temperatury)
niezawodny w każdej uprawie
niezbędny w każdym gospodarstwie

DRAMIŃSKI S.A.
nowoczesność i tradycja

PIĄTEK 10/07/2019
GAZETA GŁÓWNA

W POWIECIE!

com.draminski

89 527 11 30 agri@draminski.com

KIERATY PANA JANUSZA BIJĄ REKORDY

POLECZENSTWO!!! Żeby ustanowić rekord Guinnessa, trzeba się czymś wyróżniać. Janusz Dramiński ma okazałą kolekcję kieratów. Chce ustanowić rekord w tej kategorii. Na razie ustanowił już kategorię, bo jeszcze takiej nie było.



Janusz Dramiński: Na tych kieratach są nazwy miast, fabryk i nazwiska ich właścicieli. To tworzy wspaniałą historię

Gdy dziś mówimy o kieracie, mamy na myśli ciężką pracę. Od rana, często do wieczora, w ciągłym stresie, że szef pogrozi palcem. Takie skojarzenie nie przychodzi nam bez powodu. Kierat to przecież urządzenie do napędu maszyn rolniczych poruszane przez zwierzęta w zaprzęgu – najczęściej konie. Gdyby nie skanseny, ponownie w zapomnienie. Tam nie ma tylko



DRAMIŃSKI
MUZEUM MASZYN ROLNICZYCH

www.naterki.pl/skansen

panów, którzy z
Pytam, po ile t
mam trochę t
się ciekawia i
przyjadę wózk
To, żeby kie
rekord Guinn
trzeba było j
trzebni byli s
kowie, który
kolekcja jest
— Te wszyst
szesóda
cowaly -
dryla, ki
chnologii
in Wydzia
ch UWN
lko kierat
mi wsparł
je Lanz
baze był
Om nie



Szanowni Czytelnicy!

Do Państwa rąk trafia obszernie wydanie AGRO, bogato ilustrowane i zawierające portrety gospodarze wybitnych polskich rolników i agropodsiębiorców, będących laureatami ogólnopolskiego konkursu AgroLiga 2017, uhonorowanych dodatkowo Medalami 25-lecia AgroLigi. Państwa szczególnej uwadze polecamy także lekturę Planu dla Wsi, sygnowanego przez nowego Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Jana Krzysztofa Ardanowskiego** oraz jego pierwszych posunięć i decyzji. Rekomendujemy także uważne przestudiowanie obszernego opracowania nt. wpływu na polskie rolnictwo integracji z UE – autorstwa przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego dr. **Czesława Siekierskiego**. Warto też zapoznać się z najciekawszymi artykułami z poszczególnych tytułów prasowych wydawanych przez ODR-y, pomieszczone w dziale AgroPlatforma ODR.

Redakcja AGRO

Agropodsiębiorca RP 2018



W niniejszym numerze przedstawiamy kolejnych nominatów w naszym redakcyjnym konkursie Agropodsiębiorca RP 2018. Są nimi:

■ w kategorii **Agropodsiębiorca Wszech Czasów RP** – **Tadeusz Badach**, prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Krasnymstawie (woj. lubelskie)

■ w kategorii **Wzorowy Agropodsiębiorca RP 2018** – **Balbina i Jerzy Kończalscy**, właściciele Firmy Produkcyjno-Usługowo-Handlowej Kończalscy Balbina i Jerzy w Starorypinie oraz blisko 20-hektarowego gospodarstwa rolnego (woj. kujawsko-pomorskie)

Przypominamy, że w tym roku zaprezentowaliśmy już:

■ w kategorii **Agropodsiębiorca Wszech Czasów RP** – **Mieczysława Zarembe**, prezesa Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego w Bądeczu w woj. wielkopolskim (AGRO 3)

■ w kategorii **Wybitny Agropodsiębiorca RP 2018** – **Piotra Frączzaka**, twórcę i współwłaściciela firmy PREM-VIT Frączzakowie Sp. J. w Inowrocławiu (woj. kujawsko-pomorskim), zajmującej się produkcją pasz i koncentratów (AGRO 2), **Janusza Gruszczyńskiego**, twórcę i właściciela Zakładu Metalowego „AGROMASZ” w Mrągowie (woj. warmińsko-mazurskie), specjalizującego się w produkcji ładowaczy czołowych i osprzętu do nich oraz tarcz zgarniających i spychaczy czołowych (AGRO 2), **Mariana Szeligę**, właściciela gospodarstwa sadowniczego w Żurawicy (woj. podkarpackie), prezesa Spółdzielczej Grupy Producentów Owoców „Szeli-ga” (AGRO 3) oraz **Wawrzyńca Zielińskiego**, twórcę i właściciela Zakładu Projektowania i Usług Komunalnych PORAJ „Świat Roślin – Gospodarstwo Ogrodnicze” w Wawrowie w woj. lubuskim (AGRO 4)

■ w kategorii **Wzorowy Agropodsiębiorca RP 2018** – **Seweryna i Radosława Borkowskich**, współzarządzających Kujawską Fabryką Maszyn Rolniczych „Krukowiak” w Brześciu Kujawskim, woj. kujawsko-pomorskie (AGRO 1), **Łukasza Otrembę**, właściciela firmy Swimer w Toruniu, woj. kujawsko-pomorskie (AGRO 1), **Wiesława Drenowskiego**, prezesa Zarządu Stacji Hodowli i Unasienniania Zwierząt w Bydgoszczy (woj. kujawsko-pomorskie) – polskiego lidera w dziedzinie sztucznej inseminacji i genetyki bydła mlecznego (AGRO 2), **Jolantę i Pawła Tomczyków**, właścicieli 60-hektarowego gospodarstwa rolnego w Skrajni (woj. wielkopolskie), specjalizującego się w uprawie pomidora szklarniowego (AGRO 5) oraz **Andrzeja, Przemysława i Macieja Wojciechowskich**, prowadzących na 740 ha trzy gospodarstwa rolne w Marianowie Brodowskim, Murzynówku i Młodzikowie (woj. wielkopolskie), specjalizujących się w produkcji roślinnej i hodowli koni rasy fiordzkiej, ponadto właścicieli: dwóch hoteli, dwóch restauracji i pensjonatu dla koni w Stadninie Koni FIORD w Młodzikowie (AGRO 5).

patrz – prezentacje na str. 3-7

AGRO – Magazyn Ludzi Przedsiębiorczych

00-930 Warszawa, ul. Wspólna 30, tel. 600 079 010

e-mail: agroredakcja@agroredakcja.pl, www.agroredakcja.pl

Rada Programowa AGRO: prof. dr hab. **Andrzej Kowalski** (Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej) – przewodniczący oraz członkowie – **Waldemar Broś** (Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich), prof. dr hab. **Włodzimierz Fiszer** (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu), **Rajmund Paczkowski** (Krajowa Rada Drobniarstwa Izba Gospodarcza), **Andrzej Kuczyński** (Federacja Gospodarki Żywnościowej), **Andrzej Muszyński** (Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych), **Maciej Paradowski** (Stowarzyszenie AgroBiznesKlub) i **Mieczysław Twaróg** (Stowarzyszenie Eksporterów Polskich).

Redaguje: **Leon Wawreniuk** – redaktor naczelny i Zespół

Ceny ogłoszeń i reklam: 1 kolumna A-4 – 4800 zł, 1/2 kolumny – 2500 zł, 1/3 kolumny – 1700 zł, 1/4 kolumny – 1300 zł; plus 23% VAT. Możliwość negocjacji cen.

Polecamy w numerze

Plan Dla Wsi



patrz – str. 8-9

Gala AgroLigi 2017 w Pałacu Prezydenckim



patrz – str. 12-41

Gala 25-lecia AgroLigi w Hotelu Mazurkas



patrz – str. 42-51

Łowickie Żniwa 2018



patrz – str. 56-57

Festiwal Kwiatów Jadalnych w Ogrodach Hortulus



patrz – str. 58-59

Piknik Integracyjny u Kruzińskich



patrz – str. 60



Wspólna Polityka Rolna – gwarantem stabilności rolnictwa w Polsce i UE?

Po co stworzono WPR? Kiedy tworzyła się Wspólna Polityka Rolna ponad 50 lat temu, stanowiła ona doskonałe narzędzie dla zapewnienia:

1. Bezpieczeństwa żywnościowego w Europie
2. Ochronę interesów rolników jak i konsumentów UE
3. Stabilizacji dochodów rolniczych
4. Rozwoju obszarów wiejskich zarówno w aspekcie ekonomicznym, społecznym jak i gospodarczym

Z biegiem lat – na skutek zmian gospodarczych, postępu technicznego, zmian demograficznych itp. – pierwotne założenia musiały ulec pewnym modyfikacjom, co uczyniono, pozostawiając najistotniejsze zadania (pkt. 1 i 2) bez zmian. Wyznaczone limity produkcyjne były może niezbyt wygodne dla producentów i globalnie krajów, a cła importowe ograniczały dopływ towarów z zewnątrz, ale globalnie rynek rolny został ustabilizowany. Dodatkowo dopłaty bezpośrednie służyły zmniejszeniu dysproporcji dochodowości sektora rolniczego, która jak wiadomo wynosi ok. 40% w stosunku do innych gałęzi gospodarki.

Wobec dokonujących się w ostatnim czasie wielorakich zmian o charakterze gospodarczym, politycznym, społecznym, cywilizacyjnym itd. – zasady funkcjonowania, założenia i cele WPR muszą ulec diametralnym zmianom.

Z roli kopcieszka do konkurenta

Podjęcie decyzji o rozszerzeniu członków – państw o kraje Europy Środkowej, w tym Polski, miało kluczowe znaczenie i ma do dziś swoje konsekwencje, z których być może wtedy UE nie za bardzo zdawała sobie sprawę. Mechanizmy WPR, które objęły nowopryjęte kraje, doprowadziły do tego, że szczególnie w sektorze rolniczym wyrósł dawnej „15-ce”, silny konkurent. Dzięki mechanizmowi wsparcia finansowego, w zakresie dostosowania metod produkcji rolnej do wymogów rynku unijnego, a potem subwencji wynikających z celów WPR, kraje Europy środkowo-wschodniej, a przede wszystkim Polska, urosła do rangi potężnego konkurenta na rynku unijnym w zakresie ilości, a przede wszystkim jakości produktów przemysłu rolno-spożywczego. Mimo niekorzystnych warunków dotyczących dopłat bezpośrednich (obniżona stawka w stosunku do krajów Europy zachodniej), poradziłyśmy sobie, co z pewnością jest dużym zaskoczeniem dla decydentów z Brukseli.

Sygnaly ostrzegawcze, które Unia powinna wziąć pod uwagę

Brexit, a więc przesądzone już wyjście Wielkiej Brytanii ze struktur UE, powinno być „żółtą kartką” sygnałem, że złe się dzieje nie tylko w zakresie WPR, ale i innych gałęziach gospodarki.

Naciski krajów pozaunijnych, a w szczególności Chin i USA, doprowadziły do rozluźnienia sztywnej polityki WPR w kwestii ochrony rynku, jaka funkcjonowała do niedawna. Wyrazem tego jest odejście

od limitów produkcji zbóż, cukru, mleka itd., a więc pełnej liberalizacji rynku rolnego; zastępując ten mechanizm bliżej nieokreśloną co do skuteczności działanią i ochrony tzw. „siatką bezpieczeństwa” (?). Takie podejście powoduje dalszy wzrost niezadowolenia rolników, obawy co do ich dalszej egzystencji i destabilizację sprzedaży, a tym samym spadek zainteresowania przejmowaniem gospodarstw przez młodych, wobec braku perspektyw egzystencji na przyzwoitym poziomie.

Pytania i wyzwania, na które Unia musi odpowiedzieć

Wymienione powyżej czynniki oraz obecny stan rzeczy dotyczący rolnictwa i WPR, wymuszają na decydentach o przyszłości unijnego sektora rolno-spożywczego odpowiedzi na poniższe pytania i poważnej analizy sytuacji:

- Dlaczego młodzi ludzie nie chcą pracować w rolnictwie i co zrobić, aby zahamować ten proces?
- Jak zmniejszyć dysproporcje dochodowości sektora rolniczego tak, aby był on interesujący dla przyszłych pokoleń, zapewniając im godziwe życie eliminując jednocześnie wyludnianie się obszarów wiejskich?
- Jak skutecznie bronić rynku UE przed ekspansją towarów z rynków daleko-wschodnich i USA?
- Co zrobić, aby ograniczyć skutki klęsk przyrodniczych, a przede wszystkim zjawisku chorób szerzących spustoszenie w produkcji zwierzęcej (ASF, Ptasia Grypa, BSE itd.)?

Propozycje zmian zaproponowanych w zakresie budżetu na lata 2014-2020 muszą być dogłębnie przeanalizowane, prześlane i doprecyzowane.

W ramach tzw. projektu Wieloletnich Ram Finansowych UE, w tym WPR w zakresie rozporządzenia o nazwie OMNIBUS, dokonano pewnych propozycji zmian, zarówno wobec istniejącego problemu migracyjnego, jak i przeszłego kształtu WPR. Wobec tej ostatniej stwierdzono, że musi być ona czytelna, mniej skomplikowana, pozbawiona nadmiernej biurokracji, uwzględniająca specyfikę sektora rolniczego poszczególnych krajów członkowskich UE poprzez tzw. Plany Strategiczne. Ponadto wzmocniony ma być nacisk poprzez środki na ochronę środowiska i tworzenie tzw. inteligentnych wsi. Chodzi o to, by – oprócz działalności rolniczej na terenach wiejskich – stwarzać możliwości rozwoju innych gałęzi, takich jak np.: rozwój usług, powszechny

dostęp do internetu, transferu wiedzy od nauki do praktyki, wzmocnienie doradztwa, możliwości poszerzania wiedzy itp. Wszystko po to, aby zatrzymać odpływ ludności z obszarów wiejskich, stwarzając warunki do pozostania na tych terenach.

Nowa analiza nowe myślenie

Wobec zamiaru uelastycznienia zasad WPR dla krajów członkowskich UE, koniecznym wydaje się nowa dogłębna analiza warunków społecznych, ekonomicznych, uwarunkowań struktury gospodarstw czy nawet zaszciości historycznych społeczeństw, w tym przede wszystkim ludności wiejskiej poszczególnych krajów tak, aby zrozumieć specyfikę mentalności tej grupy społecznej w poszczególnych krajach czy regionach. W przeciwnym razie wątpliwa wydaje się przychylność władz Unii do zatwierdzania różnorodnych planów strategicznych WPR, które mogą być bez tej wiedzy po prostu niezrozumiałe i trudne do zaakceptowania. Szczególnie jest to konieczne w przypadku krajów Europy środkowo-wschodniej, w tym Polski, gdzie losy historii, transformacji ustrojowych, wpływających na sposób myślenia i działania, znacząco różnią się od tych z krajów dawnej Unii.

Lekcja do odrobienia

Nie ulega żadnej wątpliwości, że system WPR jest dobrym i jedynie skutecznym środkiem ochrony rolnictwa UE przed ekspansją rynków trzecich. Nie zapominajmy o tym, że obecnie system wspiera ok. 7 mln gospodarstw rolnych obejmujących ponad 90 proc. użytków rolnych UE.

Od 1962 r. WPR przeszła wiele zmian i reform, które pozwoliły w miarę spokojnie funkcjonować zarówno producentom rolnym, jak i konsumentom oraz ludności mieszkającej na obszarach wiejskich. Dziś wobec nasilających się zagrożeń i ujawnionych słabości funkcjonującego systemu WPR, zmiany, jakich trzeba dokonać, muszą być nie tylko ewolucyjne, ale w niektórych przypadkach wręcz rewolucyjne, tak aby ich ostateczny kształt skutecznie odpowiadał interesom rolnictwa UE i jej mieszkańców wobec dzisiejszego świata, jakże odmiennego od tego sprzed 50 laty!

Miejmy nadzieję, że Unia sprosta tym wyzwaniom.!

Maurycy Hankiewicz
„Śląskie Aktualności Rolnicze”
ŚODR Częstochowa

Na podst. Cz. Siekierski: Komunikat Komisji Europejskiej „Przyszłość rolnictwa i produkcji żywności”



Mleczarz nad mleczarze



Rozmowa

z **TADEUSZEM BADACHEM**,
prezesem Okręgowej
Spółdzielni Mleczarskiej
w Krasnymstawie, nominatem
do tytułu **Agroprzedsiębiorca
Wszech Czasów RP**

▶▶ **Panie Prezesie, od 1977 r. z talentem, wyczuciem i z dużym powodzeniem kieruje Pan OSM Krasnymstaw, spółdzielnią ze 105-letnimi tradycjami. Jak bardzo utożsamia się Pan ze swoją spółdzielnią?**

– Wszystko zaczęło się w 1973 r., kiedy przyszedłem tu nadzorować budowaną przez Włochów nowoczesną – jak na owe czasy – proszkownię mleka, zaś 1 września 1977 r. awansowałem na dyrektora naczelnego zakładu. Gdy w 1980 r. reaktywowano ruch spółdzielczy, nowo wybrana Rada Nadzorcza, złożona z rolników – dostawców mleka, powołała mnie na prezesa Zarządu OSM Krasnymstaw. I tak pozostało do dziś.

▶▶ **Czy może Pan podać przepis na to, jak z tradycyjnej wąsko asortymentowej mleczarni robi się zakład wytwarzający szeroką gamę rynkowych wyrobów mleczarskich?**

– Do 1989 r. OSM Krasnymstaw – była ustawiana na produkcję dwóch wyrobów: odtłuszczonego mleka w proszku oraz masła. Tak wąską specjalizację wymuszała warszawska centrala, czyli – mówiąc wprost – ówczesny rząd. Kiedy we wspomnianym roku 1989 zniknęło niemal z dnia na dzień ręczne sterowanie, my postanowiliśmy zaryzykować i wzięliśmy się za produkcję szeroko rozumianej galanterii mlecznej.

Obecnie – z perspektywy czasu mogę ocenić, że podjęto przez nas ryzyko było wręcz konieczne i całkowicie się opłaciło. Dzięki podjętym decyzjom – w momencie przemian ustrojowych w Polsce – dziś Spółdzielnia może zaliczać się do ścisłej czołówki spółdzielczych firm mleczarskich w kraju, które mogą sprostać najbardziej nawet wybrednym zamówieniom rynku. Rzecz jasna, żeby do tego wszystkiego dojść, potrzebne były przede wszystkim wielkie inwestycje, nowe linie technologiczne, z prawdziwego zdarzenia magazyny i sprzęt specjalistyczny. To oznaczało ogromne wydatki, które udało się nam sfinansować po części z własnych środków spółdzielni oraz funduszy przedakcesyjnych i unijnych. Chciałbym w tym miejscu podkreślić rzecz szczególnie ważną – wszelkie strategiczne decyzje, a nawet szczegółowe, odnośnie kierunków inwestowania i rozwoju naszej spółdzielni, stały się możliwe dzięki współpracy i uzgodnieniom zarządu z rolnikami – dostawcami mleka, a ściślej z Radą Nadzorczą OSM Krasnymstaw. Odbywało się to nieraz w ogniu zażartej dyskusji, polemik, wysuwanych wątpliwości, ale ostateczne postanowienia – jak pokazała przyszłość – były słuszne.

▶▶ **Czy mógłby Pan pokusić się o porównanie OSM Krasnymstaw sprzed 45 lat z obecną?**

– Z tamtych lat, to właściwie została garstka załogi, no i nieprzemijający zapach do pracy. Cała reszta jest zupełnie inna, nowa. OSM w Krasnymstawie, podobnie jak większość spółdzielni mleczarskich w kraju, przeszła przez ostatnie 20-35 lat swoistą metamorfozę. W 1984 r. zbudowaliśmy nowy zakład produkcyjny, specjalizujący się w wytwarzaniu mleka spożywczego, masła oraz twarogu. Za sprawą zakupu nowoczesnych linii technologicznych do produkcji, w latach 1994-1996 wydatnie wzrosły nasze moce przerobowe. Koniec lat 90-tych ubiegłego wieku to był okres niezwykle dynamicznego rozwoju naszej firmy. W 2003 r. OSM Krasnymstaw połączyła się z OSM w Lublinie, a później z Zamojską Spółdzielnią Mleczarską.

▶▶ **Zatrzymajmy się przy tych fuzjach mleczarskich. Jak Panu udało się nakłonić załogi spółdzielni mleczarskich w Lublinie i Zamościu, a zwłaszcza ich właścicieli – rolników do przyłączenia ich zakładów do OSM Krasnymstaw?**

– Fuzja ma wtedy sens, gdy zyskują obie strony. Dla Zamościa, podobnie jak dla Lublina, oznaczała ona przede wszystkim ocalenie przed zagładą. ➔



Krasnegostawu to umocnienie pozycji, racjonalizacja produkcji, lepsza logistyka. Nie było to, ani proste, ani łatwe, ani nie stało się z miesiąca na miesiąc. Trzeba było przede wszystkim przekonać naszych przyszłych partnerów, że mogą na tej konsolidacji tylko zyskać i że – w przeciwnym razie – grozi im zamknięcie ich zakładów z przyczyn ekonomicznych. Równolegle trzeba było też uzyskać przyzwolenie macierzystych spółdzielców, którzy z kolei obawiali się, że przyłączenie sąsiadów będących w trudnej sytuacji finansowej może pociągnąć w dół OSM Krasnystaw. Czyli było to swoiste godzenie wody z ogniem. Na szczęście – wrodzona mądrość chłopów wzięła górę i do fuzji doszło.

▶▶ Warto było?

– Oczywiście, najwięcej skorzystał rolnicy z dwóch przyłączonych spółdzielni – otrzymali bowiem wyższe ceny skupu. Zakłady mogły uzyskać certyfikaty unijne. Najważniejsze z punktu widzenia naszego całościowego organizmu spółdzielczego i jego możliwości rozwojowych było to, że wytworzyła się szansa zaprezentowania znacznie bardziej rozbudowanej oferty asortymentowej na rynek, zarówno w zakresie ilościowym, jak i jakościowym. A to miało przełożenie na zbudowanie silnej marki OSM Krasnystaw w realiach rynkowo-konsumenckich. Podpisywane sukcesywnie kontrakty z hurtownikami oraz handlem wielkosieciowym i sieciami detalicznymi spowodowały, że produkty z Krasnegostawu są dziś powszechnie znane oraz cenione w całym kraju, i poza jego granicami.

▶▶ Panie Prezesie, czy – w oparciu o swe wszechstronnie bogate doświadczenia – jest Pan przekonany o potrzebie dalszej koncentracji polskiego mleczarstwa?

– Innej drogi nie ma. Od kilkunastu lat jako kraj jesteśmy w Unii Europejskiej, w której dominują wielkie koncerny spożywcze. Tylko zbudowanie dużych, silnych ekonomicznie zakładów mleczarskich gwarantuje nam konkuro-

wanie na dłuższą metę na rynkach unijnych, i nie tylko, z tymi kolosami. Zatem koncentracja jest niezbędna. Niestety, w ramach ciągle obowiązującego prawa spółdzielczego jest ona ciągle utrudniona.

▶▶ Proszę scharakteryzować dzisiejszą OSM Krasnystaw.

– To firma spółdzielcza, która odbiera mleko od ponad 1600 dostawców ze wszystkich powiatów województwa lubelskiego oraz części podkarpackiego, zatrudnia ponad 600 pracowników i przetwarza rocznie 160 mln litrów mleka oraz współpracuje z ponad 300 dystrybutorami produktów nabiałowych z całej Polski. Bez wątpienia jesteśmy największym producentem w branży mleczarskiej w regionie lubelskim, do tego nieustannie inwestującym w swój rozwój. Obecnie produkcja w OSM Krasnystaw jest w całości zautomatyzowana: nowoczesne maszyny i komputery czuwają nad procesem przetwarzania mleka w produkty końcowe, które później trafiają na sklepowe półki. Nasza Spółdzielnia, zarówno pod względem produkcji, jak i jakości swoich wyrobów, mieści się w pierwszej dziesiątce najlepszych firm mleczarskich w kraju. Blisko 25 lat temu postawiliśmy na galanterię mleczarską, choć nie mieliśmy ani tradycji w jej produkcji, ani nie było takiego rynku. Dziś, mając szeroką ofertę galanterii mleczarskiej, czujemy się bezpieczni. W sytuacji nagłych zmian rynkowych poradzimy sobie. Mamy też niekwestionowane pierwsze miejsce w produkcji kefiru. Produkujemy w sumie 115 rodzajów wyrobów. Nasze marki, takie jak: „Twoje Zdrowie”, „Jogus” czy „Serus”, są niezwykle cenione przez konsumentów, zarówno za walory smakowe i ich wysoką jakość, jak i za efektywne opakowania. Co ważne – zdobywają one także uznanie specjalistów. Dowodem – liczne nagrody i wyróżnienia przyznawane poszczególnym naszym produktom oraz OSM Krasnystaw za całokształt prowadzonej działalności. Szczycimy się tym, że aż kilkadziesiąt naszych wyrobów posiada Go-

dło Promocyjne „Poznaj Dobrą Żywność”, nadane przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. OSM Krasnystaw została też uhonorowana nagrodą Superbrands Created In Poland 2013.

▶▶ Co dla OSM Krasnystaw oznaczał Superbrands Created In Poland?

– Przyznanie statuetki Superbrands przez renomowaną firmę Superbrands, działającą w 87 krajach świata i od 2013 r. na terenie Polski – to był nasz ogromny sukces. Marka OSM Krasnystaw znalazła się bowiem w elitarnym gronie 3 firm nagrodzonych tym międzynarodowym wyróżnieniem, a pod uwagę było branych 1890 najbardziej znanych polskich marek, przez gęsto sito do finału przedostało się 89 i spośród nich dopiero internauci wybrali 3 firmy, w tym OSM Krasnystaw, oddając na nas 15.000 głosów. Odtąd staliśmy się jednym z najbardziej poszukiwanych „brandów produktowych” w Polsce! Taka nagroda zmobilizowała nas do stawiania poprzeczki coraz wyżej na styku z rosnącymi potrzebami rynku. Naszą ambicją jest wyprzedzanie oczekiwani konsumentów. Wprowadzamy nieustannie innowacyjne technologie i nowe produkty w rodzaju gotowego „Chłodnika” oraz produktów funkcjonalnych typu Calpro. Propagujemy także zdrowy styl życia oraz wspieramy konkursy wiedzy o prawidłowym odżywianiu organizowane w szkołach.

▶▶ Panie Prezesie na koniec pytanie natury osobistej: jakim trzeba być szefem, by pozostać nim przez kilkadziesiąt lat?

– Specyfika pracy w spółdzielczości wymaga od prezesów nie tylko umiejętności menedżerskiego zarządzania zakładem, ale także pokory w relacjach z faktycznymi właścicielami spółdzielni, którymi są rolnicy – dostawcy mleka. A recepta jest bardzo prosta: nie można być ani za słodkim, ani za kwaśnym. Bo w pierwszym przypadku cię zaliżą, a w drugim – wyplują.

Rozmawiał: **Leon Wawreniuk**

TADEUSZ BADACH, od 1973 r. związany zawodowo z Okręgową Spółdzielnią Mleczarską w Krasnymstawie, od 1977 r. jej dyrektor naczelny, zaś od 1980 r. prezes. Pod jego „rządami” OSM Krasnystaw ze średniej wielkości przedsiębiorstwa urosła do rangi mlecznego lidera w makroregionie lubelskim i czołowej firmy w kraju, regularnie mieszczącej się w „dziesiątce” największych i najlepszych spółdzielni mleczarskich oraz największych mleczarskich eksporterów dorocznego Rankingu KZSM Zw. Rew. OSM Krasnystaw zatrudnia 644 pracowników i odbiera mleko od średnio 1600 dostawców (średni dzienny skup przekracza 400 tys. litrów mleka) i wytwarza ponad 100 asortymentów wyrobów mleczarskich o najwyższej jakości, takich jak: mleko, jogurty – naturalne, owocowe, Calpro i do picia, kefir, zsiadłe mleko, maślanki, śmietany, sery twarogowe, sery twarde (Zamojski, Gouda, Ambassador) oraz produkty w proszku (mleko pełne i odtłuszczone, śmietanka, serwatka). Wyroby z logo OSM Krasnystaw dostępne są na terenie całej Polski (hurtownie, handel wielkosieciowy i detaliczny) i są eksportowane do wielu krajów Europy, Azji i Afryki. Tadeusz Badach był posłem na Sejm X i IV kadencji, w latach 1998-2001 zasiadał jako radny w Sejmiku Lubelskim. Od 2008 r. do 2016 r. przewodniczył także Radzie Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich Zw. Rew. W 2015 r. został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Legitymuje się też posiadaniem tytułów: Agrobiznesmen Roku 1996 i Złota Tarcza Agrobiznesmena 2005, zaś kierowana przezeń OSM Krasnystaw została Mistrzem Krajowym AgroLigi w 1997 roku w kategorii Firmy.



Orzeźwiający i pożywny *Chłodnik*

krasnystaw.eu

staropolski przysmak w najlepszym lubelskim wykonaniu





Balbina i Jerzy Kończalscy

WZOROWY AGROPRZEDSIĘBIORCA RP 2018

Balbina i Jerzy Kończalscy, właściciele Firmy Produkcyjno-Usługowo-Handlowej oraz 20-hektarowego gospodarstwa rolnego w Starorypinie, w którym 6 ha zajmuje sad (jabłonie, grusze, czereśnie, wiśnie, śliwy i leszczyna), a na 9 ha uprawiana jest kukurydza. Swą działalność gospodarczą zaczęli w 1990 r. od uruchomienia - ulokowanego obok dworca PKS i PKP - małego sklepiku spożywczego w powiatowym Rypinie. W 5 lat później wykupili na rypińskim Dworcu PKS i PKP bar z „garniurką”, a w 2001 r. wydzierżawili drugi sklep. Kilkunastoletnie doświadczenia, zdobyte w handlu i cateringu, postanowili wykorzystać w rozszerzeniu swojej działalności o segment usług hotelarsko-restauracyjnych, oddając w 2008 r. do użytku w Starorypinie Hotel „Pod Modrzewiami” wraz z restauracją „Modrzewiowa”. Wychodząc naprzeciw rosnącym potrzebom na swoje usługi, w 2014 r. wybudowali nowoczesny obiekt z Salą Kryształową, zdolną pomieścić ponad 350 gości i na wynajęcie której zapisy składane są z 2-letnim wyprzedzeniem. Wszystkie biznesy usługowe i handlowe prowadzone przez Balbinę i Jerzego Kończalskich mają charakter rodzinny. Coraz większą pomoc w różnych przedsięwzięciach, w których znajduje stałe zatrudnienie 10 osób, okazują im syn Grzegorz wraz z synową Izą (absolwenci Uniwersytetu Przyrodniczo-Technicznego w Olsztynie). Działalność gospodarcza i filantropijna Balbiny i Jerzego Kończalskich (wspierają oni rzeczowo i finansowo liczne organizacje społeczne, m.in. zajmujące się osobami niepełnosprawnymi) cieszy się uznaniem w środowisku lokalnym. Ich Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa w Starorypinie została wybrana Mistrzem AgroLigi 2018 Województwa Kujawsko-Pomorskiego w kategorii Firmy.

REKOMENDUJE

Ryszard Kruziński

Właściciel Gospodarstwa Rolnego w Okoninie
Wzorowy Agropredsiębiorca RP 2016
Wicemistrz Krajowy AgroLigi 2014:

– Balbina i Jerzy Kończalscy to ludzie czynu, realnie stąpający po ziemi. Drobny, dobrze przemyślanymi krokami, zbudowali znaczące przedsięwzięcie gospodarcze, z którego usług na wysokim poziomie mogą korzystać, zarówno różne instytucje, organizacje i firmy z terenu powiatu rypińskiego, jak też prywatnie liczni mieszkańcy. Godne podkreślenia jest też ich bezinteresowne zaangażowanie w pomoc dla ludzi potrzebujących, w tym środowisk niepełnosprawnych, oraz ich efektywna współpraca w tym względzie z władzami różnych szczebli. O takich, jak Balbina i Jerzy Kończalscy, mówi się, że odnieśli sukces, pozostając przy tym ludźmi skromnymi i życzliwymi innym.

Od przydworcowego sklepiku – do niezwyklej Sali Kryształowej

Balbina Kończalska: – Oboje wywodzimy się z rodzin rolniczych, więc wszystko, co związane z rolnictwem nie było, i nie jest, nam obce. Nie baliśmy się też innych wyzwań. Tak naprawdę, to nasze zainteresowanie handlem okołorolniczym zaczęło się jakiś czas po powrocie męża z Kanady.

Jerzy Kończalski: – W 1985 r. udałem się na zaproszenie kuzynów do Kanady. Pojechałem, jak wielu innych mnie podobnych, żeby popracować, no i zarobić. Kuzyni załatwili mnie pracę na 1000-hektarowej farmie, nastawionej na produkcję roślinną i bydło opasowe. Pracowałem tam uczciwie i nieźle zarobiłem. Przywiezione pieniądze postanowiliśmy w coś zainwestować. Po przemyśleniach, zdecydowaliśmy się postawić na handel.

Był rok 1990. Zmieniał się ustrój. Zewsząd rozlegało się wołanie: bierzcie sprawy w swoje ręce. No to wzięliśmy! Najpierw był niewielki sklep spożywczy w pobliżu dworca PKS i PKP w Rypinie. To były jeszcze czasy, kiedy wielu ludzi podróżowało autobusami i koleją. Codziennie z domu do pracy, i z powrotem. Każdy musiał coś kupić do zjedzenia bądź do domu. Słowem interes się kręcił. A my musieliśmy z czasem sklep rozbudować i na zmianę stać za ladą. W 1995 r. kupiliśmy bar na rypińskim dworcu PKS i PKP, a w 2011 r. zdecydowaliśmy się na wydzierżawienie drugiego sklepu w Rypinie. Jak widać – na dobre wsiąkliśmy w handel.

Nam jednak ciągle było za mało. Zorganizowaliśmy więc bal dla rodziców dzieci uczęszczających do Przedszkola nr 3, z którego dochód w całości został przeznaczony na to właśnie przedszkole. Zaczęliśmy także świadczyć usługi cateringowe, zarówno dla instytucji, jak i osób prywatnych. Do ważniejszych przedsięwzięć w tych czasach niewątpliwie należy zaliczyć bardzo udany piknik dla policji. W końcu postanowiliśmy wydzierżawić salę bankietową w Miejskim Domu Kultury w Rypinie, żeby organizować w niej duże imprezy.

Oddanie w 2008 r. do użytku nowo wybudowanego Hotelu „Pod Modrzewiami” z okazałą Restauracją „Modrzewiowa”, to było swoiste przejście do wyższej ligi i zarazem znacznie poważniejsze wyzwanie przed nami. Po 10 latach funkcjonowania naszego hotelu i restauracji, możemy odpowiedzianie powiedzieć, że to był strzał w dziesiątkę. Dorobiliśmy się bowiem stacjonarnego i funkcjonalnego miejsca, do którego wielu mieszkańców Rypina i okolic chętnie zagląda. Właściwie to odbywają się u nas wszystkie ważniejsze wydarzenia oficjalne mia-

sta Rypin i powiatu rypińskiego. Gościmy też często uczestników rozmaitych seminariów, spotkań firmowych, a także przyjęć prywatnych i rodzinnych typu: wesela, chrzciny czy imieniny. Jest tego tak dużo, żeby wszystkim zadośćuczynić – wybudowaliśmy w 2014 r. nowoczesny obiekt z oryginalną Salą Kryształową, w którym odbywają się rozliczne bale, uroczystości weselne i inne imprezy obliczone na setki uczestników. Za każdym razem mamy osobistą satysfakcję, kiedy to bezpośrednio po ich zakończeniu otrzymujemy spontaniczne podziękowania od gości, a od wielu instytucji i organizacji społecznych słowa uznania wyrażone pod naszym adresem na piśmie. To niezwykle ważna dla nas ocena wysiłku całej naszej załogi w należyte przeprowadzenie powierzonego nam zadania.

I jeszcze jedno: udaje się nam połączyć działalność usługowo-handlową, która jest w naszym przypadku dominującą, z prowadzonym gospodarstwem rolnym. Otóż większość płodów rolnych, zwłaszcza z sadu, jest przetwarzana na miejscu przez wynajętą przez nas tłocznię miodną i rozprowadzana w naszych sklepach oraz firmowej restauracji. Tym sposobem robimy przede wszystkim wysmienite soki jabłkowe, które – z uwagi na walory smakowe i prozdrowotne – szybko znajdują odbiorców. Hitem jest sok jabłkowy ekologiczny, do którego wsad stanowią jabłka pochodzące z zakupionego przez nas 1-hektarowego sadu ekologicznego. Stali bywalcy Restauracji „Modrzewiowa” chętnie sięgają także po powidła z śliwek węgerek pochodzących z własnego sadu. Znaczną część naszych jabłek konsumpcyjnych sprzedajemy w naszych sklepach oraz – we współpracy z wrocławską firmą Impel – dostarczamy do wielu szpitali na terenie woj. kujawsko-pomorskiego.



Hotel Pod Modrzewiami zaprasza

Oferujemy Państwu miejsca w hotelu ** położonym w cichej i spokojnej okolicy i posiadającym wysoki standard oraz najniższe ceny w okolicy.

Gwarantujemy naszym Gościom nie tylko miejsca noclegowe i dobry wypoczynek, ale także komfortowe warunki do pracy.

Dysponujemy salami konferencyjnymi wyposażonymi w nowoczesny sprzęt multimedialny oraz restauracją „Modrzewiowa” serwującą potrawy kuchni regionalnej oraz tradycyjnej.

Nasz hotel jest idealnym miejscem na organizację szkoleń, konferencji oraz kameralnych spotkań biznesowych. Organizujemy także imprezy okolicznościowe w restauracji „Modrzewiowa i sali „Kryształowej”: wesela, bankiety, komunie, imprezy rodzinne i firmowe itp.

Na terenie kompleksu znajdują się: zaciszny ogródek, rotunda grillowa, plac zabaw dla dzieci oraz 5 ha sadu owocowego.





Jan Krzysztof Ardanowski

– nowym Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Jan Krzysztof Ardanowski urodził się w 1961 r. w Czernikowie pod Toruniem. W 1985 r. ukończył studia na Wydziale Rolniczym Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy. Podczas studiów, działał w Niezależnym Zrzeszeniu Studentów. Od 1983 r. wspólnie z żoną prowadził własne gospodarstwo rolne. W l. 1998–2002 z ramienia Akcji Wyborczej Solidarność był radnym w sejmiku kujawsko-pomorskim, zaś w l. 2010–2011 radnym sejmiku kujawsko-pomorskiego z ramienia PiS. Od 1992 r. do 2002 r. był wiceprzewodniczącym Krajowej Rady Doradztwa Rolniczego, a w l. 2003–2007 szefował Krajowej Radzie Izb Rolniczych w Warszawie. Od roku 2005 do 2007 r. był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a później w l. 2008–2010 był doradcą prezydenta Lecha Kaczyńskiego do spraw wsi i rolnictwa. Poseł na Sejm VII i VIII kadencji (w tej ostatniej był wiceprzewodniczącym komisji



rolnictwa i w komisji ds. energii i skarbu państwa). Od 20 czerwca 2018 r. jest ministrem rolnictwa i rozwoju wsi. Zo-

stał uhonorowany Odznaką „Zasłużony dla Rolnictwa” (2001) i Złotym Krzyżem Zasługi (2004).

W ramach kompetencji w kierownictwie MRiRW odpowiada za realizację polityki Rządu w dziedzinie rolnictwa, rozwoju wsi i rynków rolnych, sprawuje bezpośredni nadzór nad Gabinetem Politycznym Ministra oraz określa zadania do realizacji oraz nadzoruje ich wykonanie w sprawach objętych zakresem działania: Departamentu Gospodarki Ziemią, Departamentu Finansów, Departamentu Nadzoru Właścicielskiego, Departamentu Prawno-Legislacyjnego, Departamentu Promocji i Jakości Żywności, Departamentu Rynków Rolnych, Departamentu Współpracy Międzynarodowej, Biura Kontroli, Biura Ministra oraz Biura Prasowego. Nadzoruje także mi.in. działalność: Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa.



PLAN DLA WSI WEDŁUG MIN. ARDANOWSKIEGO TO:

• Większe dofinansowanie do paliwa rolniczego

W celu zmniejszenia kosztów w gospodarstwach rolnych, zwiększone zostanie wsparcie finansowe do zakupu paliwa rolniczego zużywanego przy uprawie pól i hodowli bydła.

• Utworzenie Narodowego Holdingu Spożywczego

Dla stabilizacji rynków rolnych utworzony zostanie Narodowy Holding Spożywczy, który będzie alternatywą dla firm przejętych w ramach prywatyzacji na początku okresu transformacji. Za-

pewniony zostanie organizacyjny i właścicielski udział rolników-producentów rolnych w firmach Holdingu.

• Większa sprzedaż bezpośrednia i rolniczy handel detaliczny

Zapewnienie rolnikom, szczególnie z mniejszych gospodarstw, bezpośredniego udziału w rynku konsumenckim poprzez rozszerzenie sprzedaży detalicznej i rolniczego handlu detalicznego.

• Zdrowa polska żywność

Zwiększona zostanie pomoc w rozwoju produkcji żywności wysokiej jakości, szczególnie ekologicznej, tradycyjnej i regionalnej, która ma stać się rozpoznawalnym znakiem polskiego rolnic-

stwa. Wprowadzone zostanie oznakowanie produktów wolnych od GMO.

• Wsparcie rolnictwa na terenach górskich

W celu lepszego wykorzystania użytków zielonych nastąpi wsparcie hodowli bydła mięsnego, kóz i owiec. Dla terenów górskich wdrożona zostanie specjalna polityka.

• Przeciw suszy

Przeciwdziałając suszy i innym zmianom klimatycznym wdrożony zostanie program poprawy żyzności gleb, w tym wapnowania, oraz zwiększona zostanie retencja wód wraz z wprowadzeniem systemu nawodnień w rolnictwie.

• Polskie pasze

W celu zwiększenia bezpieczeństwa żywnościowego Polski oraz wsparcia ochrony gleb, białko paszowe z zagranicy będzie sukcesywnie zastępowane białkiem z produkcji krajowej.

• Rolnictwo dla ekologii

Podjęte zostaną działania mające na celu wsparcie wykorzystania surowców rolniczych w przemyśle oraz nastąpi rozwinięcie odnawialnych źródeł energii (OZE) w rolnictwie, które są przyjazne środowisku i akceptowane społecznie.



Aktywność Ministra Rolnictwa w Brukseli

Podczas lipcowego posiedzenia Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (AGRIFISH) na wniosek Polski, ministrowie oraz komisarz ds. rolnictwa omawiali sytuację rolników dotkniętych w Polsce suszą.

Minister Jan Krzysztof Ardanowski podkreślił, że dla polskich rolników sytuacja jest bardzo trudna. Oznacza to bowiem w wielu regionach mniejsze zbiory zbóż i rzepaku, braki pasz dla zwierząt, przy jednoczesnej konieczności spłaty przez rolników zobowiązań finansowo-kredytowych. Minister zaapelował do KE o uruchomienie działań nadzwyczajnych w ramach istniejących możliwości prawnych, a do kolegów ministrów, o solidarność europejską wobec trudnej sytuacji w polskim rolnictwie. W dyskusji zabrało głos 16. ministrów. Wszyscy oni poparli wniosek Polski.

Komisarz Phil Hogan podkreślił, że Komisja uważnie monitoruje sytuację na rynkach rolnych. Pomimo, że ostateczne straty nie są jeszcze znane – zaproponował on działania, które pomogą rolnikom przetrwać ten trudny sezon rolniczy. Rolnicy otrzymają wyższe w tym roku zaliczki na poczet dopłat bezpośrednich w wysokości 70% należnych kwot płatności bezpośrednich oraz 85% w ramach działań obszarowych PROW. Rolnicy państw dotkniętych suszą zostaną również zwolnieni z niektórych zobowiązań wynikających z zazielenienia. Dostępna będzie pomoc państwa w formule *de minimis*.

W punkcie porządku obrad dotyczącym uproszczenia i subsydiarności w nowych propozycjach legislacyjnych WPR po 2020 roku, komisarz P. Hogan podsumował wszystkie działania uproszczeniowe, jakie zostały wykonane za jego kadencji oraz wskazał przykłady uproszczeń w obecnych propozycjach legislacyjnych WPR po 2020 r.

Minister Ardanowski podkreślił, że nowe rozwiązania po 2020 r. muszą zapewnić rzeczywiste uproszczenia zarówno dla rolników, jak i administracji. - *Nowy model wdrażania WPR poprzez plan strategiczny wymagać będzie jednak wielu dodatkowych analiz i ocen, co nie służy uproszczeniu. Zaproponowana wspólna dla obu filarów procedura zatwierdzania i zmiany planu strategicznego rodzi ryzyko opóźnień lub wręcz braku możliwości uruchomienia na czas płatności bezpośrednich* – podkreślił polski minister. W dalszej dyskusji Polska będzie proponować utrzymanie w systemie płatności bezpośrednich wyłączenia z warunkowości dla małych i innych gospodarstw, które już dziś, z uwagi na swoją strukturę (np. mozaikowość, tradycyjne metody agrotechniki) w oczywisty sposób realizują funkcje środowiskowe.

Medal 25-lecia AgroLigi dla Min. Ardanowskiego

Minister Jan Krzysztof Ardanowski został uhonorowany Medalem 25-lecia AgroLigi za szczególne zasługi dla rozwoju tego ogólnopolskiego konkursu. Od wielu lat brał on czynny udział w spotkaniach „agroligowców” na terenie kraju. Jego osobistą zasługą, jako doradcy Prezydenta RP ds. rolnictwa i wsi, było objęcie przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Honorowego Patronatu na Gałą AgroLigi i wprowadzenie jej do Pałacu Prezydenckiego w 2008 r. Odtąd wszystkie finałowe uroczystości AgroLigi odbywają się w Pałacu Prezydenckim każdorazowo z udziałem Głowy Państwa.



Minister Ardanowski o Planie dla Wsi na spotkaniach w woj. kujawsko-pomorskim

Podczas spotkania w Krajowej Spółce Cukrowej S.A., powiedział: - *Program wskazuje, czym w najbliższych latach ma się zajmować rolnictwo i na czym będzie polegała aktywna rola państwa w tym obszarze. Nie będzie się ono wycofywało z odpowiedzialności za rolnictwo, będzie odgrywało aktywną rolę na rynkach rolnych. Chcemy odtworzyć z majątku skarbu państwa możliwość wpływania na ten rynek.* Odnosząc się zaś do planów dotyczących powstania Narodowego Holdingu Spożywczego poinformował, że w skład holdingu, oprócz KSC, który będzie jego ważnym komponentem, mają wejść inne podmioty Skarbu Państwa – spółka Elewarr oraz rynki hurtowe. Elewarr posiada duże magazyny zbożowe. Natomiast rynki hurtowe powinny nie tylko zajmować się wynajmem powierzchni handlowej, lecz także być bardziej aktywne na rynku rolnym. W holdingu znajdzie się także ok. 40 gospodarstw Skarbu Państwa, o łącznej powierzchni blisko 100 tys. ha, którymi zarządza KOWR. Firmy zrzeszone w Narodowym Holdingu Spożywczym będą prowadziły skup, wskazując poziom cen możliwych do utrzymania na rynku. - *Celem jest stabilizowanie polskiego rolnictwa, rozwój jego produkcji, a nie duszenie tego rolnictwa, co miało miejsce przez lata* – podkreślił minister Ardanowski.

Podczas posiedzenia Zespołu Doradczego ds. Wsi i Rolnictwa wojewody kujawsko-pomorskiego, minister zauważył, że woj. kujawsko-pomorskie zostało szczególnie dotknięte przez niekorzystne zjawiska atmosferyczne, gdyż występują tu one od kilku lat. - *Kończą się szacunki związane z suszą. Chciałem, żeby zakończyły się one wcześniej, ale okazuje się, że nadal są gminy,*

które szacują. Niektórzy rolnicy decydują się jeszcze zgłaszać swoje straty. Na podstawie protokołów od wojewodów zbilansujemy straty i Rada Ministrów na najbliższym posiedzeniu określi zarówno wielkość potrzebnych środków, jak również narzędzia wsparcia. Nikt z rolników, poszkodowanych, przecież nie z własnej winy, nie zostanie pozostawiony pomocy.

Minister Ardanowski mówił także o zapewnieniu rolnikom, szczególnie tym z mniejszych gospodarstw, bezpośredniego udziału w lokalnym rynku konsumenckim. - *Chcemy udostępnić rolnikom kanały sprzedaży. Dogodną formą sprzedaży, szczególnie dla małych gospodarzy, ma być sprzedaż bezpośrednia rozszerzona m.in. o: sklepy, restauracje i agroturystykę. Zwiększona zostanie do 40 tys. zł kwota wolna od podatku, która pozwoli rolnikowi pozostać płatnikiem podatku rolnego. Są też planowane udogodnienia dla hodowców bydła mięsnego – m.in. odejście od planowanego zakazu uboju rytualnego, tak, aby móc sprzedawać mięso także do krajów muzułmańskich. Nie będzie też zakazu chowu zwierząt futerkowych, ale fermy zostaną objęte szczególnym nadzorem i systemem certyfikacji. Zwiększone zostanie wsparcie finansowe do zakupu paliwa rolniczego używanego przy uprawie pól i hodowli bydła. Działamy w kierunku zmniejszenia kosztów produkcji w gospodarstwach rolnych. Wszystkie te i inne działania dają szansę ustabilizowania rynku i uzyskiwania przyzwoitych dochodów z produkcji rolnej* - podsumował minister Ardanowski, dodając, że będzie dążył do tego, aby głównym źródłem dochodów rolników było to, co wyprodukują i sprzedadzą.

Źródło: MRiRW

Wpływ integracji z UE na polskie rolnictwo

Znaczenie gospodarcze i społeczne rolnictwa w Polsce jest znacznie większe niż w większości krajów Unii Europejskiej (UE). Dlatego szczególnie duże jest zainteresowanie, nie tylko samych rolników i mieszkańców wsi, skutkami integracji dla polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich.

Minęło już 14 lat członkostwa Polski w UE. Akcesja Polski do Unii była efektem procesu przemian wolnościowych, demokratycznych, ustrojowych i gospodarczych, które rozpoczęły się na początku lat. 90. Geneza tych przemian sięga lat 80-tych XX w. i wydarzeń związanych z powstaniem związku zawodowego Solidarność, w którym to ruchu społecznym Polacy pokładali swoje nadzieje o powstaniu wolnego i niepodległego kraju. Droga do pełnej wolności nie była łatwa, trzeba było bronić się przed reperkusjami władzy komunistycznej, walczyć o pracę, wolność słowa i wyznania, ludzką godność, często podejmując w tym zakresie działalność podziemną.

Oczywiście nie byłoby Solidarności bez wcześniejszych strajków w Poznaniu, Radomiu, Ursusie czy też wydarzeń na Wybrzeżu w roku 1970. Wszystkie te wielkie zrywy miały swoje źródło w wolnościowych dążeniach Polaków. Nie do przecenienia była także rola Jana Pawła II, którego pontyfikat przypadał właśnie w tym przełomowym okresie. Ogromny autorytet Papieża, jego wsparcie oraz działalność na forum międzynarodowym, pozwoliły ruchowi solidarnościowemu przetrwać trudne czasy, a w ostateczności doprowadzić do zwycięstwa i cieszenia się upragnioną wolnością. W wyniku wyborów czerwcowych w 1989 r. powstał pierwszy niekomunistyczny rząd w Europie Środkowo-Wschodniej. Dało to początek demokratycznym przemianom w kolejnych krajach tego regionu Europy, upadkowi żelaznej kurtyny i zjednoczeniu naszego kontynentu.

W okresie ostatnich 30 lat byliśmy świadkami i uczestnikami dwóch najważniejszych wydarzeń, które znacząco zmieniły pozycję Polski na arenie międzynarodowej i stworzyły nowe możliwości dla rozwoju polskiego społeczeństwa i gospodarki. Jednym z nich była rozpoczęta prawie 30 lat temu transformacja ustrojowa, która doprowadziła do przejścia od gospodarki socjalistycznej, centralnie planowanej, do systemu gospodarki rynkowej prowadzonej w warunkach pełnej demokracji. Cały ten proces dokonał się w sposób pokojowy, przy znaczącej akceptacji społeczeństwa. Dzięki temu Polska wkroczyła na drogę aktywności gospodarczo-ekonomicznej oraz poszanowania praw obywatelskich. Efektem tych działań był m.in. szybki i znaczący wzrost gospodarczy naszego kraju, który trwa do dzisiaj i jest przez wielu ekonomistów i ekspertów oceniany jako ekonomiczny ewenement na skalę światową.

Sukces procesu polskiej transformacji otworzył nowe możliwości do kolejnego ważnego etapu, jakim była integracja ze strukturami UE. Rozpoczęta prawie 30 lat temu transformacja ustrojowa i gospodarcza w swoich planach od początku

zakładała członkostwo Polski w UE. Stowarzyszenie ze Wspólnotą nastąpiło już w l. 1992-94, a więc można powiedzieć, że na samym początku polskich reform. Od tego momentu, równoległe z procesem dalszych przemian gospodarczych następowało przygotowywanie naszego przyszłego członkostwa w Unii poprzez przegląd prawa i dostosowywanie go do regulacji unijnych oraz budowę systemu instytucjonalnego niezbędnego do wdrażania tego prawa oraz przestrzegania procedur i standardów unijnych. W grudniu 2002 r. zakończono negocjacje o członkostwo w UE, a w czerwcu 2003 r. przeprowadzone zostało w naszym kraju referendum w sprawie członkostwa w Unii. W referendum tym 77,5% głosujących Polaków opowiedziało się za członkostwem Polski w UE. Akcesja Polski do UE w 2004 r. zakończyła proces zmian systemowych i ustrojowych, który trwał w naszym kraju od początku lat. 90 XX w. Tym samym Polska stała się pełnoprawnym członkiem UE, dzięki czemu otworzyły się dla naszego kraju ogromne możliwości rozwojowe w najważniejszych obszarach funkcjonowania państwa, gospodarki, regionów oraz społeczności lokalnych.

Dostosowania związane z akcesją do UE

Negocjacje akcesyjne, które rozpoczęliśmy w 1998 r., były związane z przeglądem naszego systemu prawnego, określeniem niezbędnych zmian i przyjęciu terminów ich realizacji, łącznie z propozycją tzw. okresów przejściowych. Należy podkreślić, że proces dostosowania do standardów i wymogów unijnych to nie tylko przyjęcie rozwiązań prawnych i instytucjonalnych UE, ale także wdrożenie tego prawa w życie. Polska, podobnie jak inne kraje kandydujące, ubiegając się o przystąpienie do Unii Europejskiej, zobowiązała się wdrożyć całość przepisów prawnych UE.

Dostosowanie polskiego rolnictwa do integracji oznaczało przygotowanie jednostek gospodarczych do sprostania konkurencji na obszarze jednolitego rynku europejskiego oraz przeprowadzenia niezbędnych dostosowań do wspomnianych wymogów unijnych w obszarze: produkcji rolniczej, dobrostanu zwierząt, wymogów sanitarnych, weterynaryjnych, tak na szczeblu gospodarstwa, jak i w przetrwaniu i w handlu – czyli w całym łańcuchu żywnościowym „od pola do stołu”. Dostosowania te były bardzo kosztowne, niemniej jednak pozwoliły na stworzenie w Polsce jednego z nowoczesniejszych przemysłów przetwórczych w Europie. Wymusiły także kosztowną modernizację w rolnictwie, której koszty ponieśli rolnicy – w dużej mierze na kredyt, a tak-

że w części ze wsparcia unijnego, choćby tego w ramach pierwszego programu przedakcesyjnego, jakim był SAPARD.

Negocjacje akcesyjne zakończyły się w Kopenhadze w grudniu 2002 r. Polsce udało się dwukrotnie zwiększyć wielkość proponowanych przez UE dopłat dla rolników. Było to możliwe dzięki m.in. przesunięciu środków z drugiego do pierwszego filaru, a także wprowadzeniu płatności krajowych. Mając świadomość kierunku reform i ewolucji WPR (odchodzenie od dopłat do produkcji) zaproponowaliśmy wprowadzenie w naszym kraju płatności do hektara. Kierowaliśmy się przy tym także możliwością stworzenia wsparcia dla wszystkich gospodarstw – dużych i mniejszych, aby środki nie trafiły tylko do gospodarstw produkujących na rynek, ale także do tych wytwarzających głównie na własne potrzeby. Liczba tych gospodarstw w Polsce jest wyjątkowo duża. Udzielone wsparcie doprowadziło do modernizacji części z nich, pozostałym przedłużyło żywotność.

Przed przystąpieniem Polski do UE przeważały wśród rolników postawy niechęci i obaw związanych z integracją naszego kraju z UE. Jednak w 2003 r. w trakcie obywatelskiego referendum w sprawie członkostwa Polski w UE, większość rolników i mieszkańców wsi opowiedziało się za akcesją. Wejście Polski do UE w 2004 r. i integracja ze strukturami unijnymi oznaczała wprowadzenie istotnych zmian ekonomicznych dla polskiego rolnictwa. Zmieniły się sposoby wspierania tego sektora, zmieniony został zakres i warunki interwencji na podstawowych rynkach rolnych, wdrożono nowe formy wsparcia rolnictwa przez wprowadzenie płatności bezpośrednich i instrumentów wsparcia rozwoju obszarów wiejskich. Rolnicy i mieszkańcy wsi, poza wspólną polityką rolną, po akcesji zaczęli korzystać także z dobrodziejstw innych polityk bądź programów wspieranych z budżetu unijnego. Przedmiotem tego wsparcia były m.in.: polityka budowy infrastruktury, polityka ochrony środowiska, polityka rozwoju zasobów ludzkich czy polityka przedsiębiorczości. 14 lat po akcesji rolnicy i mieszkańcy wsi należą do największych zwolenników integracji europejskiej, co potwierdza, że ten historyczny proces okazał się korzystny dla polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich.

Efekty integracji polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich z UE

Dzięki większemu od unijnej średniej wzrostowi gospodarczemu przyspieszył w Polsce proces wyrównywania różnic rozwojowych. Od momentu wejścia do UE zaczęliśmy szybciej zbliżać się do średniej unijnej, ale nadal jednak pozostaje wiele do nadrobienia. Jak wynika z danych Eurostat: w 2016 r. Polska osiągnęła 68% średniego PKB per capita dla UE-27. Dla porównania w momencie akcesji w 2004 r. PKB dla Polski wynosiło jedynie 50,7% średniej unijnej.

Najbardziej widocznym i namacalnym przejawem obecności w strukturach unijnych są tzw. środki unijne, czyli transfe-

i obszary wiejskie – bilans członkostwa w UE

ry finansowe z UE - głównie w ramach dwóch największych unijnych polityk, tj. polityki spójności i wspólnej polityki rolnej (WPR). Dzięki tym środkom dokonuje się bezprecedensowa modernizacja polskiej gospodarki i infrastruktury. Według danych Ministerstwa Finansów od 1 maja 2004 r. do 31 marca 2018 r. w ramach polityki spójności otrzymaliśmy 92,5 mld euro. Z kolei ze wspólnej polityki rolnej Polska otrzymała: ponad 30 mld euro na płatności bezpośrednie, 17,4 mld euro na programy rozwoju obszarów wiejskich oraz ponad 1,8 mld euro na interwencje rynkowe. Pozostajemy więc największym beneficjentem środków na płatności bezpośrednie spośród nowych państw członkowskich oraz największym beneficjentem środków na program rozwoju obszarów wiejskich spośród wszystkich państw UE. W sumie w ciągu 14 lat akcesji Polska otrzymała z Unii ponad 147 mld euro, a wpłaciła 48 mld euro składek członkowskich, co oznacza, że otrzymaliśmy z UE trzy razy tyle, co wpłaciliśmy.

Na wsparcie rolnictwa i rozwój obszarów wiejskich w Polsce w ramach różnych instrumentów wspólnej polityki rolnej w obecnej perspektywie finansowej 2014-2020 przeznaczono w budżecie UE kwotę 32,1 mld euro. Pod względem wysokości budżetu przewidzianego na realizację WPR w l. 2014-2020 Polska znalazła się na 5 miejscu wśród wszystkich unijnych krajów (po Francji, Niemczech, Hiszpanii i Włoszech), a na rozwój obszarów wiejskich (II filar), mimo cięć, otrzymała najwięcej pieniędzy.

Notowany od przystąpienia do UE realny i trwały wzrost wydatków budżetowych na sektor rolny ma kluczowe znaczenie w poprawie sytuacji dochodowej krajowych producentów rolnych oraz w dalszych procesach modernizacyjnych w gospodarstwach. Rolnictwo i obszary wiejskie są beneficjentami netto procesu integracji z UE. Znaczny strumień środków finansowych skierowanych z UE i budżetu krajowego dla polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich jest elementem wiodącym i kluczowym w rozwoju i dalszej modernizacji tego sektora, obok możliwości wynikających ze swobodnego dostępu do dużego rynku UE.

Mechanizmy WPR (głównie płatności bezpośrednie) spowodowały zmniejszenie się dysparytetu dochodów rolniczych w relacji do dochodów w innych sektorach gospodarki. W 1990 r. dochody rolnicze sięgały 38% dochodów pozarolniczych, obecnie jest to ok. 80-82%. Pomimo poprawy sytuacji dochodowej rolnicy nadal pozostają niezadowoleni, gdyż dynamika rozwoju gospodarczego, szczególnie poza rolnictwem, jest znacznie szybsza. Rolnicy pomimo tego, że produkują więcej, lepiej i wydajniej, wciąż pozostają w dysparytecie w stosunku do innych zawodów.

Poprawa wyników produkcyjnych w polskim rolnictwie była wynikiem poczynionych nakładów inwestycyjnych w gospodarstwach rolniczych. Wzrostowi wielkości produkcji rolniczej w okresie poakce-

syjnym towarzyszył wyraźny wzrost nakładów inwestycyjnych oraz powiększanie wartości posiadanego przez rolników majątku trwałego. Ważne są przy tym korzystne zmiany technologii stosowanych w produkcji rolniczej oraz transfer wiedzy.

Polskie rolnictwo dobrze wpisało się w koncepcję europejskiego modelu rolnictwa. Nasze rolnictwo jest różnorodne, wielofunkcyjne i ciągle poprawia swoją konkurencyjność. Otwarcie Polski na jednolity rynek europejski w 2004 r. wykazało dobrą konkurencyjność naszych produktów rolno-spożywczych, dlatego też w interesie Polski powinno być dalsze utrzymanie wsparcia dla rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich w dwufilarowym kształcie wspólnej polityki rolnej.

Integracja z UE wpłynęła na zmiany w przetwórstwie rolnym. Najszybciej dostosowały się zakłady przetwórstwa mięsa i mleka. Dziś należą one do światowej czołówki. Polska żywność ma silną i pewną pozycję na rynku europejskim i światowym. Obecnie ponad 30% polskiej żywności jest eksportowana do ponad 70 krajów świata. Wbrew obawom, Polska nie została zalana przez produkty unijne. Obecność polskich firm na europejskim wspólnym rynku, którym rządzą tzw. cztery swobody (wolny przepływ towarów, usług, ludzi i kapitału) wymusiła ich restrukturyzację, nowe inwestycje oraz optymalizację kosztów. Polskie podmioty sektora rolno-spożywczego dywersyfikują ofertę handlową, realizując np. politykę jakości poprzez produkty regionalne i tradycyjne, czy ekologiczne; przystępując do systemów jakości.

W rezultacie od przystąpienia do UE notuje się poprawę dynamiki polskiego handlu artykułami rolno-spożywczymi, a jego głównym motorem jest eksport. Wartość wywozu w porównaniu do 2003 r. wzrosła ponad 6-krotnie, znacząco zwiększyło się także dodatnie saldo wymiany. Sukces ten Polska zawdzięcza przede wszystkim wysokiej jakości produktów przemysłu spożywczego, które corocznie stanowią ok. 80% krajowego wywozu rolno-spożywczego.

Dobre wyniki w handlu rolno-spożywczym są zasługą, zarówno stosowania nowoczesnych technologii przetwórczych i wysokiej jakości surowców, jak i produkowania tradycyjnych wyrobów w oparciu o oryginalne receptury. Za sukcesem eksportowym stoi zmodernizowane rolnictwo i sektor przetwórczy, które pod względem nowoczesności wyprzedzają wiele krajów UE. Połączenie doskonałego jakościowo surowca z nowoczesnymi technologiami produkcyjnymi oraz stale doskonalony system kontroli jakości – sprawiają, że polskie produkty żywnościowe coraz śmielej zdobywają szerokie uznanie wśród nie tylko unijnych konsumentów.

Poprawił się stan infrastruktury technicznej i społecznej na obszarach wiejskich, chociaż jej poziom wciąż znacznie odbiega od poziomu w miastach. Obecnie ponad 60% ludności wiejskiej korzysta już z Internetu, a tzw. wykluczenie cyfrowe na wsi przestaje być istotnym problemem i barierą rozwoju. Systematycznej popra-

wie ulega poziom wykształcenia mieszkańców wsi. Po akcesji obserwowany był wzrost przedsiębiorczości i jakości kapitału społecznego mieszkańców wsi.

Edukacja ekologiczna społeczeństwa oraz zachęty ekonomiczne w postaci dopłat dla producentów rolnych gotowych stosować naturalne metody produkcji wpłynęły na dynamiczny przyrost liczby gospodarstw ekologicznych. W 2004 r. w Polsce istniało 3760 zarejestrowanych gospodarstw z certyfikatem i w okresie przedstawianym. Na koniec 2016 r. liczba producentów ekologicznych prowadzących działalność w zakresie produkcji rolnej wyniosła ponad 23 tysiące.

Akcesja do UE otworzyła Polakom dostęp do miejsc pracy w innych krajach członkowskich. Jako pierwsze swoje rynki pracy otworzyły: Wielka Brytania i Irlandia, i to tam skierowała się pierwsza fala emigracji zarobkowej. Później (od 2007 r.) innym celem emigracji stała się Holandia, następnie (od 2011 r.) Niemcy i Austria, które również w pełni otwały swój rynek pracy dla obywateli nowych państw członkowskich. Szacuje się, że obecnie na terytorium Unii pozostaje na stałe lub okresowo ponad 2,5 mln Polaków. Możliwość pracy za granicą ma przełożenia na: znajomość języków obcych, poziom świadomości, otwartość na inne kultury, czy przedsiębiorczość naszych rodaków, ale oznacza również transfery finansowe do kraju. Według danych NBP od 2004 r. do końca września 2017 r. Polacy przesyłali do kraju ponad 50 mld euro. Pieniądże te nie tylko stanowiły znaczące wsparcie dla polskich gospodarstw domowych, ale – trafiając do polskiego obiegu gospodarczego – miały również wpływ na wzrost PKB.

Dalszy rozwój sektora rolno-spożywczego wymagać będzie pogłębienia procesów konsolidacyjnych. Ważnym aspektem będzie jednocześnie wzmocnienie pozycji gospodarstw rolnych w łańcuchu żywnościowym i promowanie działań integrujących producentów rolnych (np. grupy producentów rolnych, czy też wspólne platformy sprzedażowe). W perspektywie długookresowej sukces polskiej gospodarki (w tym sektora rolno-spożywczego) zależeć będzie także od zdolności do podejmowania działań innowacyjnych, które z kolei determinowane będą przez rozwój kapitału intelektualnego. Dlatego przedstawienie Polski na tory gospodarki innowacyjnej, produkującej towary o większej wartości dodanej, powinno być jednym z głównych wyzwań w najbliższych latach. Dzięki temu możliwe będzie pełne wykorzystanie potencjału członkostwa poprzez zwiększenie polskiego eksportu i docelowo osiągnięcie stałej nadwyżki w handlu zagranicznym oraz uniezależnienie się od niestabilnych inwestycji zagranicznych. Specjalizacja w produkcji bardziej zaawansowanych technicznie produktów pozwoli również na wzrost wynagrodzeń i redukcję luki w poziomie życia społeczeństwa polskiego oraz unijnego.

dr Czesław Siekierski
Posel do Parlamentu Europejskiego
Przewodniczący Komisji Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

ZWYCIĘZCY

Ogólnopolskiego Konkursu AgroLiga 2017

KATEGORIA ROLNICY

MISTRZ KRAJOWY

Beata i Piotr Kondracy
Górne, woj. lubelskie

I WICEMISTRZOWIE KRAJOWI

Grażyna, Jan i Cezary Rokiccy
Biała Rawska, woj. łódzkie

Izabela i Janusz Bystron
Sławki, woj. pomorskie

WICEMISTRZOWIE KRAJOWI

Ewa, Marek i Piotr Stelmaszyk
Nowe Gorzycko, woj. lubuskie

Hanna i Krzysztof Kowalscy
Winniki, woj. mazowieckie

Wioletta i Radosław Budlewscy
Wojny Pietrasze, woj. podlaskie

Renata i Marcin Sikora
Goleszów, woj. śląskie

Joanna i Zenon Kubrowscy
Orłowo, woj. warmińsko-mazurskie

LAUREACI KRAJOWI

Aneta i Aleksander Musielak
Piotrkosice, woj. dolnośląskie

Barbara i Henryk Kiełkowscy
Nowopole, woj. kujawsko-pomorskie

Janusz Zalarski
Nowa Wieś Szlachecka, woj. małopolskie

Renata i Waldemar Borowczyk
Moszna, woj. opolskie

Paweł Guzy
Wierzawice, woj. podkarpackie

Irena i Leszek Płócienniczak
Złotniki Małe Kol., woj. wielkopolskie

Maria i Wiesław Sobczak
Koszanowo, woj. zachodniopomorskie

KATEGORIA FIRMY

MISTRZ KRAJOWY

Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego Taurus Sp. z o.o.
Pilzno, woj. podkarpackie

I WICEMISTRZ KRAJOWY

FPHU PAWEKO Beata Pawlikowska
Mierzyn, woj. warmińsko-mazurskie

WICEMISTRZOWIE KRAJOWI

Masarnia Władysławowo Sp.J.
Roman Zawistowski, Andrzej Zawistowski,
Barbara Zawistowska
Władysławowo, woj. kujawsko-pomorskie

Szkółka Krzewów Ozdobnych inż. Eugeniusz Pudętek
Łłowa, woj. lubuskie

Wiatrowy Sad Grażyna Wiatr
Kałużewo, woj. łódzkie

Piekarnia ZŁOTY KŁOS
Cz. Palonek, W. Brożek, Z. Palonek, R. Palonek Sp.J.
Dobczyce, woj. małopolskie

ANCYPO MIZER Sp.J.
Sokółka, woj. podlaskie

POŁOK – Grupa Producentów Grzybów Sp. z o.o.
Suszec, woj. śląskie

LAUREACI KRAJOWI

Zakład Masarniczy Wyrobów Tradycyjnych
PHU Skirbiszewski Kazimierz
Piotrowice Polskie, woj. dolnośląskie

Wojcieszuk Adam „Produkcja Pieczywa”
Urszulin, woj. lubelskie

Cukiernia Magosz
Krapkowice, woj. opolskie

PUH Ubojnia Drobiu HUBART
Piotr i Maria Powęzka
Bruskowo Wielkie, woj. pomorskie

Firma Kuma Magda & Magda Sp.J.
Olszowa, woj. wielkopolskie

„MAGRA” Marzanna Granat
Zakrzewo, woj. zachodniopomorskie

Więcej o uroczystościach AgroLigi 2017 w Warszawie – **okł. I** oraz **str. str. 13-27**



Honorowy Patronat nad Galą AgroLiga 2017 pełnił Prezydent RP Andrzej Duda

AgroLiga 2017 uroczyste podsumowana

14 czerwca 2018 r. poznaliśmy zwycięzców konkursu AgroLiga 2017. Należne Im honory – podczas Gali AgroLiga 2017 w Ogrodach Pałacu Prezydenckiego – nagrody, puchary i dyplomy, gratulacje i życzenia na przyszłość składali m.in.: na oczach kilkusetosobowej widowni – Prezydent RP **Andrzej Duda**, Podsekretarz Stanu w MRiRW **Ryszard Zarudski**, Prezes ARiMR **Maria Fajger**, Dyktor Generalny KOWR **Witold Strobel**, Prezes KRUS **Adam Wojciech**

Sekściński, Dyrektor Akademii Telewizyjnej TVP **Małgorzata Bączyk** i Dyrektor Biura Zarządu TVP **Marek Makuch** oraz Dyrektor Wydawnictwa Duszpasterstwa Rolników ks. **Łukasz Grabiasz**.

Tradycyjnie były pamiątkowe zdjęcia Laureatów AgroLigi 2017 i innych uczestników Gali z Prezydentem RP **Andrzejem Dudą** oraz degustacje smakowych przygotowanych przez sponsorów Gali AgroLiga 2017. Galę uświetniła swym występem **Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Józefowa nad Wisłą**.

Organizatorzy konkursu AgroLiga 2017

- Stowarzyszenie AgroBiznesKlub
- Redakcja Audycji Rolnych 1 Programu TVP S.A.
- Wojewódzkie Ośrodki Doradztwa Rolniczego

Honorowy Patronat nad konkursem AgroLiga 2017 sprawowali:

- Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Krzysztof Jurgiel**
- Prezes ARiMR **Maria Fajger**
- Dyktor Generalny KOWR **Witold Strobel**
- Prezes KRUS **Adam Wojciech Sekściński**

Patronat Medialny pełniły:

- TVP S.A. Program 1
- Magazyn Ludzi Przedsiębiorczych AGRO

Sponsorzy Gali AgroLiga 2017

ACTIV – Warszawa, Browar Jabłonowo, Cukiernia Magosz, Fabryka Cukierków „Pszczółka” – Lublin, Firma Piekarniczo-Cukiernicza Krzysztof i Stefania Finc – Unisław, Gospodarstwo Rolne Pysiaków Masarnia Przydomowa – Zdziechów, Gospodarstwo Sadownicze MB Bankiewicz – Komorów, Ancypo Mizer – Sokółka, Mazurskie Miody Bogdan Piasecki – Tomaszkowo, Mokate – Ustroń/Żory, Nalewki Staropolskie – Łomianki, OSM Krasnystaw, Paweko – Mierzyn, Piekarnia Wacyn, Piekarnia Złoty Kłos – Dobczyce, Podlaska Chata – Białystok, Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych – Radzików, Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego Taurus – Pilzno, Przetwórstwo Mięsne „Piątek” – Nowa Wieś Szlachecka, Stan Anna Lesień – Czajków, Suempol – Bielsk Podlaski, ŚSM „Jana” – Środa Wielkopolska, Toorank Polska – Jasienica, Ubojnia Drobiu Piórkowscy – Wola Cyrusowa, Victoria Cymes – Walcz, Warszawski Rolno-Spożywczy Rynek Hurtowy Bronisze i Wiatrowy Sad Grażyna Wiatr – Kałęczew.





Fot. Krzysztof Sitkowski – Kancelaria Prezydenta RP

Prezydent RP ANDRZEJ DUDA do laureatów i uczestników Gali AgroLiga 2017

Szanowny Panie Ministrze, Szanowni Państwo Posłowie, Senatorowie, Szanowni Państwo Prezesi, Wszyscy Dostojnie Zgromadzeni Goście, a przede wszystkim Drodzy Laureaci, Wicemistrzowie i Mistrzowie Krajowi AgroLigi. Ogromnie się cieszę, że po raz kolejny możemy w Pałacu Prezydenckim gościć Galę konkursu AgroLiga. To wielka radość móc wręczyć wyróżnienia i dyplomy najlepszym rolnikom w Polsce i najlepszym przedsiębiorcom działającym w branży rolnej i spożywczej. Dla mnie to przecież już trzeci raz, kiedy mogę się spotkać z najlepszymi przedstawicielami tego ważnego obszaru polskiej gospodarki. Cieszę się ogromnie, że Państwo zaproszenie do Pałacu Prezydenckiego przyjmujecie.

To już po raz 25-ty odbywa się Gala AgroLigi. Trzeba powiedzieć, że w tym roku ma ona wymiar wyjątkowy. Po pierwsze, że to 25 Gala, a po drugie, że ma ona miejsce w roku 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Gala ta ma nie tylko wymiar symboliczny, ale także dlatego, że chłop - rolnik polski miał wielkie znaczenie dla odzyskania niepodległości i dla obrotu niepodległej Polski. To właśnie dlatego tak bardzo się cieszę, że w tym roku przed najlepszymi, najsprawniejszymi ludźmi polskiej wsi mogę pochylić czoła oraz powiedzieć: dziękuję.

Dziękuję za Wasz trud, dziękuję za wszystko to, co robicie dla rozwoju polskiego rolnictwa, dla nowoczesności i piękna polskiej wsi, dla budowania polskiej marki na świecie, co robicie Państwo od pokoleń bardzo często dla naszej ojczyzny. Jestem za to Państwu ogromnie wdzięczny i mówię to w imieniu całej Rzeczypospolitej i naszych rodaków. Chylę przed Państwem czoła, jako spadkobiercami i wykonawcami wielkiej misji Wincentego Witosa, nad którego grobem mogłem się pomodlić w tym roku w 144 rocznicę jego urodzin. Dziękuję Państwu za to, że jesteście, i za to, jacy jesteście. Dziękuję Wam za to, że jesteście ludźmi dumnymi, dziękuję Wam za to, że jesteście ludźmi tak ciężkiej i wspaniałej pracy, która przynosi tak niesamowite cudowne owoce.

To niezwykle ważne dla Polski, żebyśmy mieli markę jako kraj produkujący żywność, ale przede wszystkim jako kraj produkujący żywność dobrą, zdrową; taką, dla której warto tu przyjeżdżać. Taką, którą warto kupić gdzieś na świecie, gdzie Państwo eksportujecie swoje produkty i płody ziemi. Budowanie tej marki jest niezwykle istotne i dlatego między innymi uważam, że szczególna ochrona polskiego rolnictwa, polskich rolników, szczególna ochrona bezpieczeństwa żywności w Polsce powinna znaleźć się w najważniejszej akcie prawnym, jakim jest konstytucja. Stąd moja propozycja, aby przy referendum konstytucyjnym na takie właśnie pytanie nasi rodacy odpowiedzieli. Jestem przekonany, że zdecydowana większość Polaków będzie za tym, żeby konstytucja chroniła i doceniała polskich rolników, a przede wszystkim, żeby jasno i wyraźnie mówiła o bezpieczeństwie żywnościowym.

Jeszcze raz z całego serca Państwu dziękuję, jeszcze raz z całego serca Państwu gratuluje. Dziękuję także wszystkim tym, którzy Państwa na co dzień w Waszej działalności wspierają i także przyczyniają się do Waszego sukcesu oraz do tego, że możecie być tak wspaniali. Jestem za to ogromnie wdzięczny. Szczęść Boże.

Koronacja Mistrzów Krajowych AgroLigi 2017

Dokonali jej: Prezydent RP Andrzej Duda (wręczył swe imienne listy gratulacyjne Mistrzom Krajowym w kategorii Rolnicy oraz Firmy), Podsekretarz Stanu w MRiRW **Ryszard Zarudźki** (wręczył puchary obydwu Mistrzom), Prezes KRUS **Wojciech Sekściński** (wręczył w nagrodę czek na tygodniowy pobyt w Centrum Rehabilitacji Rolników w Kołobrzegu Mistrzom Krajowym w kategorii Rolnicy), Dyrektor Wydawnictwa Duszpasterstwa Rolników ks. **Łukasz Grabiasz** (wręczył laptop Mistrzom Krajowym w kategorii Rolnicy), Dyrektorki TVP S.A. **Małgorzata Bączyk i Marek Makuch** (wręczyli specjalne upominki Mistrzom Krajowym w kategorii Rolnicy), Prezes ARiMR **Maria Fajger** (gratulowała osiągnięć obydwu Mistrzom).

kategoria ROLNICY

Beata i Piotr Kondracy, Górne, woj. lubelskie – Nagrody odbierali z synem Michałem



kategoria FIRMY

Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego „Taurus” Sp. z o.o., Łomża, woj. podkarpackie
Nagrody odbierał prezes firmy Stanisław Jarosz z żoną Wandą, córką Magdaleną i...



Gratulacje i upominki od Mistrzów Krajowych AgroLigi 2016



Beacie, Piotrowi i Michałowi Kondrackim gratulowali rolnicy Alicja i Krzysztof Spychalscy z Pikutkowa



Wandzie i Stanisławowi Jaroszom winał Adam Pietruszyński z Grupy Agrocentrum w Łomży

Prezydenckie HONORY

I Wicemistrzów Krajowych, Wicemistrzów Krajowych i Laureatów Krajowych AgroLigi 2017 w kategoriach Rolnicy i Firmy honorował Prezydent RP **Andrzej Duda**, wręczając swoje imienne dyplomy gratulacyjne, poparte słownymi serdecznymi życzeniami dalszych sukcesów. Zaszczytu tego dostąpili:



Grażyna, Jan i Cezary Rokiccy
I Wicemistrzowie Krajowi w kategorii Rolnicy



Izabela i Janusz Bystron z córką Joanną i synem Marcinem
I Wicemistrzowie Krajowi w kategorii Rolnicy



Karolina i Piotr Stelmaszyk
Wicemistrzowie Krajowi w kategorii Rolnicy



Hanna i Krzysztof Kowalscy
Wicemistrzowie Krajowi w kategorii Rolnicy



Wioletta i Radosław Budlewscy
Wicemistrzowie Krajowi w kategorii Rolnicy



Renata i Marcin Sikora z ojcem Januszem
Wicemistrzowie Krajowi w kategorii Rolnicy



Joanna i Zenon Kubrowscy z zięciem Mateuszem Zygar
Wicemistrzowie Krajowi w kategorii Rolnicy



Aneta i Aleksander Musielak
Laureaci Krajowi w kategorii Rolnicy



Barbara i Henryk Kiełkowscy
Laureaci Krajowi w kategorii Rolnicy



Fot. Arkadiusz Chorąży

Prezydenckie HONORY



Marzena i Janusz Zalarscy
Laureaci Krajowi w kategorii Rolnicy



Renata i Waldemar Borowczyk
Laureaci Krajowi w kategorii Rolnicy



Marzena i Paweł Guzy
Laureaci Krajowi w kategorii Rolnicy



Irena i Leszek Płocienniczak
Laureaci Krajowi w kategorii Rolnicy



Maria i Wiesław Sobczak
Laureaci Krajowi w kategorii Rolnicy



Krzysztof i Kamil Pawlikowscy – Paweko
I Wicemistrz Krajowy w kategorii Firmy



Barbara i Andrzej Zawistowscy
– Masarnia Władysławowo
Wicemistrz Krajowy w kategorii Firmy



Julia Pudętek-Cieślowska
i **Łukasz Cieślowski**
– Szkołka Roślin Ozdobnych Pudętek
Wicemistrz Krajowy w kategorii Firmy



Grażyna, Justyna i Łukasz Wiatr
– Wiatrowy Sad
Wicemistrz Krajowy w kategorii Firmy



Fot. Arkadiusz Choraży

Prezydenckie HONORY



Władysław Brożek – Piekarnia „Złoty Kłos”
Wicemistrz Krajowy w kategorii Firmy



Izabela i Łukasz Ancypo – Ancypo Mizer
Wicemistrz Krajowy w kategorii Firmy



Grażyna i Szczepan Polok – POŁOK Grupa Producentów Grzybów
Wicemistrz Krajowy w kategorii Firmy



Anna i Marek Śmietanko – Zakład Masarniczy WYROBÓW TRADYCYJNYCH PHU Kazimierz Skirbiszewski
Laureat Krajowy w kategorii Firmy



Krystyna i Adam Wojcieszuk – Wojcieszuk Adam „Produkcja Pieczywa”
Laureat Krajowy w kategorii Firmy



Maria i Franciszek Magosz – Cukiernia MAGOSZ
Laureat Krajowy w kategorii Firmy



Maria i Piotr Powężka – Ubojnia Drobiu HUBART
Laureat Krajowy w kategorii Firmy



Krystyna i Leszek Magda – „KUMA” Magda & Magda
Laureat Krajowy w kategorii Firmy



Puchary i dyplomy dla Najlepszych

I Wicemistrzowie Krajowi, Wicemistrzowie Krajowi i Laureaci Krajowi AgroLigi 2017 w kategorii Rolnicy otrzymali – z rąk Podsekretarza Stanu w MRiRW **Ryszarda Zarudzkiego** – dyplomy konkursowe i imienne listy gratulacyjne Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Honorowy Patron konkursu AgroLiga 2016 – Prezes ARiMR **Maria Fajger** wręczyła Im zaś okazałe puchary. Wyróżnienia odebrali:



Grażyna, Jan i Cezary Rokiccy



Izabela i Janusz Bystron z córką Joanną i synem Marcinem



Karolina i Piotr Stelmaszyk



Hanna i Krzysztof Kowalscy



Wioletta i Radosław Budlewscy



Renata i Marcin Sikora z ojcem Januszem



Joanna i Zenon Kubrowscy z zięciem Mateuszem Zygar



Aneta i Aleksander Musielak



Barbara i Henryk Kiełkowsky



Marzena i Janusz Zalarscy



Renata i Waldemar Borowczyk



Marzena i Paweł Guzy



Irena i Leszek Piócienniczak



Maria i Wiesław Sobczak



Fot. Arkadiusz Chorąży

Puchary i dyplomy dla Najlepszych

I Wicemistrzowie Krajowi, Wicemistrzowie Krajowi i Laureaci Krajowi AgroLigi 2017 w kategorii Firmy otrzymali – z rąk Podsekretarza Stanu w MRiRW **Ryszarda Zarudzkiego** – dyplomy konkursowe i imienne listy gratulacyjne Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Honorowy Patron konkursu AgroLiga 2017 – Dyrektor Generalny Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa **Witold Strobel** wręczył im zaś okazałe puchary. Wyróżnienia odebrali:



Krzysztof i Kamil Pawlikowscy
– Paweko



Barbara i Andrzej Zawistowscy
– Masarnia Władystawowo



Julia Pudełek-Cieślowska
i Łukasz Cieślowski
– Szkółka Roślin Ozdobnych Pudełek



Grażyna, Justyna i Łukasz Wiatr
– Wiatrowy Sad



Władystaw Brożek
– Piekarnia „Złoty Kłos”



Izabela i Łukasz Ancypo
– Ancypo Mizer



Grażyna i Szczepan Polok
– POŁOK Grupa Producentów Grzybów



Anna i Marek Śmietanko
– Zakład Masarniczy Wyróbów Tradycyjnych
PHU Kazimierz Skirbiszewski



Krystyna i Adam Wojcieszuk
– Wojcieszuk Adam „Produkcja Pieczywa”



Maria i Franciszek Magosz
– Cukiernia MAGOSZ



Maria i Piotr Powęzka
– Ubojnia Drobiu HUBART



Krystyna i Leszek Magda
– „KUMA” Magda & Magda



Fot. Akacjusz Chorąży

Turnus rehabilitacyjny i statuetki KRUS dla Najlepszych

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego **Adam Wojciech Sekściński**, Honorowy Patron konkursu AgroLiga 2017 ufundował nagrodę Mistrzom Krajowym Agroligi 2017 w kategorii Rolnicy w postaci czeku na tygodniowy turnus rehabilitacyjny w Centrum Rehabilitacji KRUS w Kołobrzegu. Postanowił także – wzorem ubiegłego roku – wyróżnić specjalnymi statuetkami trzech finalistów szczybla krajowego Agroligi 2017 w kategorii Rolnicy „za szczególną dbałość o bezpieczeństwo pracy w swych gospodarstwach rolnych”.



Mistrzowie Krajowi Agroligi 2017 **Beata i Piotr Kondracy** z synem **Michałem** odbierają czek „prozdrowotny” z rąk prezesa KRUS **Adama Wojciecha Sekścińskiego**



Laureatom Krajowym Agroligi 2017 **Marzenie i Januszowi Zalarskim** gratuluje osiągnięć prezes KRUS **Adam Wojciech Sekściński**



Wicemistrzowie Krajowi Agroligi 2017 **Hanna i Krzysztof Kowalscy** przyjmują najlepsze życzenia od prezesa KRUS **Adama Wojciecha Sekścińskiego**



Wicemistrzowie Krajowi Agroligi **Ewa i Marek Stelmaszyk** demonstrują zdobyte trofea

For. Arkadiusz Choraży



LAUREACI (i nie tylko) z Parą Prezydencką



Fot. Wiesław Sumiński oraz KPPP - Krzysztof Siłkowski, Grzegorz Jąkurowski i Jakub Szymczyk



Zgodnie z tradycją ukształtowaną przez swych poprzedników na tym najwyższym w kraju urzędzie, Prezydent RP **Andrzej Duda** - wzorem roku poprzedniego - chętnie pozował tym razem wraz z **Małżonką Agatą Kornhauser-Dudą** do wspólnych pamiątkowych zdjęć z Laureatami AgroLigi 2017 i członkami ich rodzin i współpracownikami, a także z setkami innych uczestników Gali AgroLigi 2017.

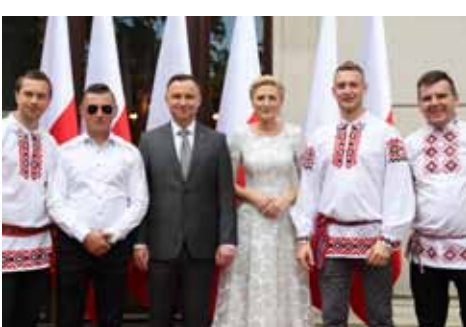


Fot. Wiesław Sumiński oraz KPRP – Krzysztof Sitkowski, Gizegorz Jakubowski i Jakub Szyczyk



GOŚCIE PARY PREZYDENCCKIEJ





Fot. Wiesław Sumiński, Krzysztof Silkowski – Kancelaria Prezydenta RP



BANKIET



Fot. Wiesław Sumiński, Arkadiusz Chorąży



z Parą Prezydencką





Beata i Piotr **KONDRACCY**

Górne 67, 21-020 Milejów, woj. lubelskie
tel. 691 719 058, e-mail: dominik2306@o2.pl

W 1985 r. zaczęliśmy pracę na własny rachunek od 16 ha gruntów przejętych od rodziców. Było to gospodarstwo wielokierunkowe; trzymaliśmy w nim owce i bydło. Kiedy hodowała owiec, a potem chów cieląt na eksport, przestały być opłacalne, przestawiliśmy się na hodowlę trzody chlewnej. Obecnie prowadzimy ponad 100-hektarowe gospodarstwo rolne (w tym 34 ha to nasza własność, pozostałe grunty dzierżawimy), specjalizujące się w produkcji trzody chlewnej.

Mamy na stanie 55 loch, od których cały przychówek, tj. ok. 1000 szt. rocznie, jest tuczony we własnym zakresie. Uprawy polowe (głównie zboża, w tym pszenica ozima i jęczmień ozimy) są w przeważającej części podporządkowane potrzebom paszowym zwierząt. Karmę dla zwierząt robimy sami w oparciu o uprawiane przez nas zboża i zakupione dodatki żywieniowe. Nasze gospodarstwo jest w pełni zmechanizowane, zarówno w zakresie produkcji zwierzęcej, jak i polowej. Cały teren go-

spodarstwa jest monitorowany oraz spełnia wymogi bezpieczeństwa pracy. Docenili to organizatorzy XV edycji konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”, przyznając nam w 2017 r. zaszczytne I miejsce w kraju. Cieszy nas bardzo, że obydwaj synowie chętnie udzielają się w gospodarstwie. Starszy Michał wraz z żoną Izabellą, absolwenci studiów weterynaryjnych, wspierają produkcję trzody chlewnej, młodszy Dominik, po odbytych studiach rolniczych, koncentruje się na produkcji roślinnej.



Izabela i Janusz **BYSTRON**

Sławki 1, 83-314 Somonino, woj. pomorskie

tel. 606 728 524, e-mail: jbystron@wp.pl



Nasze 95-hektarowe gospodarstwo, przejęte w 1990 r. po rodzicach, ma tradycje 4-pokoleniowe i specjalizuje się w chowie gęsi reprodukcyjnych. Produkcja odbywa się, zarówno w ponad 100-letnich zmodernizowanych i utrzymanych w doskonałym stanie technicznym budynkach, jak i w nowych obiektach inwentarskich. Produujemy rocznie

210 tys. szt. brojlera kurzego oraz 2500 szt. gęsi reprodukcyjnych, od których uzyskujemy ok. 120 tys. szt. jaj wylęgowych oraz ponad 1 tonę pierza. Całość hodowli zaopatrywana jest w pasze własnej produkcji (ponad 1200 ton rocznie). W tym celu w bieżącym roku zakupiona została mobilna mieszalnia pasz. Produkcja roślinna w gospodarstwie sprowadza się do uprawy zbóż na własne potrzeby paszowe, takich jak: pszenica zwyczajna o formie bonitacyjnej jarej i ozimej, pszenżyto ozime, a także mieszanki zbożowe i zbożowo-strączkowe. Od 2017 r. postawiliśmy na udoskonalenie procesu produkcyjnego zbóż, poprzez inwestycję w system rolnictwa precyzyjnego (GPS), co w korzystny sposób przekłada się na wyniki produkcyjne wynikające z optymalizacji nawożenia, a także ochrony roślin uprawnych.

W skład naszego gospodarstwa wchodzi jezioro o pow. 23 ha, na którym prowadzona jest działalność rybacka. W tym celu została wybudowana ogólnie dostępna Rybaczówka.

Prowadzimy również zarejestrowaną działalność usługowo-produkcyjną mieszanek paszowych za pomocą mobilnej mieszalni pasz, dzięki której usługa wykonywana jest bezpośrednio u klienta.

Przywiązujemy dużą wagę do estetyki obejścia i zapewnienia bezpieczeństwa pracy. Zostało to docenione przez organizatorów konkursu Bezpieczne Gospodarstwo Rolne, poprzez przyznanie nam w 2015 r. I miejsca w kraju i nagrody Prezesa KRUS w postaci ciągnika Farmtrac.

Od 20 lat jestem członkiem zarządu Powiatu Kartuskiego (5 kadencji) i wiceprezesa Lokalnej Grupy Rybackiej.





SAD ROKICKI: Smak polskich jabłek, 100 lat rodzinnych doświadczeń sadowniczych



Prowadzimy 15-hektarowe gospodarstwo sadownicze (jabłonie), w oparciu o integrowaną produkcję owoców, uzyskując średni plon 50 ton z 1 ha. Odmiany jabłoni to: Jonagored Supra, Champion, Gala, Ligol oraz Red Jonaprince. Cała powierzchnia sadu jest nawadniana i nawożona metodą fertygacji. Nasze gospodarstwo wyposażone jest w kompletny park maszynowy, pozwalający na prowadzenie produkcji sadowniczej, począwszy od sadzenia drzew, poprzez uprawę podczas wegetacji i okresu produkcyjnego, a na przygotowaniu pola pod ponowne nasadzenia kończąc. Posiada także wysoko rozwiniętą bazę przechowalniczą, w tym ULO na 500 ton [najnowsza technologia, wszystkie parametry atmosfery są pod ścisłą kontrolą], pozwalającą na przechowywanie soczystych owoców przez 2 lata oraz komory chłodnicze o pojemności 300 ton. Nasze gospodarstwo wchodzi w skład grupy producenckiej „Raj-Fruit” i znalazło się w ścisłym finale XIV Ogólnopolskiego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”.



W planach mamy dalsze powiększenie bazy przechowalniczej, zainwestowanie w nowoczesną sortownię oraz zwiększenie powierzchni gospodarstwa.



Grażyna, Jan i Cezary ROKICCY

96-230 Biała Rawska, ul. Jana Pawła II 60, woj. łódzkie
tel. 602 855 110, e-mail: sadrokicki@gmail.pl www.sadrokicki.pl





Wioletta i Radosław **BUDLEWSCY**

Wojny Pietrasze 25, 18-210 Szepietowo, woj. podlaskie

tel. 693 351 732, 86 476 08 47

Prowadzimy od ponad 18 lat 95-hektarowe gospodarstwo ukierunkowane na produkcję trzody chlewnej w cyklu zamkniętym. Stado loch liczy 100 sztuk. Tucz towarowy oparty jest na loszkach krzyżówkowych rasy pbz x wpb wyhodowanych we własnym gospodarstwie i inseminowanych linią P 76 w 100%. Rocznie od lochy odchowywane są 24 szt. prosiąt. Roczna sprzedaż wynosi 2200 szt. tuczników o dziennych przyrostach 800-950 g/dobę i o średniej mięsności 58-60%. W chowie trzody chlewnej przestrzegamy zasad bioasekuracji, zachowując wysokie standardy dotyczące wymagań dobrostanu zwierząt i ochrony środowiska. Nasze gospodarstwo jest bardzo dobrze zorganizowane i wyposażone w funkcjonalne budynki gospodarcze przystosowane do produkcji trzody chlewnej, które zapewniają właściwe warunki spełniające wymogi chowu i produkcji żywca wieprzowego. Park maszynowy jest ciągle modernizowany i uzupełniany o nowe, bardziej wydaj-



ne maszyny. Gwarantuje to bezpieczną pracę w gospodarstwie.

Uprawy dostosowane są do potrzeb gospodarstwa. W 2016 r. wprowadziliśmy do płodozmianu kukurydzę na biomasę, która sprzedawana jest do pobliskiej biogazowni w ramach kontraktu.

W uprawie roli stosujemy nowoczesne metody uprawy z wykorzystaniem maszyn do bez-orkowej uprawy, jak również agregat do siewu bezpośredniego. Dawki nawozów mineralnych są zbilansowane na podstawie przeprowadzonej analizy zasobności gleby, a ochrona roślin uprawnych jest prowadzona zgodnie z zasadami integrowanej ochrony.

Mamy swoje zainteresowania i pasje. Jedną z nich są motocyklowe rajdy organizowane w gronie przyjaciół. Gramy w tenisa na własnym korcie i pływamy we własnym krytym basenie i jeziorze. Odpoczywamy w gronie rodziny i przyjaciół w najpiękniejszym zakątku naszego gospodarstwa zwanym Albertówką, mając do dyspozycji altanę i huśtawkę.





Hanna i Krzysztof **KOWALSCY**

Winniki 18, 05-190 Nasielsk, woj. mazowieckie
tel. 661 584 558, e-mail:krzysztof-kowalski64@wp.pl

Prowadzimy 130-hektarowe rodzinne, wielokierunkowe gospodarstwo rolne, nastawione na: produkcję roślinną (zboża, rośliny strączkowe i oleiste), produkcję zwierzęcą (chów w cyklu zamkniętym trzody chlewnej, na stanie 18 loch rasy złotnickiej białej, produkcja roczna ok. 800 tuczników), małe przetwórstwo i sprzedaż bezpośrednią produktów tradycyjnych (tłoczenie na zimno m.in. oleju lnianego i rzepakowego) oraz na działalność w zakresie sieci gospodarstw edukacyjnych. W każdym z tych działów osiągamy wysokie rezultaty. Uprawa prowadzona jest zgodnie z zasadami rolnictwa zrównoważonego. Konsekwentnie realizowane są także założenia programów rolno-środowiskowo-klimatycznych. Nasze zwierzęta żywo-



ne są głównie paszami wyprodukowanymi w gospodarstwie, w tym makuchami lnianymi i rzepakowymi pozostałymi po wytłoczeniu oleju. Ten sposób tuczu decyduje o wysokich walorach jakościowych i smakowych pozyskiwanego mięsa, które dostarczane jest m.in. do sklepów i renomowanych restauracji w Warszawie. Naszą chlubą są wytłaczane na zimno w przydomowej olejarni oleje – lniany (wpisany na listę Produktów Tradycyjnych MRiRW) oraz rzepakowy, a także od niedawna – oleje z nasion ekologicznych, m.in.: czarnuszki, ostropestu i wiesiołka. Nasze gospodarstwo, znajdujące się w sieci gospodarstw edukacyjnych, jest często odwiedzane przez zorganizowane grupy dzieci, młodzieży i dorosłych – z kraju i z zagranicy.



Renata i Marcin SIKORA

43-440 Goleiszów, ul. Wolności 27, woj. śląskie
tel. 607 598 970 e-mail: martinsikora@interia.eu



Prowadzimy rodzinne, blisko 150-hektarowe gospodarstwo na Śląsku Cieszyńskim, specjalizujące się w hodowli bydła mlecznego. Obecny stan bydła, to 220 szt., w tym 85 krów dojnych o średniej wydajności laktacyjnej 9700 litrów. W stadzie prowadzi się genomowanie jałowic, od których pozyskiwane są zarodki; dzięki temu następuje szybszy postęp genetyczny. Nasza hodowla krów mlecznych i jałówek znajduje uznanie na wielu wystawach i targach, czego potwierdzeniem są uzyskiwane przez nie tytuły czempiona i wice czempiona.

Gospodarstwo posiada bardzo duży nowoczesny park maszynowy, który umożliwia wykonanie wszystkich prac polowych w optymalnym terminie agrotechnicznym. Stad wysokie plony zbóż: jęczmienia ozimego 90 q/ha, pszenicy ozimej 100 q/ha oraz kukurydzy na zieloną masę 900 q/ha.

Stale rozwijamy nasze gospodarstwo, modernizujemy budynki, obejście oraz pozyskujemy środki unijne na zakup maszyn rolniczych. W oborze funkcjonuje system zarządzania stadem, stacje paszowe, a w najbliższym czasie zostanie zainstalowany robot do podgarniania paszy.

Nasze zainteresowania kierujemy w stronę nowinek technicznych, dlatego została zakupiona instalacja fotowoltaiczna o mocy 40 Kw, która pozwala na ograniczenie wydatków na energię elektryczną.

W naszym gospodarstwie ponadto prowadzimy chów trzody chlewnej w ilości 300 sztuk tuczników rocznie. Całość produkcji przetwarzana jest w małej przydomowej przetwórni i sprzedawana na lokalny rynek. Taki dwukierunkowy sposób gospodarowania pozwala na bycie konkurencyjnym w różnych sytuacjach rynkowych. W naszym gospodarstwie prowadzone są liczne szkolenia dla lokalnych rolników, organizowane przez Polską Federację Hodowców Bydła. Potrafimy też dzielić się swoimi osiągnięciami, przedstawiając je licznym delegacjom, wycieczkom z kraju i z zagranicy, odwiedzającym nasze nowoczesne gospodarstwo.





Ewa, Marek i Piotr **STELMASZYK**

Nowe Gorzycko 1, 66-330 Pszczew

tel. 95 749 34 00, e-mail: karolina_stelmaszyk@onet.pl

W 1993 r. obecne nasze gospodarstwo zostało wydzierżawione od Agencji Własności Skarbu Państwa. Wcześniej należało ono do byłego kombinatu rolnego Goraj. W dwa lata później wykupiliśmy gospodarstwo na własność, a jego powierzchnia wynosiła wówczas 608 ha. W l. 1993-1997 głównym kierunkiem produkcji była hodowla owiec. Począwszy od 1993 r. nasze gospodarstwo na skutek zmian koniunktury zaczęło stopniowo przechodzić

na produkcję trzody chlewnej. W 2001 r., po ukończeniu studiów rolniczych, dołączył do pracy w nim nasz syn Piotr, który ma duży wkład w jego dalszym rozwoju.

Obecnie uprawiamy 850 ha gruntów ornych, w tym 100 ha – to dzierżawa. Aby osiągać coraz lepsze wyniki produkcyjne, systematycznie unowocześniamy park maszynowy, inwestujemy w budowę nowych i modernizację starych budynków inwentarskich. Stosujemy nowoczesne technologie uprawy roślin, które wydatnie zwiększają wydajność pracy i ograniczają zużycie oleju napędowego.

Dotychczasowe działania w zakresie inwestycji w budynkach inwentarskich pozwalają na zwiększanie stanu trzody chlewnej oraz polepszenie dobrostanu zwierząt, co wydatnie przyczynia się do zwiększania produkcji i dostosowania jej do najwyższych

standardów. Podstawowym dochodem w gospodarstwie, w którym zatrudniamy 23 pracowników, jest produkcja trzody chlewnej w cyklu zamkniętym. Mamy na stanie stado podstawowe liczące 1000 macior, od których uzyskujemy roczną sprzedaż 3300 t żywca. Cała struktura zasiewów, na którą składają się pszenica, jęczmień, pszenżyto, żyto, rzepak i kukurydza, podporządkowana jest produkcji pasz we własnej mieszalni.





Maria i Wiesław **SOBCZAK**

Koszanowo 8a, 78-316 Brzeźno, woj. zachodniopomorskie

Tel. 603 354 786, e-mail:sobczakw@onet.pl

Prowadzimy 166-hektarowe gospodarstwo rolne, specjalizujące się w produkcji roślinnej [ziemniak skrobiowy – 35 ha, pszenica ozima, rzepak ozimy – 45 ha]. Nasze gospodarstwo korzystało z programów unijnych na zakup maszyn i ciągników rolniczych, przez co jest dobrze zmechanizowane. Na bieżąco wprowadzamy nowe technologie



i rozwiązania techniczne, co pozwala nam pracować wydajnie i komfortowo oraz uzyskiwać wyższe wydajności z 1 ha na polach uprawnych. Produkcja roślinna w gospodarstwie oparta jest zarówno na tradycyjnej uprawie orkowej, jak i bezorkowej. Gospodarstwo wyposażone jest w magazyny i w pełni automatyczną przechowalnię ziemniaków.





od 1989

www.stan-taurus.com.pl

Aż 15 wyrobów Firmy Taurus zostało wpisanych na Listę Produktów Tradycyjnych prowadzoną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Boczek
Swojski
Pilzneński



Poledwica
Swojska
Pilzneńska

Szynka
Swojska
Pilzneńska

Kielbasa
Swojska
Pilzneńska



**BAR
TAURUS**

W 16 miejscach 5 województw

www.bary-taurus.pl

Golonka
Podkarpacka
z Pilzna



Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego "Taurus" Sp. z o.o.

39-220 PILZNO, ul. Legionów 58
tel./fax +48 14 670 61 31





PAWEKO

Mierzyn 26, 13-334 Łąkorz

NIP: 877-133-05-73

tel.: 56 474 56 33

fax: 56 474 58 15

tel.: 509 588 152

tel.: 501 095 565

e-mail: paweko@wp.pl

Firma **Produkcyjno - Handlowo - Usługowa "Paweko" Beata Pawlikowska**

z siedzibą w Mierzynie, powstała 15 lipca 1999 roku, początkowo zajmowała się sprzedażą płodów rolnych pozyskiwanych z rodzinnego gospodarstwa rolnego. Tradycja produkcji warzyw w gospodarstwie sięga bez mała 100 lat. Ogromne doświadczenie w tym kierunku produkcji pozwala osiągać znakomite wyniki. Warzywa produkowane są w warunkach nadzorowanych, a sam materiał siewny dostarczany jest wyłącznie przez sprawdzonych, stałych dostawców. Szczególną uwagę otoczona jest ochrona roślin.

Płody rolne doskonałej jakości cieszą się uznaniem odbiorców. Produkcja roślinna uzyskała wiele wyróżnień i nagród. Surowce pochodzące z gospodarstwa gwarantują uzyskanie przetworów wyjątkowo wysokiej jakości. Wykorzystanie tak dużego potencjału własnego zaowocowało uruchomieniem zakładu przetwórstwa owocowo-warzywnego. Gospodarstwo stało się głównym dostawcą warzyw oznaczających się doskonałymi walorami. Stosowany płodozmian w uprawie warzyw gwarantuje plony z 200 ha dla przetwórstwa.

Produkcję surowek rozpoczęto w 2002 roku w małym zakładzie przetwórczym. Szybko okazało się że ogromne zainteresowanie Klientów przewyższa możliwości produkcyjne zakładu. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom konsumentów, rozpoczęto budowę nowoczesnego zakładu, którego budowę ukończono w 2005 roku. Nowy zakład wybudowany został zgodnie z wymogami prawa, spełnia wszystkie wymogi sanitarne i higieniczne. Nie stanowi również obciążenia dla środowiska naturalnego się na jakość surowców stosowanych w procesach produkcji.

Obecnie w Zakładzie prowadzona jest produkcja kwaszonych warzyw jak i surowek warzywnych i fitnessów oraz bukietów warzywnych. Szeroki asortyment wyrobów jest poszukiwany na rynku. Bezpieczeństwo zdrowotne wyrobów nadzorowane jest na każdym etapie produkcji w oparciu o opracowany system HACCP. Stosowane w praktyce zasady Codex Alimentarius stały się podstawą doskonalenia metod produkcji. Zapewnia naszym odbiorcom wysokich standardów motywuje nas do dalszego rozwoju systemów zapewniania bezpieczeństwa naszych wyrobów.

Prowadzone są prace nad wdrożeniem standardów IFS i BRC w zakładzie.

Stworzyliśmy własną sieć dystrybucyjną, która pozwala nam docierać do 3500 Klientów.

Oddziały logistyczne w Bydgoszczy, Gdańsku, Gdyni, Lubieszynku, Olsztynie, Toruniu zaopatrują rynek detaliczny i hurtowy w północnej części kraju od Białegostoku do Szczecina i od Łodzi do Trójmiasta, Dysponujemy flotą transportową przeznaczoną do przewozu żywności z zachowaniem reżimu temperaturowego.





www.ancypo.pl





MASARNIA
WŁADYSŁAWOWO

ZAWISTOWSKI



Masarnia Władysławowo

Firma rodzinna powstała w 1991 roku. Od początku działalności produkujemy wędliny i podroby wysokiej jakości, w oparciu o tradycyjne receptury. Surowce pozyskiwane do wytwarzania wędlin i podrobów pochodzą od okolicznych rolników i zakładów mięsnych. Wiedzę i doświadczenie z którego korzystamy, pochodzi od wielu pokoleniowego rodu rzeźników i wędliniarzy. Pasja z jaką wytwarzane są nasze produkty, owocuje zadowoleniem klientów i odbiorców z naszego regionu i nie tylko.

Przysmakami z naszej „wiejskiej wędzarni” delektują się też, mieszkańcy krajów Unii Europejskiej do których wysyłane są wędliny dojrzewające, pasztety zapiekane i wiele innych smakołyków.

Jesteśmy laureatami wielu konkursów, odznaczeń jakościowych i plebiscytów. Ostatnim wielkim sukcesem, jest zdobycie Wicemistrza Krajowego Agroliga 2017. Co jest uhonorowaniem starań i poświęcenia w pracy, jaką wykonujemy każdego dnia dla satysfakcji, zadowolenia KLIENTÓW



*Polecamy i zapraszamy
na degustację naszych wyrobów!*





Soki tłoczone z Wiatrowego Sadu

Wiatrowy Sad to firma rodzinna zajmująca się produkcją soków głównie z owoców z własnego gospodarstwa sadowniczego, położonego w pobliżu Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich w dolinie rzeki Mrogi w gminie Dmosin.

Wiatrowy Sad is a family business making fruit juices mainly from the fruit grown in its own orchard located in the vicinity of the Łódź Hills Landscape Park in the Mroga River valley, Dmosin commune.



1 litr soku = 1,5kg zdrowych jabłek

Produkowane przez nas soki są tłoczone z całych, zdrowych owoców, nie zawierają konserwantów, wody oraz posiadają naturalnie występujące cukry w owocach, co jest potwierdzone kontrolnymi badaniami prowadzonymi przez instytucje do tego uprawnione. Sok jabłkowy stanowi bazę produktów a jego mieszanki z różnymi owocami, warzywami i ziołami oferują niespotykaną paletę i bukiet smaków.

Our juices are pressed from whole, healthy fruits and contain neither preservatives nor water only natural sugars, which is confirmed by checks carried out by authorized institutions. Our apple juice provides the base for a range of products. Mixed with other fruits, vegetables and herbs, it offers a unique and exciting variety of flavours.



Niesamowity smak oraz doskonałą jakość potwierdzają liczne nagrody i wyróżnienia jakie zostały przyznane sokom z Wiatrowego Sadu, w tym od 2011 roku flagowy wyrób z Wiatrowego Sadu - „Sok jabłkowy z Kałęczewa” widnieje na Liście Produktów Tradycyjnych prowadzonej przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

The amazing taste and excellent quality of Wiatrowy Sad juices have won them numerous awards and prizes. Since 2011 the 'Apple Juice from Kałęczew', the company's flagship product, has been on the Ministry of Agriculture and Rural Development's List of Traditional Products.



www.facebook.pl/WiatrowySad

www.wiatrowysad.pl

bez dodatku : • wody • cukru • konserwantów



100% soku



Wysokiej klasy specjaliści od żywienia zwierząt optymalnie zbilansują dawkę pokarmową oraz doradzą najbardziej korzystne rozwiązanie, dopasowane do indywidualnej potrzeby każdego z naszych klientów. Nasze pasze to produkty, tworzone z Polskich zbóż, których dostarczają nam Polscy rolnicy – to czyni firmę Agrocentrum, firmą z Polskimi tradycjami, a produkty cieszą się dużym zainteresowaniem nie tylko u Polskich Hodowców, ale także za granicą.



*Wspieramy rozwój
waszych hodowców*


GRUPA
AGROCENTRUM

Doradzamy z pasją



Grupa Agrocentrum Sp. z o.o.

Wytwórnice pasz:

- ul. Elewatorska 5
19-203 Grajewo
- Kałęczyn 8
12-200 Pisz

tel. 87 424 17 60

e-mail: biuro@agrocentrum.pl

www.agrocentrum.pl



MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI

Jan Krzysztof Ardanowski

Szanowni Państwo!

Obchodzicie piękny jubileusz 25. lecia konkursu AgroLigi. Śmiało mogę powiedzieć, że obchodzicie srebrne wesele. Nie ma w tym krzty przesady. Przez te lata stworzyliście Państwo rodzinę Laureatów, spotykacie się, wspólnie staracie się spędzać czas choćby raz do roku. To cenna wartość tym bardziej, że należycie do elity naszego rolnictwa i przetwórstwa rolno-spożywczego. Jestem dumny, że w Waszym gronie wybitnych rolników i przedsiębiorców z sektora rolno-spożywczego mam wielu znajomych i przyjaciół.

Wykonujecie Państwo piękny zawód. Trudny i czasem niewdzięczny. Dokładacie wszelkich starań, nie liczyacie godzin pracy, a aura potrafi cały Wasz trud zniweczyć w kilka minut. Dlatego nie do końca jest to zawód - bardziej powołanie. Ziemię, prace na roli trzeba kochać. Inaczej się nie da.

Ten trud doceniał papież św. Jan Paweł II:

„Wam w szczególny sposób powierzył Stwórca wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie, by były dla wszystkich pokarmem. Rodzi ta ziemia „cierń i oset”, ale dzięki waszej pracy ma rodzić pokarm, ma przynosić chleb dla człowieka. To jest szczególnym źródłem godności pracy na roli”.

Organizatorom konkursu gratuluję pomysłu, który od 25. lat wyróżnia najlepszych gospodarzy i przedsiębiorców z branży rolnej. Dzięki temu promowane są najlepsze gospodarstwa, zakłady przetwórcze, a przede wszystkim ludzie pełni pasji i zaangażowania, którzy swoją postawą dają wzorce do naśladowania.

Laureatom życzę spokoju i miłości w rodzinach, rozwoju gospodarstw i przedsiębiorstw oraz szacunku dla ich pracy nie tylko, jak to często bywa z okazji dożynek, ale w ciągu całego roku.

Szczęść Boże!

Jan Krzysztof Ardanowski

AGRO-LIGA: tak to się zaczęło...

W styczniu 1993 r. miesięcznik AgroBazar wraz z telewizyjnym programem „Notowania” zainaugurował ogólnopolski konkurs AGRO-LIGA adresowany do – jak podano w odezwie – „najlepszych i najbardziej przedsiębiorczych rolników oraz najbardziej wiarygodnych firm i przedsiębiorstw obsługujących wieś i rolnictwo”.

Kto mógł zagrać w AGRO-LIDZE? Z regulaminu wynikało, że „każdy dobry rolnik, którego ktoś inny zgłosi do gry” i „każda firma, która w sposób rzetelny i wiarygodny wywiązuje się z zawartych kontraktów i umów z rolnikami, która w swojej działalności stosuje nowoczesne metody prowadzenia biznesu, obsługi klientów etc., i która ze swoimi ofertami dociera bezpośrednio do gospodarstw rolnych, ziemiasta wiejskiego i ogółu ludności zamieszkałej na wsi”.

Rolnika mógł zgłosić przede wszystkim inny rolnik, także – doradca rolny ODR, przedstawiciel gminnej służby rolnej, firma współpracująca z rolnictwem itp. W przypadku firmy – mógł to uczynić każdy. W zgłoszeniu przy nazwisku rolnika czy nazwie firmy należało podać, m.in. dokładny adres pocztowy kandydata i ew. numer telefonu kontaktowego, wiek i wykształcenie (w przypadku rolników) oraz krótko scharakteryzować działalność gospodarczą kandydata (w przypadku rolnika należało podać powierzchnię gospodarstwa i profil produkcyjny oraz osiągnięte efekty, w przypadku firmy – krótki opis jej działalności).

Spśród kilkunastu zgłoszonych w ciągu miesiąca kandydatów do gry w AGRO-LIDZE w Grupie Rolnicy, organizatorzy zakwalifikowali do rozgrywek 4 rolników (**Zygmunta Kępe** z Podlesia w woj. lubelskim, **Jana Pilarczyka** z Sieczki w woj. piotrkowskim, **Adama Tyszko** z Wyszynowa w woj. gorzowskim i **Jerzego Wilczewskiego** z miejscowości Białousy w woj. białostockim). Natomiast w Grupie Firmy w pierwszym etapie – nie było zgłoszenia żadnego kandydata.

Ostatecznie w grudniowym finale wystąpiło 20 rolników (obok ww. wymienionych, m.in.: późniejszy podwójny Wicemistrz Krajowy AgroLigi – **Marian Szeliga**, sadownik z Żurawicy w woj. przemyskim) i 20 firm (m.in.: BIN z Aleksandrowa Kujawskiego i przyszły Mistrz Krajowy AgroLigi – Dramiński z Olsztyna oraz przyszły Wicemistrz Krajowy – Pek-Mont z Bielska k. Płocka).

W drodze plebiscytu czytelników i i telewizjów zwycięzcami okazali się: w Grupie Rolnicy – **Jan Pilarczyk**, plantator i propagator topinamburu z Sieczki (oddano nań 683 głosy) oraz w Grupie Firmy – **Zakład Mechanizacji Rolnictwa BIN**, uznany dziś producent silosów zbożowych BIN (oddano nań 983 głosy).

22 stycznia 1994 r. w warszawskim Pałacu Chodkiewiczów w Warszawie miało miejsce uroczyste podsumowanie konkursów AGRO-LIGA'93 oraz AGROBIZNESMEN'93 (konkurs organizowany także przez redakcję AgroBazar). Ich laureaci otrzymali należne nagrody z rąk Prezesa Rady Ministrów **Waldemara Pawłaka** i Sekretarza Stanu w MRiRW **Ryszarda Smolarka** (wcześniej tego samego dnia we Wzorcowni MRiRW podejmowali laureatów obu konkursów Podsekretarze Stanu – **Maria Zwolińska** i **Jerzy Pilarczyk**). Wśród licznie przybyłych gości – jak odnotował AgroBazar – byli m.in.: attaché rolny Ambasady Królestwa Niderlandów **Leo Braakenburg** i prezes PZPN **Kazimierz Górski**.

W kolejnej edycji konkursu AGRO-LIGA, zorganizowanej już przy współudziale Wojewódzkich Ośrodków Doradztwa Rolniczego, do finałowej rozgrywki zostało zakwalifikowanych 26 rolników i 10 firm. Tytuły Mistrza Krajowego AGRO-LIGA – również w drodze plebiscytu – przypadły: w Grupie Rolnicy – **Walentemu Śliwie** z Przyczyny Dolnej w woj. leszczyńskim, zaś w Grupie Firmy – przedsiębiorstwu **PRONAR** z Narwi w woj. białostockim.

Tym razem Gala AGRO-LIGA'94 odbyła się w gmachu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dn. 7 marca 1995 r., którą zaszczylicili – w pierwszym swym dniu urzędowania – Prezes Rady Ministrów **Józef Oleksy** i **Roman Jagieliński**, Wiceprezes Rady Ministrów i zarazem Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Nagradzali oni – w obecności całego kierownictwa resortu rolnictwa – laureatów AGRO-LIGA'94, winszując im nietuzinkowych osiągnięć i życząc dalszego rozwoju zarządzanych przez nich gospodarstw rolnych i agrofirm. W podniosłej uroczystości wzięł m.in. udział dyrektor FAPA **Czesław Siekierski**.

Na najlepszych polskich rolników – jak donosił AgroBazar – spadł grad pozaregulaminowych nagród. Mistrz **Walenty Śliwa** odebrał komputer z rąk prezesa TVP SA **Wiesława Walendziaka**. Wicemistrz **Karol Marek** otrzymał siewnik Poznaniak ufundowany przez Rolmasz Kutno, zaś brązowi medaliści: **Marek Jurczyk** – m.in. komplet firmy Alfa Laval, program komputerowy ufundowany przez Leszka Mroczko oraz elektroniczny aparat do wykrywania mastitis i elektroniczny wykrywacz do rui u krów firmy Dramiński, **Jan Wiszniewski** – 20-tonowy silos BIN, zaś **Wiesław i Jan Grynowie** – m.in. :magnetowid ufundowany przez prezesa NFOŚiGW, rolniczy cyfrowy tester wilgotności ziarna firmy Dramiński oraz akcje firmy Rolimpex.

Takie były początki konkursu AgroLiga, który doczekał swojego Brązowego Jubileuszu.

Srebrny toast

Pomysł konkursu AgroLiga zrodził się w redakcji miesięcznika AgroBazar i został mocno wsparty przez telewizyjny Program Notowania. W kilka lat później do współorganizacji konkursu na szczeblu wojewódzkim włączyło się 49 Ośrodków Doradztwa Rolniczego [tak, tak - tyle wówczas było w naszym kraju województw!]. W tamtych czasach Mistrzów Krajowych wybierano w drodze plebiscytu czytelników i widzów. Do redakcji AgroBazar przychodziły dosłownie worki z kartkami i listami, na których typowano nominatów do największych konkursowych laurów. Rekord padł w 1997 r., kiedy nadesłano ponad 600 tys. kartek [sic!] ze wskazaniami na swoich faworytów. Liczenie głosów musiało więc trwać przez wiele dni, mimo że zajmowało się tym co najmniej 5-7 osób... Potem przez kilka lat głosowano systemem audiotele.

W tzw. międzyczasie Program Notowania TVP w roli współorganizatora zastąpiła Redakcja Audycji Rolnych I Programu TVP, a w regulaminie konkursu AgroLiga zapisano, że odtąd Mistrzów Krajowych AgroLigi, będzie wybierać Kapituła Konkursowa, złożona z Mistrzów Krajowych wszystkich minionych edycji oraz przedstawicieli organizatorów szczebla centralnego. Najpierw wybory odbywały się drogą korespondencyjną, w oparciu o opisy gospodarstw rolnych czy agrofirm sporządzone przez ODR-y, a od kilku lat w kategorii Rolnicy – Kapituła Konkursowa pod przewodnictwem Mistrza Krajowego AgroLigi 2008 Wojciecha Pysiaka – złożona z Mistrzów Krajowych AgroLigi ostatnich 5 edycji – odwiedza wszystkich Mistrzów Wojewódzkich zgłoszonych przez ODR-y.

Od 2008 r. organizatorami na szczeblu krajowym AgroLigi są: Stowarzyszenie Agro-BiznesKlub oraz Redakcja Audycji Rolnych I Pr. TVP, zaś na szczeblu wojewódzkim niezmiennie ODR-y. Przez cały czas trwania konkursu Honorowy Patronat nad nim pełnią: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Prezes ARiMR, Prezes KOWR [wcześniej był Prezes ARR] i – od dwóch lat – prezes KRUS. Poczynając od edycji 2008 nad Galą AgroLigi Honorowy Patronat piastuje Prezydent RP. Doroczna Gala AgroLigi odbywa się zaś w Pałacu Prezydenckim i gromadzi setki uczestników.

Przez 25 lat trwania konkursu przez AgroLigę przewinęło się ok. 7 tys. najbardziej przedsiębiorczych polskich rolników i agrofirm. Kilkuset z nich zostało wyróżnionych i nobilitowanych na szczeblu krajowym, otrzymując – z rąk przedstawicieli najwyższych władz – zaszczytne tytuły Mistrzów, Wicemistrzów i Laureatów Krajowych AgroLigi. Wszyscy dziś oni stanowią wzór gospodarowania, przedsiębiorczości i inicjatywności dla innych. W ostatnich kilkunastu latach wszyscy oni zrobili milowy krok w rozwoju swych warsztatów pracy, mądrze i efektywnie korzystając przy tym z funduszy przedakcesyjnych i unijnych. A że tak jest w istocie, przekonują wizytówki gospodarczo-promocyjne ludzi AgroSukcesu – zdobywców Medalu 25-lecia AgroLigi, umieszczone w Albumie 25-lecia AgroLigi.

AgroLiderzy, tak trzymać!!!

Medale 25-lecia AgroLigi dla najlepszych ROLNIKÓW

14 czerwca podczas Gali 25-lecia AgroLigi w Hotelu Mazurkas w Ożarowie Mazowieckim wszystkie kilkudziesięciu wybitnych rolników – laureatów szczybla krajowego konkursu AgroLiga z lat 1993-2017 zostało uhonorowanych Medalami 25-lecia AgroLigi. Z rąk Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa **Marii Fajger** otrzymali je:



Dorota i Marek Banasiak



Monika i Tomasz Bankiewicz



Danuta i Ryszard Błaszkiwicz



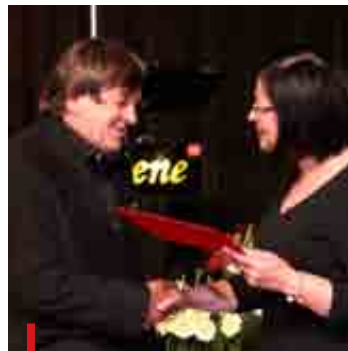
Wioletta i Radosław Budlewscy



Izabela i Janusz Bystron



Małgorzata i Jarosław Górscy



Stanisław Górski



Sylwester Imiołek



Anna i Sylwester Jaszczolt



Krystyna i Józef Jednorowicz



Adrian Kałkus



Danuta i Zbigniew Klimaszewscy



Alicja i Andrzej Kocoń



Beata i Piotr Kondraccy



Hanna i Krzysztof Kowalscy



Ryszard Kruziński



Maria i Tadeusz Leśniewscy



Bogumiła i Wojciech Pajor



Elżbieta i Wojciech Pysiak



Grażyna, Jan i Cezary Rokiccy



Renata i Marcin Sikora



Aniela i Henryk Sondej



Alicja i Krzysztof Spychalscy



Alina i Marian Szeliga



Beata i Robert Szymański



Stanisława i Andrzej Tarnowscy



Sylwia i Zdzisław Wawrzyńczyk



Barbara i Zdzisław Załoga



Bogdan i Małgorzata Zblewscy



Ryszard Klimczyk



Danuta i Adam Kowal z Rodziną



Lucjan i Grzegorz Kurowscy



Ewa i Marek Stelmazyk



Józef Szymkowiak

Zdjęcia pozostałych rolników uhonorowanych Medalem 25-lecia AgroLigi zostaną zamieszczone w sierpniowym „numerze AGRO”.

Fot. Arkadiusz Choroży, Michał Filch

Medale 25-lecia Agroligi dla najlepszych FIRM

14 czerwca podczas Gali 25-lecia Agroligi w Hotelu Mazurkas w Ożarowie Mazowieckim kilkadziesiąt najlepszych firm – laureatów szczybla krajowego konkursu Agroliga z lat 1993-2017 zostało uhonorowanych Medalami 25-lecia Agroligi. Z rąk Dyrektora Generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa **Witolda Strobla** otrzymali je:



Izabela i Łukasz Ancypo
(Ancypo Mizer – Sokółka)



Andrzej Muszyński
(BIN - Aleksandrów Kujawski)



Jolanta i Stanisław Popiel
(Cemarol - Kobylnica)



Marian Pankowski
i Mariusz Furmaniak
(Gałopol – Gałowo)



Krystyna i Tadeusz Szepietowscy
(Gama Group
– Wysokie Mazowieckie)



Stanisław i Adam Pietruszyński
(Grupa Agrocentrum
– Łomża)



Jan Pabierowski
(HZZ Osowa Sień
– Przyczyna Górna)



Barbara i Jarosław Chojniccy
(MasDrob – Siniarzewo)



Krzysztof Pawlikowski
(Paweko – Mierzyn)



Anna i Tadeusz Peciakowscy
(Pek-Mont – Bielsk)



Sergiusz Peciakowski
(Piórkowscy Ubojnia Drobiu
– Cyrusowa Wola)



Piotr Frątczak
(Prem-Vit Frątczakowie
– Inowrocław)



Wanda i Stanisław Jarosz
(Przedsiębiorstwo Przemysłu
Mięsnego Taurus – Pilzno)



Marzena i Janusz Zalarscy
(Przetwórstwo Mięsne „Płatek”
– Nowa Wieś Szlachecka)



Łukasz Rybicki
(Rolmarket – Cieśle)



Bogusław Leśniewski
(Runoland – Góra)



Grażyna i Andrzej Remisiewicz
(Trans-Rol
– Kruszewo-Wypychy)



Grażyna Wiatr
(Wiatrowy Sad
– Kałęczew)



Danuta i Henryk Kowalczyk
(Zakłady Mięsne Kowalczyk -
Bargły)



Maria Czwojdrak
(SSM „Jana”
– Sroda Wielkopolska)



Anna Zaczyńska i Krzysztof
Nozderka
(C. Olsen Trading – Warszawa)



Elżbieta Wrzecionkowska
(Victoria Cymes
– Wałcz)



Dariusz Szczekocki
(Swimer – Toruń)



Andrzej Remisiewicz
(Podlaska Chata
– Białystok)



Iwona Marszałek
(WR-SRH – Bronisze)



Eugeniusz Ostapczuk
(Bojarski Gościniec
– Narewka)



Grażyna i Zdzisław Kugiel
(Siedem Ogrodów
– Łowicz Wałęcki)



Ks. Łukasz Grabiasz
(Wydawnictwo Duszpasterstwa
Rolników)



Mirosław Angielczyk
(Dary Natury – Koryciny)



Tadeusz Badach
(OSM – Krasnystaw)



Grzegorz Gańko
(OSM Sierpc)



Ryszard Sułkowski
(Tartacznictwo-Stolarstwo
– Bolków)

Zdjęcia przedstawicieli pozostałych firm uhonorowanych Medalem 25-lecia AgroLigi zostaną zamieszczone w sierpniowym numerze AGRO.

**Jesteś
PRZEDSIĘBIORCZY**

czytaj

AGRO

Medale 25-lecia AgroLigi dla osób szczególnie zasłużonych dla konkursu AgroLiga

Z rąk Szefa Kancelarii Prezydenta RP **Haliny Szymańskiej** Medale 25-lecia AgroLigi otrzymali:



Maria Fajger – Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa



Witold Strobel Dyrektor Generalny Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa



Prof. Wiesław Bielawski – Rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie



Władysław Skarżyński Kanclerz Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie



Prof. Andrzej Kowalski Dyrektor Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie



Waldemar Broś Prezes Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich Zw. Rew.



Czesław Kryszkiewicz Były Prezes HZZ Osowa Sień



Halinę Szymańską, Szefa Kancelarii Prezydenta RP – w imieniu organizatorów konkursu AgroLiga – Medalem 25-lecia AgroLigi uhonorował prezes Stowarzyszenia AgroBiznesKlub **Maciej Paradowski**



Fot. Arkadiusz Choraży, Wiesław Sumiński

W imieniu Prezydenta RP **Andrzeja Dudy** wyrazi uznanie i gratulacje wszystkim wyróżnionym Medalami 25-lecia AgroLigi przekazała **Halina Szymańska**, Szef Kancelarii Prezydenta RP, dziękując też organizatorom za 25-letni owocny wkład w organizację ogólnopolskiego konkursu AgroLiga



Agroligowej Gali Czar

14.06.2018 r., Hotel Mazurkas



Fot. Arkadiusz Chorąży, Ryszard Grzesik, Wiesław Sumiński

Mistrzowie Krajowi AgroLigi 1993-2017

KATEGORIA ROLNICY

- 1993** – Jan Pilarczyk, plantator topinamburu, Sieczka, woj. piotrkowskie
- 1994** – Walenty Śliwa, hodowca drobiu, Przyczyna Dolna, woj. leszczyńskie
- 1995** – Eliza i Andrzej Śnieg, hodowcy zarodowej trzody chlewnej, Pastwa, woj. elbląskie
- 1996** – Mariola i Janusz Markiewicz, właściciele licencjonowanej szkółki krzewów jagodowych, Buszkowo, woj. bydgoskie
- 1997** – Józef Jałbrzykowski, hodowca bydła mlecznego, Gardlin, woj. łomżyńskie
- 1998** – Ewa i Janusz Linka, hodowcy zarodowej trzody chlewnej, Szadek, woj. sieradzkie
- 1999** – Teresa i Jan Kubiak, hodowcy bydła mlecznego, Sulmów, woj. łódzkie
- 2000** – Eleonora i Janusz Kapusta, producenci warzyw, Bedlno, woj. łódzkie
- 2001** – Grzegorz i Agata Krasoń, producenci rozsady warzyw, Piaski, woj. łódzkie
- 2002** – Krystyna i Jerzy Derejczyk, hodowcy kwiatów, Nysa, woj. opolskie
- 2003** – Joanna i Wojciech Kaczyński, hodowcy bydła mlecznego, Mystki Rzym, woj. podlaskie
- 2004** – Grażyna i Jerzy Żbikowscy, producenci trzody chlewnej, Dziki Bór, woj. mazowieckie
- 2005** – Marta i Jarosław Ptaszek, plantatorzy róż i anturium, Stężyca, woj. lubelskie
- 2006** – Anna i Stanisław Lesień, plantatorzy i przetwórcy warzyw, Czajków, woj. wielkopolskie
- 2007** – Maria i Kazimierz Słabkowsy, producenci drobiu i bydła mięsnego, Dziki Bór, woj. mazowieckie
- 2008** – Elżbieta i Wojciech Pysiak, producenci trzody chlewnej i właściciele przydomowej masarni, Zdziechów, woj. mazowieckie
- 2009** – Anna i Marian Nowak, hodowcy bydła mlecznego, Grabowo, woj. zachodniopomorskie
- 2010** – Maria i Szczepan Będzikowscy, hodowcy bydła mlecznego i producenci drobiu, Zakrzewko, woj. mazowieckie
- 2011** – Jolanta i Adam Kochańscy, producenci trzody chlewnej, Jasionóweczka, woj. podlaskie
- 2012** – Gertruda i Krzysztof Szmurło, hodowcy bydła mlecznego, Popławy, woj. podlaskie
- 2013** – Monika i Tomasz Bankiewicz, właściciele gospodarstwa sadowniczego, Komorów, woj. mazowieckie
- 2014** – Barbara i Ryszard Grzesik, właściciele Szkołki Roślin Ozdobnych Eko-Garten, Lipnica Górna, woj. małopolskie
- 2015** – Anna i Sylwester Jaszczółt, hodowcy bydła mlecznego, Jaszczółty, woj. podlaskie
- 2015** – Sylwia i Zdzisław Wawrzyńczyk, właściciele gospodarstwa ogrodniczego Polska Rządkiwka, Nowe Miasteczko, woj. lubuskie
- 2016** – Alicja i Krzysztof Spychalscy, właściciele gospodarstwa ogrodniczego, Pikutkowo, woj. kujawsko-pomorskie
- 2017** – Beata i Piotr Kondracy, hodowcy trzody chlewnej, Górne, woj. lubelskie

KATEGORIA FIRMY

- 1993** – Zakład Mechanizacji Rolnictwa BIN, Aleksandrów Kuj., woj. włocławskie
- 1994** – PRONAR, Narew, woj. białostockie
- 1995** – ROLPASZ, Gdańsk, woj. gdańskie
- 1996** – ROLBYD, Bydgoszcz, woj. bydgoskie
- 1997** – OSM Krasnystaw, Krasnystaw, woj. chełmskie
- 1998** – ZIOŁOPEX, Piątek Mały, woj. kaliskie
- 1999** – SM Mlekovita, Wysokie Mazowieckie, woj. podlaskie
- 2000** – Zakłady Mięsne Viola, Lniano, woj. kujawsko-pomorskie
- 2001** – Prywatne Gospodarstwo Ogrodnicze, Białystok, woj. podlaskie
- 2002** – PUIPD „Ilczak”, Mława, woj. mazowieckie
- 2003** – POL-MAK Wytwórnia Makaronu Domowego, Ludwin Kol., woj. lubelskie
- 2004** – Ubojnia Drobiu Piórkowscy, Wola Cyrusowa, woj. łódzkie
- 2005** – ZPOiW POLSKA RÓŻA, Falenty Nowe, woj. mazowieckie
- 2006** – Mitmar Export-Import, Głowno, woj. łódzkie
- 2007** – Trawnik Producent, Turowo, woj. zachodniopomorskie
- 2008** – Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego PEPEES, Łomża, woj. podlaskie
- 2009** – WIPASZ, Wadąg, woj. warmińsko-mazurskie
- 2010** – PRONAR, Narew, woj. podlaskie
- 2011** – TRANS-ROL, Kruszewo Wypychy, woj. podlaskie
- 2012** – Hodowla Zwierząt Zarodowych Osowa Sień, Przyczyna Górna, woj. lubuskie
- 2013** – Mazurskie Miody Bogdan Piasecki, Tomaszkowo, woj. warmińsko-mazurskie
- 2014** – F. H. Nowalijka, Piotrków Trybunalski, woj. łódzkie
- 2015** – Dрамиński S.A., Olsztyn, woj. warmińsko-mazurskie
- 2016** – Grupa Agrocentrum, Łomża, woj. podlaskie
- 2017** – Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego „Taurus”, Pilzno, woj. podkarpackie



Konferencja Polowa BAYER Paluzy/Pordenowo, 19-20 czerwca



Podczas objazdowej konferencji polowej firmy Bayer liczna grupa dziennikarzy miała okazję wizytować – założoną na terenie wielkoobszarowego gospodarstwa rolnego Paluzy sp. z o.o. przez Centrum Badania Odporności Bayer – plantację w Paluzach (woj. warmińsko-mazurskie), specjalizującą się w zwalczaniu uodpornionej miotły zbożowej, gdzie jest sprawdzana efektywność różnych sposobów radzenia sobie z tym problemem w zbożach. W gospodarstwie rolnym Czesława i Wojciecha Karasiów w Pordenowie (woj. pomorskie) dziennikarze mogli natomiast zapoznać się z – prowadzonymi przez Centrum Doradztwa Technicznego Bayer – doświadczeniami poletkowymi oraz efektywnością działania preparatów Bayer, ze szczególnym uwzględnieniem herbicydu Atlantis Star zwalczającego trudne chwasty.

Paluzy, to jedyna taka plantacja w Polsce, gdzie na powierzchni 3 ha w jednej lokalizacji można porównać, jak skuteczne w walce z odpornością są zabiegi: zmianowanie upraw, metoda uprawy gleby (tradycyjna i bezorkowa), dobór i rotacja herbicydów o różnych mechanizmach działania, w tym Komplet 560 SC, Expert Met 56 WG oraz nowe rozwiązania Bayer. Plantacja demonstracyjna została zaplanowana jako eksperyment wieloletni, gdyż im dłużej prowadzone są dane praktyki uprawowe, tym bardziej widoczne stają się obecność lub zanik odpornych biotypów miotły zbożowej. W Pordenowie zaprezentowano: nowy jesienny herbicyd w zbożach, skuteczną i bezpieczną metodę zwalczania chwastów w kukurydzy oraz fakty i mity nt. 2-zabiegowej technologii „kwitnącego” rzepaku. Przekazano także informacje o naj-

nowszej technologii ochrony upraw buraków cukrowych - Conviso Smart.

Na plantacji przedstawiono różne technologie zwalczania chwastów w zbożach: jesienne z wykorzystaniem preparatów Komplet 560 SC. i Expert Met 56 WG oraz wiosenne, gdzie zastosowano nowe herbicydy Atlantis Star i Huzar Activ Plus.

Atlantis Star, wprowadzony w tym roku, doskonale eliminuje trudne do zwalczania trawy, takie jak: wyczyniec polny, stokłosa, wiechlina i miotłę zbożową. Huzar Activ Plus, który znajdzie się w sprzedaży w sezonie 2019, był podstawowym kompleksowym rozwiązaniem problemu chwastów w pszenicach ozimych na tegorocznych plantacjach. Herbicyd skutecznie zwalcza chwasty jedno- i dwuliścienne, bez konieczności wykonywania mieszanek zbiornikowych. Huzar Activ Plus zawiera 10g/l jodosulfuronu, 7,5 g/l tienkarbazonu

oraz 300 g/l 2,4 D. Płynna formuła OD oraz skład produktu zapewniają wysoką skuteczność działania, szybki efekt wizualny, zwalczanie uciążliwych chwastów jednoliściennych (miotła zbożowa, życica) oraz dwuliściennych (przytulia czepna, chaber białatek, fiołek polny). Produkt charakteryzuje łatwość w aplikacji: jeden produkt, jedna dawka 1L/ha.

Do ochrony przed chorobami w pszenicy ozimej i jęczmieniu wykorzystano głównie dwa koncepty ochrony fungicydowej: Fusaro Xpro i Univo Xpro, oparte na fungicydach z grupy karboksamidów i strobiluryn. Zaprezentowano również nowy fungicyd Hutton do ochrony liści i kłosów, który będzie kolejnym przystępnym cenowo rozwiązaniem w ofercie firmy Bayer w przyszłym roku. Fungicyd Hutton daje wiele możliwości dzięki szerokiemu zakresowi roślin chronionych oraz dopasowaniu





różnych dawek w zwalczaniu szerokiego zakresu patogenów. Fungicyd składa się z protiokonazolu 100 g/l, spiroksaminy 250 g/l oraz tebukonazolu 100 g/l. Dawka preparatu w zależności od rośliny chronionej i zwalczanych patogenów wynosi 0,6-1,0 l/ha.

Do zwalczania chwastów w burakach cukrowych zastosowano innowacyjną technologię CONVISO® SMART. Powstała ona przy współpracy firm Bayer i KWS. System składa się z herbicydu, opartego na substancjach z grupy inhibitorów ALS, oraz specjalnie wyhodowanych odmian buraka cukrowego, tolerancyjnych na wymienione substancje. Dwa komponenty to: odmiany buraków cukrowych SMART KWS oraz dedykowany do nich herbicyd CONVISO® ONE.

Odmiany buraków cukrowych SMART KWS to odmiany powstałe w wyniku klasycznych metod hodowli (selekcji); charakteryzuje je całkowita tolerancja herbicydu CONVISO® ONE i jednocześnie pełnia cech komercyjnych. Herbicyd CONVISO® ONE - herbicyd o szerokim spektrum zwalczanych chwastów dwuliściennych, w tym trudnych do zwalczania, oraz jednoliściennych; preparat zwalcza samosiewy zbóż, rzepaku i burako-chwasty odmian tradycyjnych.

Technologia CONVISO SMART daje rolnikom nową możliwość łatwiejszej uprawy buraków cukrowych, bardziej elastycznej pod względem terminu zastosowania herbicydów, pełniejsze wykorzystanie potencjału plonowania, a jednocześnie jest bardziej przyjazne dla środowiska. Zwalczanie chwastów w systemie CONVISO SMART jest proste: należy zwracać uwagę na stadium rozwojowe komosy białej – powinna mieć 2 liście właściwe w trakcie pierwszego zabiegu 0,5l/ha i maksymalnie do 4 liści w trakcie drugiego zabiegu (w takiej samej dawce). Możliwy jest również oprysk jednorazowy (1l/ha), kiedy komosa ma już 4 liście właściwe.



Składnikami CONVISO® ONE są foramsulfuron i tienkarbazon metylu. Środek pobierany jest poprzez liście i korzenie chwastów. Działanie dogłębne ma wpływ na ograniczenie zachwaszczenia wtórnego. Plantatorzy skorzystają nie tylko na skutecznym efekcie chwastobójczym, również na niezakłóconym działaniem herbicydów – wroście roślin buraka, co pozwoli na pełne wykorzystanie zdolności plonowania. Z punktu widzenia ekonomii gospodarstwa mniejsza liczba zabiegów pozwoli na oszczędność czasu i pieniędzy oraz wykorzystanie maszyn na innych polach.

Nowy system uprawy już w tym sezonie jest dostępny dla rolników na Litwie, w Serbii, Szwecji, Mołdawii oraz na Ukrainie. W Polsce w 2018 r. zostały założone pola wdrożeniowe na powierzchni ponad 100 ha u plantatorów w różnych rejonach Polski. Wykorzystano odmianę Smart Janninka KWS z katalogu europejskiego. Po uzyskaniu krajowej rejestracji Smart KWS również w Polsce rozpocznie się komercjalizacja nowej technologii, którą prowadziła będzie firma KWS.

Ponad dwudziestoletnie doświadczenie Bayer w hodowli rzepaku doprowadziło do stworzenia odmian mieszańcowych, oferowanych pod marką InVigor. Rolnicy, wysiewający te odmiany, podkreślają ich wyjątkowe walory, które przyczyniają się do uzyskiwania wysokich plonów, nawet w trudnych warunkach. Poprawia to opłacalność uprawy rzepaku oraz ogranicza ryzyko niepowodzenia. W bieżącym roku w Polsce pod marką InVigor oferowane są cztery mieszańce ozi-
me: INV1022, INV1024, INV1120, INV1165. Wszystkie te odmiany zostały przebadane w polskich warunkach – potwierdzono ich wysoką przydatność do uprawy w naszym kraju.

Źródło – Bayer

Fot. Elżbieta Wawreniuk



Produkty Bayer



ATLANTIS STAR – to nowa generacja selektywnego herbicydu do ochrony pszenicy ozimej, pszenżyta ozimego i żyta. To odpowiedź na narastający problem zagrożenia ze strony ekspansywnych i trudnych do zwalczania chwastów, w tym miotły zbożowej, wyczyrnicę polnego, stokłosa. Atlantis Star jest herbicydem selektywnym, wysoce bezpiecznym dla upraw; został wprowadzony na polski rynek wiosną br. Atlantis Star zawiera innowacyjną substancję: tienkarbazon, dzięki czemu zwalcza największe gatunków chwastów jednoliściennych spośród wszystkich herbicydów dostępnych na polskim rynku do ochrony zbóż. Nowy skład pozwala jednocześnie na poszerzenie spektrum zwalczanych chwastów dwuliściennych. Dodatkowo, elastyczne dawkowanie Atlantis Star zapewnia optymalizację kosztów zwalczania poszczególnych gatunków. Atlantis Star ma formę granul do nalistnego stosowania wyłącznie w mieszaninie z adiuwantem Biopower. Dzięki elastycznej dawce i doskonałej mieszalności z innymi herbicydami – pozwala na komponowanie indywidualnych rozwiązań.

Wiera innowacyjną substancję: tienkarbazon, dzięki czemu zwalcza największe gatunków chwastów jednoliściennych spośród wszystkich herbicydów dostępnych na polskim rynku do ochrony zbóż. Nowy skład pozwala jednocześnie na poszerzenie spektrum zwalczanych chwastów dwuliściennych. Dodatkowo, elastyczne dawkowanie Atlantis Star zapewnia optymalizację kosztów zwalczania poszczególnych gatunków. Atlantis Star ma formę granul do nalistnego stosowania wyłącznie w mieszaninie z adiuwantem Biopower. Dzięki elastycznej dawce i doskonałej mieszalności z innymi herbicydami – pozwala na komponowanie indywidualnych rozwiązań.



FUSARO® XPRO – to koncept fungicydowy do ochrony zbóż ozimych. Bazuje on na dwóch fungicydach z grupy karboksamidów i strobiluryn. Środek polecany jest w szczególności w uproszczonych systemach uprawy, gdzie spodziewane jest wysokie zagrożenie fuzariozami i chorobami podstawy żdźbła. Fusaro® Xpro, stosowany w pełnych dawkach, chroni uprawy przez cały okres wegetacji przed wszystkimi groźnymi chorobami. Jest doskonałym wyborem w zwalczaniu brunatnej plamistości liści. Fusaro® Xpro charakteryzuje się wysoką elastycznością dawko-

wania, dlatego jest niezwykle przydatny przy tworzeniu programów trzyczabiegowych. Bayer w programie trzyczabiegowym poleca do pierwszego zabiegu w terminie strzelania w żdźbło Input 460 EC w dawce 0,75 l/ha, następnie do ochrony liścia podflagowego i flagowego Delaro w dawce 0,8 l/ha i w trzecim zabiegu chroniącym kłos i liście Variano Xpro w dawce 1,2 l/ha. Ten nowy koncept zwalcza bardzo szerokie spektrum chorób. W połączeniu z efektywnym wsparciem procesów fizjologicznych na każdym etapie, przyczynia się do osiągnięcia wysokich jakościowo plonów.



PROPULSE 250 SE – to fungicyd w formie zawiesino-emulsji, o działaniu układowym, do stosowania zapobiegawczego i interwencyjnego przed chorobami grzybowymi. Zarejestrowany jest do ochrony rzepaku ozimego przed następującymi chorobami grzybowymi: zgnilizna twardzikowa, czernń krzyżowych i szara pleśń. W rzepaku jarym rejestracja obejmuje ochronę przed czernią krzyżowych. Fungicyd należy stosować w dawce 1 l/ha od fazy luźnego kwiatostanu do końca fazy kwitnienia (BBCH 57-69).

Ponadto Propulse 250 SE posiada także rejestrację do ochrony kukurydzy przed żółtą i drobną plamistością liści. Fungicyd może być stosowany 1 raz w sezonie zapobiegawczo lub po wystąpieniu pierwszych objawów choroby w terminie od fazy początku wzrostu żdźbła do końca fazy kwitnienia (BBCH 30-69). Dawka produktu wynosi 1l/ha. Zarówno w ochronie rzepaku jak i kukurydzy Propulse 250 SE stosujemy z zastosowaniem 200-400 l wody na 1 ha, stosując oprysk drobnokroplisty, który ma na celu jak najlepsze pokrycie roślin środkiem.



Uroczysta Gala VIII Ogólnopolskiego

15 czerwca 2018 r. w Sali Odczytowej Centralnej Biblioteki Rolniczej w Warszawie odbyła się uroczystość rozdania nagród laureatom Konkursu Plastycznego „Bezpiecznie na wsi mamy – upadkom zapobiegamy”.



licznie przybyli laureaci w obecności rodzin i wychowawców wysłuchali przemówienia Prezesa KRUS Adama Wojciecha Sekścińskiego, który podkreślił, że *praca i życie rodzinne w gospodarstwie rolnym nieustannie się przenikają – nie sposób ich rozdzielić. Zadaniem dorosłych jest więc czuwanie nad bezpieczeństwem dzieci, zapewnienie im opieki i właściwych warunków do zabawy. Jednocześnie istotne jest zwrócenie uwagi dzieci na możliwe zagrożenia dla ich życia i zdrowia.*

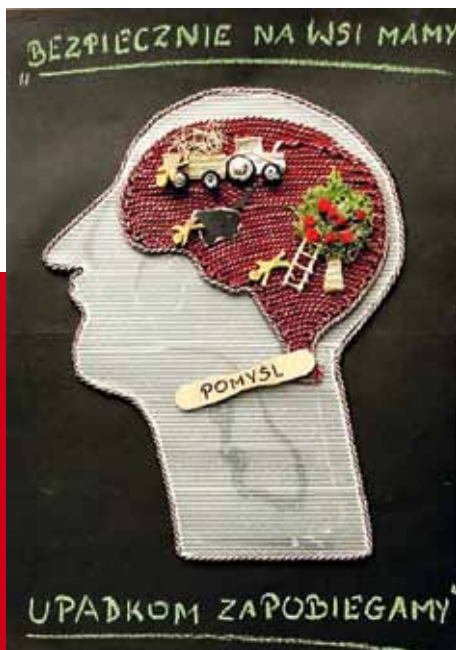
Prezes podziękował rodzicom, opiekunom uczestników konkursu, a także pracownikom Kasy – za pomoc w upowszechnianiu zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych, pogratulował też laureatom *wiedzy, talentu i pomysłowości w ukazaniu idei tegorocznego konkursu.*

Następnie młodym autorom zostały wręczone dyplomy z wizerunkiem ich pracy oraz atrakcyjne nagrody ufundowane przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Państwową Inspekcję Pracy, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, patronów medialnych Konkursu, firmy współpracujące oraz media branżowe, a ich wychowawcom – listy z gratulacjami.

Coroczne organizowanie Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla Dzieci stanowi jedną z wielu form działalności prewencyjnej KRUS, której celem jest poprawa bezpieczeństwa pracy w gospodarstwach rolnych, zmniejszenie liczby wypadków w rolnictwie, wzrost świadomości i zmiana postaw rolników w zakresie zapobiegania wypadkom przy pracy i rolniczym chorobom zawodowym. Konkurs Kasy zachęca dzieci do zachowania szczególnej ostrożności w obrębie gospodarstwa rolnego, a także uwrażliwia ich rodziców i opiekunów na czynności, których nie należy powierzać dzieciom poniżej 16 roku życia.

Tegoroczna, ósma już edycja Konkursu, poświęcona tematyce zapobiegania upadkom osób w gospodarstwach rolnych, została zorganizowana przez KRUS, we współpracy z PIP, pod Honorowym Patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Medialnego wsparcia udzieliły: Telewizja Polska S.A. Program I, dwutygodnik Agro Serwis, telewizja interaktywna Agronews.com.pl, Tygodnik Poradnik Rolniczy, magazyn rolniczy Agro Profil, witryna Gospodarz.pl Twój Portal Rolniczy, portal Agrobaca Top Traktor, miesięcznik Agrotechnika, portal i miesięcznik Więści Rolnicze, Magazyn Ludzi Przedsiębiorczych

Coroczne organizowanie Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla Dzieci stanowi jedną z wielu form działalności prewencyjnej KRUS, której celem jest poprawa bezpieczeństwa pracy w gospodarstwach rolnych, zmniejszenie liczby wypadków w rolnictwie, wzrost świadomości i zmiana postaw rolników w zakresie zapobiegania wypadkom przy pracy i rolniczym chorobom zawodowym. Konkurs Kasy zachęca dzieci do zachowania szczególnej ostrożności w obrębie gospodarstwa rolnego, a także uwrażliwia ich rodziców i opiekunów na czynności, których nie należy powierzać dzieciom poniżej 16 roku życia.



Wojciech Tomczak
I miejsce (kl. 0-3)



Kamil Góra
II miejsce (kl. 0-3)



Natalia Rastawicka
III miejsce (kl. 0-3)



Konkursu Plastycznego dla Dzieci



biorezych AGRO oraz magazyn Rolnicy Przegląd Techniczny.

W 2018 r. w Konkursie udział wzięło 36 116 uczniów z 2 987 wiejskich szkół podstawowych. Do etapu centralnego zakwalifikowano 96 prac plastycznych w kategoriach wiekowych: kl. 0-3 i kl. 4-7. Ostatecznie wyróżniono 51 prac.

Zwycięzcami VIII Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla Dzieci zostali:

w I grupie wiekowej (klasy 0-3)

I miejsce – **Wojciech Tomczak**, ZS w Klęce, woj. wielkopolskie

II miejsce – **Kamil Góra**, SP im. Leona Hempla w Skorzcycach, woj. lubelskie

III miejsce – **Natalia Rastawicka**, SP im. Orła Białego w Jakubowie, woj. mazowieckie

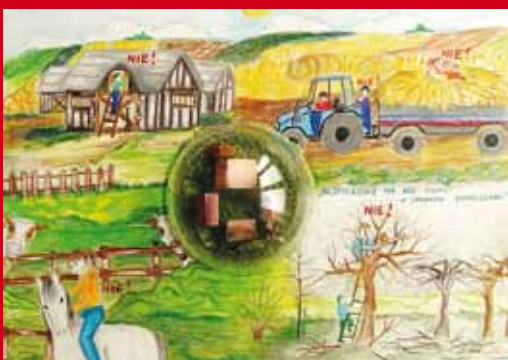
w II grupie wiekowej (klasy 4-7)

I miejsce – **Karolina Pułaska**, SP im. Piotra Kulasińskiego w Trzciance, woj. mazowieckie

II miejsce – **Krzysztof Pochwatka**, SP im. Zofii Trzcińskiej-Kamińskiej w Leścach, woj. lubelskie

III miejsce – **Kamil Filla**, SP w Dąbrowie, woj. opolskie

Nagrody dla zwycięzców Konkursu oraz autorów pozostałych 45 wyróżnionych prac ufundował Prezes Kasy oraz patroni medialni i sponsorzy.



Karolina Pułaska
I miejsce (kl. 4-7)



Krzysztof Pochwatka
II miejsce (kl. 4-7)



Kamil Filla
III miejsce (kl. 4-7)

ŁOWICKIE ŻNIWA 2018



22 lipca 2018 r. w Skansenie w Maurzycach odbyła się VI edycja „Łowickich Żniw” - organizowanego cyklicznie wydarzenia kulturalnego, mającego na celu propagowanie minionej tradycji i kultury regionu łowickiego.

„Łowickie Żniwa 2018” zainaugurowała msza święta w zabytkowym drewnianym kościele w Skansenie, którą poprowadził ks. biskup pomocniczy diecezji łowickiej **Wojciech Osiał**.

Głównym punktem programu uroczystości było – wzorowane na dawnej obrzędowości – widowisko zaprezentowane przez Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Boczki Chełmońskie”, które nawiązywało do zwyczajów towarzyszących czasowi żniw na łowickiej wsi sprzed lat. Członkowie zespołu, ubrani w tradycyjne dawne stroje, boso, z kosami i sierpami w rękach, ochoczo i wdziękiem odgrywali scenki obrazujące najpierw przygotowania do żniw, potem ich przebieg, wreszcie zakończenie żniw. We wszystkich etapach widowiska rej wodził gospodarz imprezy – starosta łowicki **Krzysztof Figat**, który w tym roku zaprosił do żniwowania gości z powiatów: Kartuskiego, Tatrzańskiego oraz Świdnickiego – powiatów partnerskich Powiatu Łowickiego.

W programie „Łowickich Żniw 2018” znalazły się także występy na scenie „pod strzechą” – obchodzącego swój jubileusz 70-lecia istnienia – Zespołu Pieśni i Tańca „Blichowiacy”, działającego przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 RCKU-iP w Łowiczu oraz zespołów reprezentujących regiony – kaszubski i świdnicki. Wręczone zostały też po raz kolejny Nagrody im. Władysława Grabskiego. Zwieńczeniem „Łowickich Żniw” był entuzjastycznie przyjęty przez publiczność koncert Zespołu Tulia - laureata koncertu Premiery tegorocznego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu.

Godzi się podkreślić, że – jak co roku – nie zawiedli twórcy ludowi prezentujący swoje rękodzielnicze wyroby oraz członkinie Kół Gospodyń Wiejskich serwujące wyborne dania kuchni łowickiej.





Kwiatowy Widelec i Kwiatowa Łyżka Smaku

Ponad 8 tys. gości odwiedziło w dn. 14-15 lipca 2018 r. Ogrody Hortulus w Dobrzycy podczas Kulinarnego Festiwalu Kwiatów Jadalnych, odbywającego się pod hasłem: Lawenda – dyskrecja smaku i moc zapachu. Byli wśród nich zarówno miłośnicy ogrodów, fani sztuki kulinarnej, jak i turyści odpoczywający nad polskim morzem. Goście z kraju i zagranicy, odwiedzając Ogrody Hortulus i degustując potrawy z kwiatów jadalnych, mogli też wziąć udział w warsztatach, prelekcjach, pokazach oraz zaczerpnąć porad z zakresu ogrodnictwa, gastronomii, kosmetyki oraz florystyki.

to, aby zjedzone zostały tylko kwiaty jadalne, dbała dr biochemii **Małgorzata Kalebma-Drożdż**, wykładowca uniwersytecki i autorka książki o kwiatach jadalnych. Podczas jej prelekcji można było dowiedzieć się nie tylko, które kwiaty są jadalne, ale również: gdzie na świecie gotuje się strawy z kwiatów, które kwiaty są szkodliwe, które są trujące, a które z nich przynoszą korzyści dla zdrowia oraz samopoczucia.

Za sterami festiwalowej kuchni po raz trzeci stanął jej szef **Mariusz Siwak**. Goście mogli posmakować m.in.: sałatki z aksamitką i nasturcją, kaszotta z kwiatami lawendy czy kwiatów dyni w cieście naleśnikowym. Prawdziwą furorę robiły lody lawendowe oraz te o smaku pysznośłóWKi. Pogoda dopisywała, popularnością więc cieszyły się także lemoniady i poncze przyrządzone z róży, fuksji czy lawendy.

W czasie festiwalu obył się konkurs kulinarny „Cały Ogród na Talerzu”. Drużyny: Folwark Biernów – Park, Dobrzycówka Dobry-Dom oraz Gminy Ośrodek Kultury w Będzinie zmagają się walcząc o nagrodę jury oraz nagrodę publiczności. Kute statuetki – kwiatowy widelec oraz łyżkę, ufundowała Zachodniopomorska Izba Rolnicza. Jury w składzie: Małgorzata Kalebma – Drożdż (specjalistka w dziedzinie kwiatów jadalnych), Mariusz Siwak (szef kuchni), **Łukasz Wierzbński** (Międzynarodowy Mistrz Polski Florystyki), **Danuta Lebioda** (Zachodniopomorska Izba Rolnicza) oraz **Michał Walkus** (KOWR OT Koszalin) oce-

niało przystawkę lub zupę, danie główne oraz deser przyrządzone z użyciem kwiatów jadalnych. Po burzliwych obradach nagroda główna - Kwiatowy Widelec, powędrowała do drużyny Folwark Biernów – Park.

Drugiego dnia festiwalu zespoły walczyły o głosy publiczności oraz kutą statuetkę – Kwiatową Łyżkę Smaku. Niekwestionowanym faworytem okazała się Dobrzycówka serwująca zupę z porzrzywy z płatkami kwiatów.

Podczas tegorocznej edycji przyznano również nagrodę za najlepsze stoisko handlowe. A było z czego wybierać, gdyż w wydarzeniu wzięło udział ponad 30 wystawców sprzedających naturalne kosmetyki, aromatyczne miody, kwiatowe przetwory - nalewki, konfitury, kwiatowe wody czy octy. W tym roku do Festiwalu dołączył także program „Polska Smakuje” z zachodniopomorskimi produktami tradycyjnymi i regionalnymi, takimi jak: grzybki marynowane z szyszką czy kultowy ogórek kołobrzski. Ostatecznie nagroda powędrowała do firmy: Lawendowy Zawrót Głowy, która zachwycała aranżacją stoiska.

Dużą popularnością cieszyły się warsztaty tworzenia jadalnych kosmetyków. Tradycyjnie w tajniki kuchni kosmetycznej wprowadzała **Katarzyna Majewska-Makutu**. Podczas wykładu „Kwiaty we włosach”, opowiadała ona o kwiatach w pielęgnacji włosów. Na scenie towarzyszył jej **Łukasz Wierzbński** z Pracowni Florystycznej Zieleni, który pokazywał, jak zrobić wianek. Można było podziwiać również podczas tworzenia bukietów z kwiatów jadalnych. Pokazy florystyczne komentowa-

ła **Agnieszka Krzymińska**, międzynarodowy sędzia florystyki.

Podczas festiwalu prezentowane były nie tylko sposoby wykorzystania kwiatów, ale mówiono także, skąd je wziąć, jak je wyhodować i pielęgnować, tak aby nadawały się do konsumpcji.

Naukowcy z Krakowskiej Hodowli i Nasiennictwa Ogrodniczego Polan podczas prelekcji oraz pokazów opowiadały, jak wysiać kwiaty jadalne oraz jak potem je uprawiać, aby zakwitły.

Specjalnie na tę edycję festiwalu powstał Lawendowy Ogród w stylu prowansalskim, w którym dużym wzięciem cieszyły się plenerowe prelekcje. Przy tworzeniu tego ogrodu posadzono ponad 20 odmian lawendy, które zasadniczo różnią się kolorem, porą kwitnienia czy długością kwiatostanu. Dr hab. **Agnieszka Krzymińska** z poznańskiego Uniwersytetu Przyrodniczego opowiadała o tym, jak stworzyć Lawendowy Ogród, jakie są różnice w kwitnieniu różnych odmian lawendy oraz jak je pielęgnować. W plenerze Warzywnika Kwiatowego natomiast można było się dowiedzieć, jak go założyć oraz jak dbać o kwiaty jadalne.

Tegoroczną nowością festiwalu był carving. Podczas pokazów wykonywanych przez **Andżelikę Gołębiowską** można było zobaczyć, jak powstają kwiaty rzeźbione z owoców i warzyw oraz wazy i misy wykonane z arbuzów czy cukinii.

Ci z gości, którym udało wspiąć się na 20-metrową wieżę widokową, mogli podziwiać cały ogród jak na talerzu!



Zapraszamy na IV edycję konkursu Kwiatów Jadalnych Ogrodów – Hortulus Spectabilis w Dobrzycy, 13-14 lipca 2019 r.



XVI Konkurs Bezpieczne Gospodarstwo Rolne na półmetku

Zakończyły pracę Wojewódzkie Komisje Konkursowe XVI Ogólnokrajowego Konkursu Bezpieczne Gospodarstwo Rolne, którego celem jest promowanie zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym. Organizatorami konkursu są: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Państwowa Inspekcja Pracy oraz Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. XVI Konkurs Bezpieczne Gospodarstwo Rolne uzyskał Patronat Honorowy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w roku 100-lecia Odzyskania Niepodległości 1918-2018. Jednym z patronów medialnych jest redakcja Magazynu Ludzi Przedsiębiorczych AGRO.

Z informacji przekazanej nam przez przewodniczącą Cezarego Nobisa, przewodniczącą Centralnej Komisji Konkursowej Ogólnokrajowego Konkursu Bezpieczne Gospodarstwo Rolne i zarazem dyrektora Biura Promocji C/KRUS wynika, że do tegorocznej edycji konkursu zgłoszono 1087 gospodarstw rolnych. Zgodnie z regulaminem konkursu - Wojewódzkie Komisje Konkursowe oceniły: organizację obejścia i podwórza gospodarstwa, ład i porządek w obrębie podwórza, zabudowań i stanowisk pracy, stan techniczny budynków inwentarskich i gospodarczych, stan techniczny maszyn, urządzeń i narzędzi stosowanych w gospodarstwie rolnym, warunki obsługi i bytowania zwierząt gospodarskich, wyposażenie w ubrania robocze i środki ochrony osobistej, przechowywanie środków ochrony roślin i innych substancji niebezpiecznych, estetyka gospodarstw, zastosowane rozwiązania organizacyjne, technologiczne i techniczne wpływające na bezpieczeństwo osób pracujących i przebywających w gospodarstwie rolnym.

Laureatami etapów wojewódzkich XVI Ogólnokrajowego Konkursu BGR zostali:

■ Gabriela i Krzysztof Stachowiczowie z Siedlec w woj. dolnośląskim ■ Sylwia i Mariusz Pawlakowie z Poddębic w woj. kujawsko-pomorskim ■ Aneta i Radosław Bakajowie z Wierzbicy w woj. lubelskim ■ Ewelina i Jan Cisa-kowscy z Gołaszyna w woj. lubuskim ■ Wioletta i Adam Strachowie z Dańkowa w woj. łódzkim ■ Maria i Stanisław Rychtarczykowie z Gronia w woj. małopolskim ■ Marze-na i Grzegorz Czerwonka z Woli Pawłowskiej w woj. mazowieckim ■ Sylwia, Andrzej i Paweł Janczyszyn ze Strzelec Opolskich w woj. opolskim ■ Natalia i Marcin Latała z Przerytego Boru w woj. podkarpackim ■ Urszula i Bartłomiej Micunowie z Chodorówki Starej Kolonii w woj. podlaskim ■ Paweł Jan Hazuka z Banina w woj. pomorskim ■ Mariola i Brunon Masny z Poręby w woj. śląskim ■ Agata i Zbigniew Przyjemscy z Kamieńczyk w woj. świętokrzyskim ■ Marlena i Wojciech Wydorscy z Biskupca w woj. warmińsko-mazurskim ■ Izabela i Roman Wojtkowiakowie z Czarnej Wsi w woj. wielkopolskim ■ Andżela i Zygmunt Stępień z Kiczarowa w woj. zachodniopomorskim.

Powołana przez Prezesa Kasy Centralna Komisja Konkursowa w dn. 9-27 lipca 2018 r. będzie wizytowała i oceniała gospodarstwa zakwalifikowane do etapu centralnego.

Zwycięzcy XVI edycji Konkursu otrzymają nagrody ufundowane przez organizatorów i sponsorów. Tradycyjnie, w etapie centralnym zdobywca I miejsca otrzyma od Prezesa KRUS ciągnik rolniczy, w tym roku będzie to URSUS C- 380 o mocy 55 KW.

Gala konkursowa odbędzie się 21 września 2018 r., podczas Międzynarodowej Wystawy Rolniczej AGRO SHOW w Bednarach k. Poznania.





Piknik z potrzeby serca

20 czerwca 2018 r. w Okoninie odbył się Piknik Integracyjny dla Osób Niepełnosprawnych, który od 9 lat na terenie swojego gospodarstwa organizują **Ewa i Ryszard Kruzińscy** razem z córką **Izabelą**.

Wśród piknikowych gości znaleźli się tradycyjnie: podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy z Rypina, Warsztatu Terapii Zajęciowej „Nadzieja”, Domu Pomocy Społecznej „Kombatant” z Ugoszcza, Środowiskowego Domu Samopomocy z Rypina i Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielkiem wraz z rodzicami i opiekunami oraz przedstawiciele władz lokalnych, samorządowych oraz wielu instytucji i organizacji. Przybyła także ekipa Telewizji Polsat, która na cały kraj relacjonowała „na żywo” przebieg tej niecodziennej uroczystości.

Gospodarze witając przybyłych gości, dziękowali wszystkim, którzy włączyli się w organizację tegorocznej uroczystości. – *Nie jesteśmy sami podczas przygotowań* – podkreślali. – *Angażuje się cała rodzina. Pomagają nam też władze gminy Brzuze, liczni przyjaciele i sponsorzy.*



Piknik rozpoczął się od pokazu jazdy konnej w wykonaniu duetu jeźdźców z Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej. W dalszej części programu były liczne gry i zabawy przy muzyce oraz poczęstunek przy grillu, a także obdarowanie upominkami osób niepełnosprawnych.

Przybyli na piknik goście skierowali wiele serdecznych słów pod adresem organizatorów, którzy od wielu lat z potrzeby serca pokazują innym, jak ważna jest integracja z osobami niepełnosprawnymi, nawiązanie z nimi kontaktu i okazanie swojej życzliwości. Szczególnie słowa podziękowania za wieloletnią pracę na rzecz osób niepełnosprawnych skierował do Rodziny Kruzińskich Starosta Rypiński **Zbigniew Zgórzyński**.

Ewa i Ryszard Kruzińscy, Wicemistrzowie Krajowi AgroLigi 2014 w kategorii Rolnicy w ubiegłym roku za swoją wieloletnią działalność na rzecz osób niepełnosprawnych zostali odznaczeni Nagrodą Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego.





Medale 25-lecia AgroLigi dla Wojewódzkich Ośrodków Doradztwa Rolniczego

14 czerwca podczas Gali 25-lecia AgroLigi w Hotelu Mazurkas w Ożarowie Mazowieckim wszystkie 16 Wojewódzkich Ośrodków Doradztwa Rolniczego w kraju zostało uhonorowanych Medalami 25-lecia AgroLigi. Z rąk Dyrektora Generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolniczego Witolda Strobla otrzymali je:



Andrzej Znamirowski, zastępca dyrektora Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu



Marta Adamowicz, kierownik Działu Technologii Produkcji Rolniczej Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie



Sławomir Plis, dyrektor Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli



Jerzy Bielawski, dyrektor Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku



Marek Sarwa, dyrektor Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszowicach



Marek Kwiatkowski, dyrektor Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Karniowicach



Sławomir Piotrowski, dyrektor i **Tomasz Skorupski**, zastępca dyrektora Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Warszawie



Jarosław Nosal, dyrektor Opolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Łosiuwie



Robert Pieszczoł, dyrektor Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale



Tadeusz Markowski, zastępca dyrektora Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie



Ewa Szymańska, zastępca dyrektora Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lubaniu



Maurycy Hankiewicz, redaktor naczelny „Śląskich Aktualności Rolniczych” (ŚODR Częstochowa)



Jerzy Pośpiech, dyrektor Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach



Damian Godziński, dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Olsztynie



Wiesława Nowak, dyrektor Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu



Adam Kalinowski, dyrektor Zachodniopomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach



Komornik u rolnika



Któż w obecnych czasach nie ma zobowiązań finansowych? Trudno sobie wyobrazić, aby zawód rolnika stanowił wyjątek. Prowadzenie działalności rolniczej często wiąże się z zaciąganiem kredytów i pożyczek. Ponadto rolnik opłaca składki w KRUS, płaci podatki, ubezpieczenia majątkowe, reguluje zobowiązania z tytułu przeprowadzonych transakcji handlowych, wypłaca wynagrodzenia zatrudnianym pracownikom, a czasami spłaca także świadczenia alimentacyjne.

Przychyln, z powodu których dochodzi do niewywiązywania się z obowiązku terminowego uregulowania należności, można wskazywać zatem wiele – ostatecznie taka sytuacja może prowadzić do wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez komornika sądowego. Świat jest nieprzewidywalny i należy pamiętać, że każdy z nas, niezależnie od branży, jaką na co dzień się zajmuje, może stać się zarówno dłużnikiem, jak i wierzycielem potrzebującym usług komornika.

Podstawy prawne

Komornik sądowy jest funkcjonariuszem publicznym, a jego działania nie są owiane tajemnicą, albowiem w Polsce postępowanie egzekucyjne prowadzi się zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) oraz Ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (u.o.k.s. i e.) z majątku dłużnika znajdującego się wyłącznie na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Dłużnik też musi mieć miejsce zamieszkania/pobytu w Polsce. Przy wykonywaniu czynności komornik podlega orzeczeniom sądu i prezesowi sądu rejonowego, przy którym działa. Podstawą do prowadzenia egzekucji jest tytuł wykonawczy, czyli tytuł egzekucyjny, w którym jest stwierdzony obowiązek zapłaty określonej kwoty pieniężnej wraz z nakazem jej zapłaty, zaopatrzonej w klauzulę wykonalności. Czasami ustawa stanowi inaczej, tak jak ma to miejsce, m.in., w przypadku prawomocnego postanowienia komornika w przedmiocie kosztów, które podlega wykonaniu bez potrzeby zaopatrywania go w klauzulę wykonalności. Tytuł wykonawczy stanowi podstawę do prowadzenia egzekucji o całe objęte nim roszczenie i ze wszystkich części majątku dłużnika, chyba że z treści tytułu wynika coś innego. Wniosek o wszczęcie egzekucji (składany przez wierzyciela) lub żądanie przeprowadzenia egzekucji z urzędu umożliwia prowadzenie egzekucji według wszystkich dopuszczalnych sposobów bez ich wskazywania we wniosku, z wyjątkiem egzekucji z nieruchomości dłużnika oraz składników jego majątku, do których przepisy o egzekucji z nieruchomości stosuje się odpowiednio, tu potrzebny jest wniosek wierzyciela.

Kilka zaleceń

Organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Dłużnicy często zapominają o tym fakcie i informują komornika, że roszczenie zostało już dawno spłacone albo że w ogóle nigdy nie mieli danego długu. Warto więc, choć to uciążliwe, przechowywać wszelkie potwierdzenia spłat swoich należności, jak również pisemne potwierdzenia złożonych wypowiedzeń zawartych wcześniej umów. Zanim sprawa trafi do komornika, musi być rozpatrywana w sądzie. Zanim trafi do sądu, w większości przypadków dłużnik jest pisemnie wzywany przez wierzyciela do zapłaty należności. Kluczowe stają się odbieranie kierowanej do nas korespondencji. Brak wiedzy o tym, czego dotyczy wysłane do nas pismo sądowe, odbiera możliwość obrony, przedstawienia dowodów na niesłuszność dochodzonych przez wierzyciela żądań, a w konsekwencji daje zgodę na zapadnięcie wyroku bez naszego udziału. Nie zdajemy sobie również sprawy, jak bardzo w ostatnich czasach rozbudował się rynek handlem wierzytelnościami, w wielu przypadkach o uregulowanie zadłużenia za niezapłacony rachunek telefoniczny czy OC samochodu upomni się już inna firma niż operator sieci telefonicznej czy ubezpieczyciel, często już któryś z kolei podmiot zawodowo trudniący się dochodzeniem należności.

Zwróć uwagę i zweryfikuj

Obowiązkiem komornika już przy pierwszej czynności egzekucyjnej jest doręczyć dłużnikowi zawiadomienie o wszczęciu egzekucji, z podaniem treści tytułu wykonawczego i wymienieniem sposobu egzekucji oraz z pouczeniem o możliwości, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, a także sporządzonej przez organ egzekucyjny odpis tytułu wykonawczego albo zweryfikowany przez komornika dokument (art. 797 §3 k.p.c.).

Ograniczenia egzekucji

O ograniczeniach egzekucji komorniczej mówią przepisy k.p.c. Jako szczególnie istotne ograniczenia, z punktu widzenia rolnika, można wskazać te, obejmujące środki pochodzące z programów finan-

sowanych z udziałem środków, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 2077), wypłacone w formie zaliczki (w tym płatności bezpośrednie), chyba że wierzytelność egzekwowana powstała w związku z realizacją projektu, na który środki te były przeznaczone. Nie podlegają egzekucji również środki trwałe oraz wartości niematerialne i prawne powstałe w ramach realizacji projektu, na który ww. środki były przeznaczone, przez okres jego realizacji wskazany w umowie o dofinansowanie projektu.

W dobie modernizacji rolnictwa powstała konieczność dostosowania przepisów do współczesnych warunków prowadzenia gospodarstwa rolnego wraz z potrzebą wyeliminowania nieaktualnej nomenklatury. W związku z powyższym minister sprawiedliwości, w porozumieniu z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi oraz ministrem finansów, określił rozporządzeniem z 5 lipca 2017 r. (Dz.U. z 2017 r., poz. 1385) przedmioty należące do rolnika prowadzącego gospodarstwo, które nie podlegają egzekucji. Przepisy tego rozporządzenia uchylają dotychczas obowiązujące z 15 maja 1996 r. i mają być stosowane również w postępowaniach egzekucyjnych wszczętych przed dniem wejścia w życie nowego rozporządzenia.

Wprowadzone rozwiązania prawno-legislacyjne mają głównie na celu ograniczyć egzekucję w taki sposób, by umożliwić dalszą produkcję w gospodarstwie rolnym i jednocześnie nie przesądzić o ewentualnej jego likwidacji. Natomiast przychody z prowadzonej działalności będą mogły być przeznaczane na zaspokojenie wierzycieli. Jak wyjaśnia Ministerstwo Sprawiedliwości, konieczność objęcia ochroną prawną majątku gospodarstw rolnych, wynika ze szczególnego ich charakteru – stanowią podstawę produkcji rolniczej, zabezpieczają potrzeby żywnościowe kraju, a przez ścisły związek z ziemią traktowane są jako dobro narodowe. Zmianie uległ wykaz przedmiotów i rzeczy wyłączonych spod egzekucji. Należy do nich, m.in. stado podstawowe zwierząt gospodarskich. Lista wyłączeń jest dość długa, obejmuje również: zwierzęta gospodarskie w wysokiej ciąży i w okresie odchowu potomstwa, rodziny pszczele, sioły na zboża i pasze, zapasy – paliw, części zamiennych, materiału siewnego, nawozów, środków ochrony roślin czy pasz na okres do zakończenia cyklu produkcyjnego lub roku gospodarczego. Zawiera również podstawowe maszyny, narzędzia i urządzenia rolnicze, w liczbie niezbędnej



Z korporacji na wieś

do pracy w gospodarstwie, w tym: ciągniki rolnicze z maszynami i sprzętem współpracującym, samobieżne maszyny rolnicze niezbędne do uprawy, pielęgnacji, zbioru i transportu ziemiopłodów, a także budynki gospodarcze i grunty rolne, niezbędne do hodowli zwierząt w proporcji uzależnionej od wielkości stada podstawowego i niezbędnej nadwyżki inwentarza. Egzekucji nie podlegają też budynki gospodarcze magazynowe, składowe, przechowalnie oraz szklarnie, tunele foliowe i inspekty do prowadzenia produkcji roślinnej w gospodarstwie rolnym wraz z wyposażeniem. To też nie wszystko, po resztę odsyłamy do wskazanego źródła.

Nowe kompetencje komornika

Komornik po zasięgnięciu opinii właściwej izby rolniczej ostatecznie wskazuje przedmioty należące do rolnika prowadzącego gospodarstwo rolne, jako niezbędne do jego prowadzenia i jednocześnie wyłącza je spod zajęcia. Dotyczy to, m.in. podjęcia decyzji w przedmiocie ustalenia nadwyżki inwentarza żywego ponad stado podstawowe, jak również określenia niektórych przedmiotów wchodzących w skład gospodarstwa. Ocena tego, co jest uważane za, np.: *podstawowe* i *niezbędne* ma odbywać się przy uwzględnieniu, m.in.: charakteru (profilu) działalności prowadzonej w danym gospodarstwie, jego wielkości albo stopnia wyposażenia. Komornicy mają indywidualnie podchodzić do danego gospodarstwa rolnego poprzez zróżnicowanie zakresu ograniczeń egzekucji w zależności od potencjału tego gospodarstwa.

Obawy

Wobec wprowadzonych ograniczeń egzekucji powstała obawa o ich wpływ na dostęp rolników do kapitału, na ich zdolność kredytową. Ustawodawca, biorąc pod uwagę, że najczęściej spotykaną formą zabezpieczenia wierzytelności jest ustanowienie hipoteki, w dalszym ciągu pozostawia taką możliwość, wskazując na przepis §5 rozporządzenia z 5 lipca 2017 r., który mówi, iż *przepisów rozporządzenia ograniczających egzekucję nie stosuje się w razie równoczesnego skierowania egzekucji do wszystkich nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego prowadzonego przez dłużnika*.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że Prezydent Polski podpisał 30 marca 2018 r. ustawę o kosztach komorniczych oraz 5 kwietnia 2018 r. ustawę o komornikach sądowych, która ma zastąpić obecnie obowiązującą z 1997 r. Przyjęte w ustawach przepisy mają służyć, m.in. przywróceniu społecznego zaufania do zawodu komornika poprzez zwiększenie kontroli nad jego czynnościami, jak również przyczynić się do sprawniejszego, skuteczniejszego i bardziej rzetelnego prowadzenia egzekucji. Obie ustawy mają wejść w życie 1 stycznia 2019 r.

Dominika Wojtowicz-Królík
„RADA”
ŁODR Bratoszewice

Edyta i Grzegorz Antoń przez cztery lata pracowali w korporacjach w Warszawie. Jednak mieszkanie i praca w stolicy nie spełniły ich oczekiwań. Postanowili przeprowadzić się w rodzinne strony pani Edyty do Wiżajn i tam prowadzić gospodarstwo rolne. Życie w zgodzie z naturą i korzystanie z jej dobrodziejstw – były motywacją do podjęcia decyzji o wytwarzaniu sera z mleka krowiego. O podejmowaniu życiowych decyzji i spełnieniu zawodowych marzeń rozmawiam z **Edytą i Grzegorzem Antoń**.

▶▶ Parę lat temu, kiedy przeprowadzaliście się na wieś, pytałem, po co ten „kłopot”? Czy nie lepiej pozostać na stałych, pewnych etatach?

– Nie patrzymy na to w ten sposób. Życie w każdym miejscu niesie za sobą pewne trudności, jednak najważniejsze jest to, co przynosi nam satysfakcję. Naszą największą radością jest rodzina. Praca na wsi daje możliwość, że nie znikniemy dzieciom z oczu na cały dzień. Jesteśmy przez większość czasu bardzo blisko siebie, mimo tego że mamy dużo pracy. Ponadto uprawa ziemi, hodowla zwierząt i wytwarzanie serów są bardzo wymagające i podołanie temu daje ogromne spełnienie. Posiadamy małe gospodarstwo i utrzymanie rodziny nie jest łatwe. Sprzedawaliśmy mleko do Spółdzielni Mleczarskiej „Sudowia” w Suwałkach, jednak ze względu na coraz niższe ceny byliśmy zmuszeni znaleźć alternatywę. Postanowiliśmy sami wytwarzać sery z naszego mleka.

▶▶ Jakie były początki?

– Zwracaliśmy się do różnych jednostek, ale na nasze pytania i wątpliwości, które mieliśmy przed podjęciem decyzji, najdokładniej odpowiedzieli nam doradcy z Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Suwałkach, którzy pomogli realizować już podobne projekty.

▶▶ Co było najtrudniejsze podczas planowania rozwoju przedsiębiorstwa?

– Najwięcej czasu poświęciliśmy na ułożenie procesu technologicznego i dokumentację niezbędną do uzyskania pozwolenia na produkcję sera i jej prowadzenie. Z bardzo dużym zrozumieniem spotkaliśmy się w Powiatowym Inspektoracie Weterynaryjnym. Powiatowy lekarz weterynarii Józef Hańczuk i jego koleżanki pomogli nam sporządzić schemat procesu produkcyjnego i wypeł-



nić niezbędne dokumenty. Wyzwanie jest, ale nie boimy się trudności. Chcemy podzielić się z konsumentami dobrymi, zdrowymi i smacznymi produktami z mleka naszych krów. Chcemy sprzedawać własne produkty mleczarskie po opłacalnych cenach.

▶▶ Jak przebiegała realizacja przedsięwzięcia?

– Rozpoczęliśmy od prac remontowo-budowlanych w piwnicy naszego domu. Kosztowało nas to wiele wyrzeczeń i nie był to łatwy czas, ale dzięki wparciu doradców z PZDR Suwałki i wiary w nasze siły, udało się zakończyć przedsięwzięcie szczęśliwie. Dużym wsparciem był dla nas dr Andrzej Fetliński z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olszynie, który przekazał nam wiedzę na temat przetwórstwa mleka. Pan doktor realizował projekt Komisji Europejskiej pod nazwą TRADEIT w Wiżajnach i – dzięki informacjom uzyskanym na warsztatach - postanowiliśmy wytwarzać sery dojrzewające i jogurty oraz serki twarogowe. Uczestniczyliśmy w wielu warsztatach serowarskich, m.in. w Irlandii (w ramach projektu TRADEIT), zdobywając wiele cennej wiedzy i informacji. W tej chwili wytwarzamy sery dojrzewające podpuszczkowe, jogurty, serki twarogowe oraz masło. Sprzedajemy swoje wyroby na rynku lokalnym. Wykonaliśmy zakład przetwórstwa mleka zgodnie z przepisami dotyczącymi Produkcji Marginalnej Lokalnej Ograniczonej.

▶▶ Jakie macie plany na przyszłość?

– Jesteśmy ludźmi twórczymi i upartymi. Planujemy zbudować zakład zatwierdzony przez Powiatowego Inspektora Weterynarii przetwarzający mleko krowie. Będziemy wytwarzać sery podpuszczkowe dojrzewające i galanterię mleczarską. Bierzymy udział w szkoleniach serowarskich, by podnosić swoje umiejętności i zdobywać wiedzę, ufamy, że to pozwoli wytwarzać nam coraz lepsze produkty.

Rozmawiał: Wiesław Anielak
„Wiadomości Rolnicze”
PODR Szepietowo



Młodzi stawiają na mleko



Joanna i Paweł Tomaszewscy z córką i rodzicami

▶▶ Jak to się stało, że zajął się Pan prowadzeniem gospodarstwa rolnego?

– Zacząłem gospodarować w 2009 r. Wówczas otrzymałem od rodziców część gospodarstwa i skorzystałem z działania „Ułatwienie startu młodym rolnikom” objętego PROW na lata 2007-2013. Premię wykorzystałem na dofinansowanie zakupu nowego ciągnika New Holland o mocy 80 KM. W 2011 r. rodzice przekazali mi pozostałą część gospodarstwa, za co jestem im bardzo wdzięczny. Dzięki ich ciężkiej pracy stałem się właścicielem prężnie rozwijającego się gospodarstwa rolnego. Od 2014 r. w pracy wspiera mnie żona Joanna.

▶▶ Dlaczego zdecydowaliście się na hodowlę bydła mlecznego?

– Wybraliśmy ten kierunek, ponieważ zależało nam na utrzymaniu profilu produkcji gospodarstwa, które przejąłem po moich rodzicach. Poza tym oboje wychowaliśmy się na wsi i bardzo lubimy pracę ze zwierzętami.

▶▶ Czy korzystaliście z funduszy pomocowych?

– Tak jak wcześniej wspomniałem, w 2009 r. skorzystałem z funduszy unijnych w ramach PROW 2007-2013. Była to premia z działania „Ułatwienie startu młodym rolnikom”. Po następne środki sięgnęliśmy w roku 2014. Wówczas udało nam się uzyskać dofinansowanie na

zakup maszyn w ramach działania „Modernizacja gospodarstw rolnych”, które również było objęte PROW na lata 2007-2013. Pieniądze te zostały przeznaczone na zakup: zgrabiarki karuzelowej, przetrząsarki, beczkowozu, siewnika zbożowego oraz rozrzutnika. Staraliśmy się również o dofinansowanie na budowę i modernizację obory w ramach PROW 2014-2020. Jednak ze względu na zbyt dużą powierzchnię planowanej inwestycji w stosunku do obsady bydła, jakie posiadamy w swoim gospodarstwie, ARiMR odrzuciła nasz wniosek.

▶▶ Jesteście Państwo pierwszymi rolnikami na tym terenie, którzy zdecydowali się na budowę i modernizację obory na głębokiej ściółce.

– Zgadza się. Zanim jednak podjęliśmy taką decyzję, braliśmy też pod uwagę inne rozwiązania. Oglądaliśmy obory różnego typu. Ostatecznie wybraliśmy oborę na głębokiej ściółce, głównie ze względu na niskie koszty budowy, które dodatkowo staraliśmy się minimalizować poprzez własną pracę. Koszt jednego stanowiska wyniósł nas ok. 8000 zł. Od początku zakładaliśmy, że będzie to obora na 70 sztuk bydła mlecznego. W chwili obecnej jest 45 sztuk, ale chcemy jak najszybciej uzyskać docelową obsadę. Dlatego krowy są inseminowane nasieniem seksowanym, dzięki czemu od połowy 2017 r. w naszym gospo-

darstwie w 90% wycieleń rodzą się cieliczki. Budowa i modernizacja obory została w całości sfinansowana ze środków własnych, natomiast na zakup wyposażenia zaciągnęliśmy kredyt. Środki z kredytu przeznaczyliśmy na zakup: schładzalnika do mleka, hali udojowej 2 x 7 firmy Polanes z systemem zarządzania stadem i wykrywania rui, stacji paszowej, czochradła, 2 silosów na paszę treściwą i paszowozu. Uważamy, że udało nam się stworzyć bardzo dobre warunki do produkcji mleka.

Porównując różne systemy chowu bydła mlecznego, uważamy, że zwierzęta zdecydowanie lepiej czują się w oborze wolnostanowiskowej niż na uwięzi. W chowie wolnostanowiskowym bydło jest spokojniejsze, poprawiły się wskaźniki zacieleń, wykrywanie rui jest również lepsze. Obecnie wydajność naszych krowów jest na poziomie 8000 tys. litrów.

▶▶ Jakie jeszcze inwestycje planujecie Państwo przeprowadzić w swoim gospodarstwie?

– Jeśli będzie jeszcze taka możliwość, to będziemy się starali o środki unijne na dofinansowanie budowy hali namiotowej oraz zakup maszyn i silosów betonowych na pasze objętościowe.

Aneta Marciniak
„Pomorskie Wieści Rolnicze”
PODR Lubią





Rolniczy handel detaliczny, czyli jak zarobić na tym, co się kocha

W malowniczo położonej nieopodal jeziora Wukśniki wsi Książnik (powiat ostródzki) znajduje się niewielkie gospodarstwo rolne **Ewy Piątkowskiej**, która wraz z mężem postanowiła zająć się rolniczym handlem detalicznym. Pod tą nazwą kryją się warzywa i owoce z przydomowego ogrodu oraz pyszne, własnoręcznie robione przetwory.

kowska sprzedawała je na bazarach w pobliskich miasteczkach. Klientów szybko przybywało, więc szybko rosło też kuzie stado; liczba niosek sięgnęła dwustu.

Zachęcona sukcesem pani Ewa pomyślała, że mogłaby także sprzedawać warzywa i owoce ze swojego ogrodu. W tym przypadku działalność należało zgłosić powiatowemu inspektorowi sanitarnemu. Dziś powierzchnia ogrodu zajmuje całą część gospodarstwa położoną w gm. Miłakowo. Od pani Ewy można kupić m.in.: ogórki, pomidory, marchew, buraczki czerwone, cukinię, dynię, kapustę, natkę pietruszki czy też koper. Z owoców – truskawki, maliny czy czarną porzeczkę. Owoce i warzywa, które nie są sprzedane (lub nie trafiają na rodzinny stół), zostają przerobione na przetwory i susze, które też trafiają na okoliczne rynki. Ten asortyment obejmuje m.in.: kiszoną kapustą, kiszone ogórki (również tarte na zupe), sałatki z buraczków czerwonych, kapusty oraz innych warzyw, a także soki i dżemy owocowe.

Każdy słoik z przetworami, który opuszcza gospodarstwo Ewy Piątkowskiej, musi mieć etykietę z informacją o produkcie. W ramach ograniczenia kosztów oraz zapewnienia klientów, że produkty są własnej, domowej roboty, etykiety na opakowania są drukowane we własnym zakresie.

Klientami Ewy Piątkowskiej są zazwyczaj osoby starsze, które mają czas poszukać na lokalnym bazarze zdrowych (bez sztucznych barwników i konserwantów), dobrych, domowych przetworów, ale nie tylko. Wśród stałych klientów pojawiają się też cały czas nowe twarze. Największy zbył jest w oddalonym o ok. 50 km Olsztynie, gdzie na bazyry przychodzi o wiele więcej osób niż w małych miastach, ale wówczas zysk ograniczają koszty transportu.

Ewa Piątkowska podkreśla, że rolniczy handel detaliczny to doskonały pomysł dla osób gospodarujących na niewielkim areale. Największym wyzwaniem jest oczywiście to, że wszystko trzeba robić samemu, dlatego jest to zajęcie dla tych, którzy nie boją się ciężkiej pracy i lubią pracować w domowym zaciszu. Nagrodą za to jest duma z własnego dzieła, satysfakcja z zarobionych pieniędzy oraz, co jest równie ważne, zadowolenie klientów.

Hanna Wolińska
„Bieżące Informacje”
W-MODR Olsztyn

Rolniczy handel detaliczny to jedna z form handlu detalicznego, w ramach którego możliwe jest m.in. przetwórstwo i sprzedaż żywności wytworzonej w gospodarstwie rolnym. Warunkiem jest, aby taka żywność pochodziła w całości lub części z własnej uprawy, hodowli lub chowu, a sprzedaż musi odbywać się z zachowaniem limitów wskazanych w rozporządzeniu oraz z możliwością zachowania preferencji podatkowych. Wśród osób, które prowadzą taką działalność, jest Ewa Piątkowska, mieszkanka niewielkiej wsi Książnik w powiecie ostródzkim.

Gospodarstwo rolne Ewy Piątkowskiej powstało w 2007 r. Wtedy właśnie pani Ewa postanowiła wrócić po 12 latach z zagranicy do rodzinnego Książnika. Wraz z mężem kupili od Agencji Nieruchomości Rolnych dom z niewielką, 1,5-hektarową działką rolną. Co ciekawe, gospodarstwo jest podzielone, ponieważ większość gruntów położona jest w woj. kujawsko-pomorskim. Na terenie gminy Miłakowo leży jedynie niecałe 0,5 ha.

W gospodarstwie pani Ewa zajmowała się drobiem i dużym ogrodem warzywnym. I to właśnie od drobiu, a dokładniej kur, zaczęła się przygoda z rolniczym handlem detalicznym. 15 niosek dawało tyle jaj, że rodzina właścicielki nie była w stanie ich zjeść. Nadmiar jaj trafiał więc (za opłatą) do okolicznych mieszkańców. I wtedy pani Ewa pomyślała skoro w tak małym gospodarstwie można produkować coś, co można sprzedać tym, którzy szukają wiejskich, domowych produktów, to dlaczego nie zająć się tym na szerszą skalę? Tym bardziej, że przy tak małym areale na pewno nie da się przekroczyć wysokości przychodu ze sprzedaży zwolnionego z podatku dochodowego.

Start był prosty, wystarczyło zgłosić u powiatowego lekarza weterynarii działalność związaną ze sprzedażą jaj. Ewa Piątkowska



AgroBiblioteczka ODR

W tej rubryce promujemy najciekawsze wydawnictwa tematyczne, nadesłane przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego.

„Chów i hodowla wełnistych ras zwierząt”, oprac. – dr Dominika Jankowska i Urszula Bogusiewicz, wydawca – DODR Wrocław



Swoiste kompetencje wiedzy dla hodowców: owiec rasy merynos polski, kóz angorskich i kaszmirskich, alpak, królików angorskich oraz lam i wielbłądów.

„Zakładanie ogrodu terapeutycznego w zagrodzie wiejskiej”, autorki – Beata Płoszaj-Witkowska, Izabela Targ i Urszula Ogłodzińska, wydawca – PODR Szeptkowo



Zakładanie ogrodów terapeutycznych – jak wynika z publikacji – podlega wszystkim zasadom projektowania ogrodów tradycyjnych, ale zarazem wymaga uwzględnienia specyficznych potrzeb i ograniczeń pacjentów, którzy będą z nich korzystać.

„Jedz zdrowo i kolorowo. Faszerowane warzywa”, autorka – Grażyna Falandysz, wydawca – ZODR Barzkowice



Barwne warzywa (m.in.: bakłażan, papryka, cukinia, ogórki, pomidory, kalarepy, buraki, dynia), twierdzi autorka, warto nadziewać ulubionymi dodatkami, takimi jak: pełnowartościowy ryż, kasza, mięso, grzyby czy mieszanki warzywne i owoce. Ilość kombinacji może być wręcz nieskończona!

Okładki miesiąca

Za najbardziej nastrojowe strony tytułowe spośród czasopism ODR wydanych w maju 2018 r. uznaliśmy okładki miesięczników: „Podkarpackie Wiadomości Rolnicze” (wydawca – PODR Boguchwała) i „Aktualności Rolnicze” (wydawca – ŚODR Modliszewice).



Wojciech Klimkiewicz ma powody do zadowolenia – za nim wiszą i stoją nagrody za wysoką jakość owoców, a także podziękowania od beneficjentów za pomoc finansową i „w owocach”

Niedaleko pada jabłko od jabłoni...

„Po owocach ich poznać” jest napisane. **Wojciech Klimkiewicz** o jakości swoich fruktów jest spokojny, w końcu sadownictwem zajmuje się od urodzenia. – *Ojciec z dziadkiem przed wojną mieli sad w okolicach Łowicza. Sady we Wtelnie ojciec założył w latach 50. Można powiedzieć, że sadownictwem jestem obciążony genetycznie* – mówi z uśmiechem Wojciech Klimkiewicz, właściciel gospodarstwa rolnego i sadowniczego położonego na północnym skraju Kujaw. Przez okno biura, jak okiem sięgnąć, widać rzędy owocowych drzew. – *Trochę tego mamy. Około 200 hektarów stanowią nasadzenia, głównie jabłoni i grusz.*

►► Opłaca się produkować owoce?

– Robimy wszystko, żeby się opłacało. Dzisiaj nie jest najgorzej, na skutek

przymrozków ograniczona została produkcja owoców w całej Europie i dzięki temu, pomimo niższych plonów, udaje nam się osiągnąć zadowalające ceny. Ostatnie trzy lata były jednak pod kreską. Dawniej uprawy ogrodnicze były bardzo opłacalne, dzisiaj jest to walka o przetrwanie, a konkurencja ma charakter światowy. Coraz więcej owoców sprzedajemy w krajach Europy Zachodniej, przyczyniając się do bankructwa tamtejszych sadowników. Ten handel nie jest łatwy, ponieważ nie tylko polskie jabłka są wysokiej jakości, a związki zachodnich rolników z handlem są silne i nie wystarczy dobra jakość i niższa cena. Nasze jabłka można kupić m.in. we francuskich i niemieckich sieciach handlowych w Hiszpanii, Rumunii i na Węgrzech. Od trzech lat wysyłamy też jabłka do Hongkongu i do krajów pół-



Zmechanizowane konturowe cięcie drzew



nocnej Afryki. Staramy się uczestniczyć w międzynarodowych targach, ale jest to trudna dziedzina.

Założenie hektara sadu to wydatek ok. 100 tys. zł, stworzenie infrastruktury dającej możliwość zbioru, przechowania, posortowania i zapakowania owoców do sprzedaży, to kolejne 2-3 razy tyle pieniędzy do każdego hektara. Majątek ten się zużywa, nasadzenia trzeba wymieniać, a w ostatnich latach ceny nie pokrywały nawet bieżących wydatków. Dlatego każda decyzja inwestycyjna musi być poparta ekonomią. Sukcesem naszego gospodarstwa jest dobra załoga oraz to, że używamy m.in. kilkanaście starych Ursusów, których nie wymieniliśmy na zachodnie ciągniki. Owszem, korzystamy z unijnego wsparcia, ale wyłącznie na rzeczy niezbędne. Staramy się również ograniczać produkcję na rzecz jej jakości i możliwości zbytu.

▶▶ **Ostatnio panuje moda na tzw. zdrową żywność. Owoce z sadów Klimkiewicza są zdrowe?**

– Oczywiście, inaczej nie moglibyśmy sprzedawać ich na rynkach, na których jesteśmy obecni. Dzisiaj, przy tak silnej konkurencji i jednocześnie dbałości sieci handlowych o zdrowotność sprzedawanych produktów, jesteśmy nie tylko zobowiązani posiadać stosowne certyfikaty, takie jak Global GAP, IFS, ale często musimy przedstawiać wyniki badań owoców dla danej partii. Od 22 lat zachowujemy surowe reguły Integrowanej Produkcji Owoców (IPO), stosujemy również metody biologiczne, dbamy o pożyteczne organizmy, a w okresie kwitnienia drzew wstawiamy 400 uli z pszczołami. Uzyskany miód jest zdrowy, gdyż nie zawiera neonicotynianów używanych w uprawie np. rzepaku.

▶▶ **Co robicie, żeby zmniejszyć koszty produkcji?**

– Uczymy się od najlepszych, jeździmy do Holandii i Włoch. Tam, z uwagi na wyższe koszty pracy, oszczędności posunięte są do granic możliwości. Staramy się współpracować w grupie. Ponieważ duży może więcej, nasze gospodarstwo jest zrzeszone w Stowarzyszeniu Producentów Owoc i Warzyw „Cuiavia”. Mieliśmy spotkanie członków Stowarzyszenia z zaproszonymi gośćmi, m.in. z: posłem Janem Krzysztofem Ardanowskim, przedstawicielem ministerstwa rolnictwa odpowiedzialnym za rynki oraz przedstawicielami państwowych instytucji. Debatowaliśmy, co możemy jeszcze zrobić dla budowania naszej wspólnej marki, jaką jest Polska.

Na poziomie gospodarstwa minimalizujemy straty. Z owoców niewymiarowych i niewybarwionych robimy soki, które zyskały już u klientów renomę. Dbamy o to, żeby jej nie popsuć. Niedawno pewna sieć handlowa zaproponowała zakup naszych soków, ale po zbyt niskich cenach, sugerowali nam więc, żebyśmy wyszli na swoje, dolewając wody. Nie zgodziliśmy się. Nie będziemy rozwadniać naszej marki. Obecnie pracujemy nad wykorzystaniem wyłoczyn pozostałych po produkcji soków. Chcemy z nich robić ocet winny.

▶▶ **W swojej ofercie macie jabłka malowane słońcem. Co to takiego?**

– Kiedyś bawiliśmy się w przyklepanie naklejek, pod którymi jabłko się nie wybarwiało i powstawały owoce z napisami, np. na walentynki. Obecnie już tego nie robimy, brakuje czasu.

▶▶ **Życzę owocnej przyszłości.**

Rozmawiał: Piotr Kociorski „Wiś Kujawsko-Pomorska”

K-PODR Minikowo

Fot. M. Rząsa



Automatyczne sortowanie jabłek to nie tylko nowoczesność, ale też konieczność przy tak olbrzymiej skali produkcji

AgroKlasa ODR 2017

W ramach AgroKlasy ODR przedstawiamy sukcesywnie – z myślą o ogólnopolskim odbiorcy – najciekawsze artykuły, które ukazują się na łamach wydawnictw periodycznych ODR. Zamieszczamy też ważne, niekiedy kontrowersyjne, wypowiedzi z tychże biuletynów w AgroSzachownicy ODR oraz prezentacje nadsyłanych do naszej redakcji wydawnictw tematycznych w AgroBibliotece ODR. Publikujemy też najciekawszą – naszym zdaniem – okładkę wydawnictwa periodycznego ODR. Jest to z jednej strony – swoista promocja działalności informacyjno-publicystycznej poszczególnych ODR na niwie krajowej, z drugiej zaś – wzbogacenie treści merytorycznych miesięcznika AGRO.

Wzorem lat poprzednich – przez cały 2017 r. będzie zamieszczana i uaktualniana co miesiąc tabela AgroKlasy ODR. A oto zasady punktacji w rywalizacji AgroKlasa ODR 2017:

4 pkt. – przysługuje czasopismu ODR za przedrukowany artykuł
2 pkt. – otrzymuje czasopismo ODR za zamieszczenie w AGRO opracowania jego artykułu bądź znacznego fragmentu artykułu

po 1 pkt. – przypada dla czasopisma ODR za przytoczoną wypowiedź z jego łamów w AgroSzachownicy ODR, za każde wydawnictwo tematyczne zaprezentowane w AgroBibliotece ODR oraz za okładkę miesiąca (uwaga, będą wyróżniane co miesiąc dwie najciekawsze okładki).

AgroKlasa ODR 2017

Tabela po VI rundzie

- „Wiadomości Rolnicze” PODR Szepietowo – 23 pkt.
- „Wiś Mazowiecka” MODR Warszawa – 20 pkt.
- „Śląskie Aktualności Rolnicze” ŚODR Częstochowa – 19 pkt.
- „Twój Doradca – Rolniczy Rynek” DODR Wrocław – 17 pkt.
- „Zachodniopomorski Magazyn Rolniczy” ZODR Barzkowice – 17 pkt.
- „Aktualności Rolnicze” ŚODR Modliszewice – 14 pkt.
- „Lubelskie Aktualności Rolnicze” LODR Końskowola – 14 pkt.
- „Pomorskie Wiści Rolnicze” PODR Lubań – 14 pkt.
- „Wiś Kujawsko-Pomorska” K-PODR Minikowo – 14 pkt.
- „Podkarpackie Wiadomości Rolnicze” PODR Boguchwała – 13 pkt.
- „Rada” ŁODR Bratoszewice – 13 pkt.
- „Kurier Rolniczy” OODR Łosiów – 12 pkt.
- „Bieżące Informacje” W-MODR Olsztyn – 11 pkt.
- „Lubuskie Aktualności Rolnicze” LODR Kałsk – 11 pkt.



Zasady dekorowania potraw

Jak sprawić, aby dania serwowane podczas przyjęcia były nie tylko ucztą dla podniebienia, ale i dla oczu? Bardzo często można spotkać się z określeniem, że jemy nie tylko za pomocą ust, ale także oczami. Dlatego sztuka kulinarna nie polega wyłącznie na przyrządzaniu smacznych potraw, ale też na takim ich podaniu, by już sam ich wygląd dostarczał konsumentowi przyjemnych doznań.

Każdą podaną na stół potrawę najpierw oglądamy, następnie czujemy jej zapach, a dopiero na końcu smakujemy. Celem dekorowania potraw jest pobudzenie wszystkich zmysłów smakowych, zarówno wzroku, zapachu, jak i smaku. Patrzenie na atrakcyjnie i kusząco wyglądające dania, niewątpliwie zachęca się do ich skosztowania. Poza tym ładnie udekorowane potrawy zyskują nie tylko na wyglądzie, ale również smakują inaczej, a dekoracyjne dodatki podnoszą ich walory smakowe.

Ojczyzną dekorowania potraw jest Azja...

...a mistrzami w tej dziedzinie Chińczycy, Tajowie, Japończycy i inne narody zamieszkujące ten rejon świata. Zwyczaj dekorowania potraw sięga VII wieku. W tym okresie wykrawane warzywa i owoce zdobiły już nie tylko cesarskie stoły, ale również stoły warstwy średniej. Wykrawanie było przede wszystkim podziękowaniem za dary przyrody.

Wielki przełom w dekorowaniu potraw nastąpił wraz z rozwojem turystyki i nowych technologii, gdy zaznaczył się istot-

ny wpływ cywilizacji zachodnich. Z tego powodu przywiązuje się tam dużą wagę do zachowania odrębności narodowej i dekoruje potrawy, by stały się bardziej atrakcyjne i przyciągnęły turystów.

Oceniamy poprzez wygląd

Umiejętne dekorowanie potraw jest kluczem do efektownej aranżacji dań nie tylko w wykwintnych restauracjach, ale i w domach. Mając pod ręką ostry nożyk, zwykle akcesoria kuchenne i kilka podstawowych warzyw i owoców, można wy czarować prawdziwe cuda. Z dekoracjami nie należy jednak zbyt przesadzać. Nasz gość powinien sięgnąć po danie bez obawy, że zniszczy swoje dzieło sztuki.

Przygotowanie uczyty w dobrym stylu, czy nawet rodzinnego posiłku, wymaga zarówno określonego wyposażenia, jak i podstawowej wiedzy o sztuce dekorowania. Potrawy powinny być tak podane, aby ich wygląd był apetyczny. Uzyskamy to poprzez estetyczne ułożenie ich w odpowiednich naczyniach i udekorowanie. Pierwsze zetknięcie z potrawą, to zwrócenie uwagi na jej wygląd. Zanim jeszcze ocenimy smakowitość dania, zwracamy uwagę na atrakcyjność podania i ogólną estetykę. Nie wiedząc niczego o potrawie, możemy ją wybrać spośród innych tylko dlatego, że ładnie wygląda i nam się podoba. Najdroższą, a nawet bardzo smacznie przygotowaną potrawę pominiemy, jeżeli nie zachęci nas swoim wyglądem do skosztowania.

Jak postępować, żeby potrawy prezentowały się jak najefektowniej?

Oto sześć podstawowych zasad:

1. Przede wszystkim powinny być starannie ukształtowane lub też odpowiednio ułożone na półmiskach.
2. Jadalne elementy dekoracyjne muszą być przygotowane z warzyw i owoców

o wysokiej jakości, świeże i ładnie wybarwione.

3. Poszczególne elementy zakąsek powinny być jednakowo dekorowane.

4. Sałatki dekorujemy warzywami i owocami, które wchodzi w skład danej sałatki.

5. Gorące dania dekorujemy: natką pietruszki, koperkiem, szczypiorkiem

6. Dekoracje na półmiskach z wędliną układamy odrębnie, najlepiej na liściu sałaty

Czym dekorować?

Najczęściej używanymi warzywami do zdobienia są: marchew, rzodkiewka, pomidory, papryka kolorowa, kalarepa, pietruszka, ogórki, jabłka, cytryna, ananas, brzoskwinia, kiwi, cebula kolorowa oraz por. Jednak w zależności od pomysłowości wykonawcy, można zastosować wiele innych warzyw i wykończyć kulinarne dzieło: sałatą, szczypiorkiem, koperkiem, natką pietruszki, selera, listkami bazylii, melisy czy mięty.

Najbardziej popularnymi rodzajami dekoracji są wszelkiego rodzaju kwiatki, różyczki, wachlarze, listki sporządzone z ww. warzyw i owoców. Ozdoby te wykonuje się poprzez odpowiednie nacięcie ich ostrym nożem. Najwyklesza nawet przekąska nabierze świeżego charakteru i stanie się bardziej atrakcyjna i apetyczna dzięki nawet niewielkiej dekoracji.

Do podstawowych narzędzi należą przede wszystkim noże – te trochę większe i małe o różnych kształtach ostrzy (ważne są małe, spiczaste nożyki). Najważniejsze jest, aby wszystkie były bardzo dobrze naostrzone. Przydatne są również: przyrządy do robienia spirali z ogórka i rzodkwi, dekoracyjnego rowkowania skórki warzyw i owoców, nożyki dekoracyjne do cytrusów, łyżeczki do wydrążania kulek, foremki do wykrawania kanapek, tartinek i koreczków, specjalne noże faliste, krajacze do jajek, itp.

Henryka Borkowska
„Wieś Mazowiecka”
MODR Warszawa



Mądrze dobrać dietę

Z **Łukaszem Piskrzyńskim**, dietetykiem klinicznym i psychologiem, rozmawia **Michał Wiaderny**



▶▶ Zdrowy styl życia, a więc także zdrowe odżywianie – to dziś moda czy konieczność?

– I jedno, i drugie. Zdrowe odżywianie powinno być częścią naszego codziennego życia jako prewencji chorób oral plagi XXI wieku – otyłości. Natomiast zawsze trzeba zadać sobie pytanie, czy modne oznacza zdrowe? Niejednokrotnie produkty reklamowane przez „celebrytów dietetycznych” okazują się drogimi żywieniowymi bułkami. Żeby odżywiać się zdrowo, nie trzeba wydawać całej wypłaty na jedzenie, wystarczy mądre wybory podczas wizyty w przydomowym sklepie i zakup ogólnodostępnej żywności, nie zawsze z dopiskiem „fit” czy „bio”.

▶▶ Obserwuje się zwiększone zainteresowanie produktami bez glutenu, bez laktozy itp. Czy jest to „cudowny środek” na odchudzanie i lepsze samopoczucie? Czy dieta bezglutenowa jest dla każdego?

– Zdecydowanie nie. Problemy z tolerancją glutenu towarzyszą jedynie niewielkiemu odsetkowi osób – chorych na celiakię lub z nieceliakalną nadwrażliwością na gluten. I tylko oni powinni stosować dietę bezglutenową. Podobnie jest z laktozą. Dla reszty populacji dieta zawierająca gluten czy laktozę w żaden sposób nie przyczyni się do wystąpienia negatywnych skutków zdrowotnych, a ich wykluczenie nie wpłynie w żaden sposób na redukcję masy ciała czy lepsze samopoczucie. Chyba że dopadnie nas efekt placebo.

▶▶ Niezwykle popularnym tematem jest ostatnio zakwaszenie organizmu. Czy to realny problem?

– Zakwaszenie organizmu, to mit propagowany przez osoby zajmujące się sprzedażą suplementów na jego odkwaszenie – najważniejsze, aby „interes się kręcił”. Żeby nasz organizm działał prawidłowo, wystarczy zadbanie o niego, a w szczególności o prawidłowe funkcjonowanie wątroby. Zdrowe odżywianie

i unikanie nadmiernych ilości alkoholu, to podstawa.

▶▶ Jak wybierać zdrowe produkty? Czy produkt droższy oznacza lepszy, bardziej wartościowy?

– Zawsze sprawdzajmy skład – to najważniejsze przy zakupie produktu spożywczego. Producenci często lubią koloryzować, ale etykieta zawsze powie nam prawdę.

▶▶ Czy wybierając żywność oznaczoną na opakowaniach jako ekologiczna czy dietetyczna, możemy mieć pewność, że kupujemy produkty zdrowe i wartościowe?

– Nie da się jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Na rynku jest wiele produktów, które posiadają oznaczenia „bio” czy „eko”, a po zapoznaniu się ze składem okazują się znacznie gorsze od ich tańszych odpowiedników, które tych oznaczeń nie posiadają. Należy pamiętać, aby zawsze sprawdzać skład produktu i nie sugerować się ani ceną, ani oznaczeniami na opakowaniu.

▶▶ Co z produktami powszechnie uważanymi za zdrowe, jak na przykład soki owocowe?

– Bardzo często soki reklamowane są jako produkt prozdrowotny. Niestety przekłada się to na ich częstsze spożycie. Warto mieć na uwadze, że większość produktów dostępnych na rynku to nic innego, jak woda, cukier i trochę witamin.

▶▶ Wokół odchudzania i zdrowego odżywiania narosło wiele mitów. A unikanie jedzenia po godzinie 18., jeśli chcemy schudnąć, to prawda czy mit?

– Tak, to oczywiście najczęściej spotykany mit w pracy dietetyka. Należy pamiętać o jednej zasadzie – ostatni posiłek powinniśmy spożywać na 2, 3 godziny przed snem. Rezygnacja z ostatniego posiłku, czy jedzenie w określonych godzinach nie pomoże, jeżeli dieta nie będzie odpowiednio zbilansowana.

X A czy walcząc z nadwagą lepiej jeść mniejsze porcje a częściej?

– Możemy jeść tyle posiłków, ile potrzebujemy. Jednak musimy pamiętać o odpowiednim bilansie kalorycznym oraz rozkładzie makroskładników (białka, tłuszcze, węglowodany), witamin i składników mineralnych w ciągu dnia.

▶▶ Popularność zdobywa także dieta rozdzielna polegająca na niełączeniu ze sobą np. białek i węglowodanów w jednym posiłku. Czy takie podejście ma sens?

– Nie ma żadnego naukowego opracowania, które by przemawiało za takim sposobem żywienia. Dodatkowo nale-

ży pamiętać o tym, że większość produktów zawiera więcej niż jeden makroskładnik. Ponadto nasz organizm jest przyzwyczajony do trawienia posiłków łączących wszystkie makroskładniki.

▶▶ Teraz rozumiem bezasadność stosowania takiej diety. Ale przejdźmy dalej do obalania mitów. Na rynku znajduje się wiele suplementów diety wspomagających odchudzanie. Czy ich przyjmowanie rzeczywiście pomaga schudnąć?

– Niestety, zbyt często pomaga jedynie zwiększyć zyski podmiotów produkujących i sprzedających suplementy. Jeżeli suplementy by odchudzały, to nie mieliśmyby problemu z epidemią otyłości; wystarczyłoby łyknąć tabletkę. Podstawą diety redukcyjnej to odpowiedni bilans kaloryczny. Osobom, które mimo wszystko wierzą w magiczne, odchudzające działanie „supli”, polecam dwie interwencje: przez pierwszy miesiąc być na zbilansowanej diecie redukcyjnej, a przez kolejny przyjmować same suplementy odchudzające. Następnie porównać te dwa miesiące – w którym z nich wyniki były lepsze, a my czuliśmy się zdrowsi.

▶▶ Z jakich źródeł czerpać wiedzę na temat zdrowego odżywiania, aby ustrzec się błędów?

– Idealną odpowiedzią na to pytanie byłyby badania naukowe i to jeszcze takie, które przejdą przez sito recenzentów. Niestety, w natłoku informacji potrzebujemy „cenzorów”, którzy za nas wybiorą te wartościowe i godne uwagi nowinki na temat zdrowego odżywiania. Zalecam korzystanie z porad dyplomowanych dietetyków oraz lekarzy. Wówczas mamy pewność, że mają odpowiednią wiedzę i doświadczenie, aby dobrać dietę, która zapewni nam zdrowie i dobre samopoczucie.

„Aktualności Rolnicze”
ŚODR Modliszewice

Łukasz Piskrzyński – absolwent dietetyki klinicznej Collegium Medicum UJ oraz psychologii na Akademii Krakowskiej. Właściciel sieci gabinetów Centrum Leczenia Dietetycznego. Na co dzień specjalizuje się w dietach odchudzających oraz w pracy z pacjentami chorymi na Hashimoto, cukrzycę typu 2, czy mającymi bardzo wysoką insulinooporność. Podczas IV Forum Kobiet Ziemi Koneckiej odbywającego się w Modliszewicach przedstawił *Nowe trendy w żywieniu rodziny, czyli „chija”, „chija” i bezglutenowe pierożki*, opowiadał także o zdrowym żywieniu i obalił kilka mitów na temat diet popularnych w prasie oraz w sieci.



CIEKAWOSTKI O MIODZIE

- 100 gramów miodu dostarcza organizmowi 319 kcal
- do najstarszych na świecie należą miody tymiankowe, pochodzące ze wzgórz w Grecji
- w Polsce najczęściej kupowany jest miód lipowy, m.in. dlatego, że jest produktem łatwo przyswajalnym i całkowicie trawi się w ciągu niepełnych 2 godzin (dla porównania: szynka w 4 godziny)
- miód od dawna służył do pielęgnacji urody; znane są jego właściwości nawilżające, rozjaśniające i uelastyczniające skórę
- jeżeli zamknięty słoiczek będziemy przechowywać w chłodnym miejscu (najwłaściwsza jest temperatura 6-10 st. Celsjusza), miód nie straci swych wartości przez... 23 lata

ODŚWIEŻAJĄCA KAPIEL ZBOŻOWO-LAUROWA

Do 2 litrów wrzątku wrzucamy 2 łyżki liści laurowych, 5 łyżek płatków owsianych i 5 łyżek otrębów pszennych. Następnie przykrywamy i odstawiamy na 30 minut. Po tym czasie napar przecedzamy. Powstały w ten sposób zbożowo-laurowy orzeźwiający napar wlewamy do gorącej kąpieli. Teraz czas sprawdzić, czy wszystko gra: przygotowana kąpiel powinna nas odprężyć, odświeżyć, i postawić na nogi. Dobrze jest poświęcić sobie 5 minut, aby poczuć się radośniej!

DOMOWE RECEPTY

- nie gotujemy warzyw w miedzianych lub żelaznych garnkach, gdyż zubażają one warzywa z witamin i zmieniają ich wygląd – lepiej używać garnków ze stali nierdzewnej lub emaliowanych
- brokuły zachowają ładny zielony kolor, jeśli przed gotowaniem krótko je zblanszujemy
- świeży, ostry chrzan pozbawimy piekącego smaku, jeżeli namoczymy go przed obraniem w mleku

WITAMINA A

Chroni przed zakażeniami i toksynami, wzmacniając system immunologiczny, ogranicza łamliwość i wypadanie włosów, chroni oczy, nawilża i regeneruje skórę. Występuje głównie w mleku, żółtkach jaj, rybach i mięsie. Inne bogate w witaminę A produkty to: pomarańcze, morele, brzoskwinie, jagody, czarne porzeczki i wiśnie, marchew, dynia, brokuły, kukurydza, pomidory, papryka, kapusta, szpinak, sałata, zielona fasola i groszek, a także jęczmień.

MROŻONE CYTRYNY

Cytryny nie tylko dodają smaku wielu potrawom, ale mają też zbawienny wpływ na nasze zdrowie. Owoce te są świetnym źródłem witamin A, B6, C, E, kwasu foliowego, wapnia, żelaza, miedzi, potasu, cynku, magnezu, białka i niacyny. Wyciskanie soku z cytryny nie daje jednak maksymalnych efektów zdrowotnych, jakie można osiągnąć. Aby wyciągnąć z cytryny maksimum, trzeba je zamrozić i jeść w całości. Skóra cytryny zawiera dużo więcej witamin niż sok, dlatego smoothie jest o wiele lepsze, gdyż możemy zjeść cały owoc wraz ze skórą.

A oto sposób przygotowania mrożonych cytryn. Umyte i osuszone cytryny należy włożyć do plastikowej torebki i wstawić na noc do zamrażarki. Kiedy będą już całkowicie zamrożone, ścieramy całość, owoc i skórkę. Umieszczamy starte cytryny w pojemniku do robienia kostek lodu i przechowujemy w zamrażarce. Starte cytryny możemy dodawać do przeróżnych potraw, aby wzmocnić ich smak. Świetnie nadają się do surówek, sałatek, jogurtów czy lodów.



JARZĘBINA

Posiada niezwykłą moc łączenia podświadomości z nadświadomością, a co za tym idzie, medytacja z tym drzewem jest niezwykle pomocna w wielu życiowych sytuacjach. Energia jarzębiny poszerza świadomość i pozwala dojrzeć to, co normalnie jest niedostrzegalne. Dzięki niej można rozwinąć zdolności parapsychiczne i nauczyć się nieomylnie korzystać z własnej intuicji. Dzięki jarzębinie życie staje się bardziej zrozumiałe, toteż rzadziej popełnia się omyłki i szybciej podejmuje istotne decyzje.



Uciążliwe zajady

Zajady to potoczna nazwa zapalenia kąćków ust. Samo pęknięcie kąta ust może się zdarzyć przypadkowo, np. w czasie jedzenia czy nawet mówienia. Problem pojawia się wtedy, kiedy zapalenie utrzymuje się dłużej i powraca po zagojeniu się. Może to świadczyć o spadku odporności, co najczęściej wskazuje na istnienie innej choroby. Zajady mogą się pojawiać w wyniku osłabienia odporności przez zakażenia grzybicze. Mogą to być grzyby jamy ustnej lub ogólnoustrojowe. Przykładem grzyba, który często objawia się powstawaniem zajadów, jest Candida. W zaburzeniach hormonalnych, m.in. w cukrzycy, zwiększa się prawdopodobieństwo wystąpienia infekcji grzybami z

rodzaju Candida, a wtórnie – zajadów. Jeśli zajady są dolegliwością nawracającą, to warto przebadać się pod kątem cukrzycy. W anemii mogą także pojawiać się zajady. Często towarzyszą im zmiany w całej jamie ustnej oraz na języku, zajady przybierają wówczas szary lub prawie biały kolor. Przyczyny anemii także są różne, jednak najczęściej jest ona spowodowana niedoborem żelaza lub jego nieprawidłowym wchłanianiem. Zajady mogą się pojawiać też w awitaminozach, czyli przy niedoborze witaminy C oraz witamin z grupy B. Z kolei niedobory witamin B9 i B12 mogą prowadzić do rozwoju anemii.



Agroligowe Podlasie w stolicy



Reprezentanci Podlasia przed wyruszeniem do stolicy pozują do wspólnego zdjęcia w siedzibie firmy Trans-Rol



Pamiętkowe zdjęcie Podlasiaków przed wejściem do Pałacu Prezydenckiego na Galę AgroLigi 2017

Od tradycyjnie – dzięki zmysłom organizacyjnym Mistrzów Krajowych AgroLigi 2011 – **Grażyny i Andrzeja Remisiewicz**, właścicieli podlaskiej firmy Trans-Rol oraz wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego (zadbał o transport) – podlascy laureaci AgroLigi 2017

mogli liczyć podczas Gali AgroLigi 2017 w Pałacu Prezydenckim na doping kilkudziesięcioosobowej grupy reprezentantów szeroko rozumianego podlaskiego sektora rolniczego (wyróżniają się rolnicy, przedstawiciele agrobiznesu, władz samorządowych oraz instytucji związanych z rolnictwem).

Podczas wspólnej wyprawy do Warszawy doszło do swoistej integracji, wymiany doświadczeń oraz nawiązania nowych kontaktów, które z czasem mogą przełożyć się na współpracę biznesową, edukacyjną, turystyczną, a nawet zwykłe ludzkie przyjaźnie.

AgroZajazd w Zachodniopomorskiem i Wielkopolsce

W dni 15-17 sierpnia br. - z inicjatywy Stowarzyszenia AgroBiznesKlub i redakcji AGRO – odbędzie się kolejny studyjny wyjazd autokarowy, którego uczestnicy (najlepsi polscy rolnicy i agropodsiębiorcy, laureaci konkursów AgroLigi i Agropodsiębiorca RP) wezmą udział w II Świątku Ziół w Gospodarstwie Agroturystycznym 7 Ogrodów Grażyny i Zdzisława Kugiel w Łowiczu Waleckim. Odwiedzą także prowadzone na bardzo wysokim poziomie gospodarstwa rolne: **Marii i Tadeusza Leśniewskich** w Cochu, **Zofii i Marka Michalskich** w Chwiramie, **Doroty i Marka Banasiaków** w Gościejewie oraz **Teresy i Jana Drabina** w Czerniejewie. Ponadto w programie wizyta w COS – Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Wałczu.

Krzysztof Kowalski z Mazowsza – polskim zwycięzcą konkursu na Rolnika Roku Regionu Morza Bałtyckiego



Miło nam poinformować, że świeżo upieczony Wicemistrz Krajowy Agroligi 2017 w kategorii Rolnicy **Krzysztof Kowalski** z miejscowości Winniki w woj. mazowieckim został okrzyknięty Rolnikiem Roku Regionu Morza Bałtyckiego w edycji krajowej 2018. Prowadzi on wraz z żoną Hanną i rodziną – jak podali organizatorzy konkursu – gospodarstwo konwencjonalne w sposób przyjazny środowisku

morskiego, przyczyniając się do ochrony wód przed zanieczyszczeniem związkami azotu i fosforu. Krzysztof Kowalski otrzyma nagrodę w wys. 1000 euro. Gratulujemy!

- **Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu** – na X Zajazd Wysokomazowiecki w Ciechanowcu
 - **K-PODR Minikowo** – na XXIX Dni Otwartych Drzwi w Zarzeczu
 - **Fundacja „Godne Życie na Kujawach”** – na XI Zjazd Kujawiaków w Redczu Krukowym
- Dziękujemy

AgroZaproszenia



AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR:

- NAWOZÓW MINERALNYCH GRUPY AZOTY, ANWIL GRUPA ORLEN
- MELASOWANYCH WYSŁODKÓW **Tofi**
- PASZ – TAKŻE WOLNYCH OD GMO

KRAJOWE USŁUGI TRANSPORTOWE



Zapraszamy do współpracy,
Grażyna i Andrzej Remisiewicz
Właściciele – tel. 604 167 434

TRANS-ROL, KRUSZEWO-WYPYCHY 29, 18-218 SOKOŁY, ☎ 86 4763 163 ■ 668 118 242 ✉ BIURO@TRANS-ROL.PL



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie
 Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
 Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020
 Odwiedź portal KSOW - www.ksow.pl
 Zostań Partnerem Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich

II edycja



Święto Ziół w Siedmiu Ogrodach

15 sierpnia 2018
Łowicz Walecki 50



Koncerty zespołów z czterech stron Polski

Warsztaty zielarskie i rękodzielnicze

Wykłady o ziołach i nie tylko

Kiermasz zielarski i ekologiczny

Atrakcje i animacje dla dzieci

Konkursy z nagrodami

Masaże i porady dietetyczne

Regionalne przysmaki

Wstęp wolny!

11.00 - 22.00

więcej informacji www.7ogrodow.pl

Patronat Honorowy



Partnerzy

Patronat medialny



Gospodarstwo Agroturystyczne Siedem Ogródów i Fundacja Siedem Ogródów, Łowicz Walecki 50, 78-650 Miroslawiec
www.7ogrodow.pl, 7ogrodow@gmail.com, tel. 602 816 919



ZWIERZYNIEC

Jeśli Państwo cenicie sobie ciszę, spokój, bliski kontakt z naturą, ciepłą, rodzinną atmosferę oraz domowe jedzenie – to jest miejsce dla Was. W naszym gospodarstwie znajdują się 4 pokoje i 6-osobowy drewniany domek do wynajęcia z możliwością zamówienia śniadań, obiadów i kolacji lub obiadokolacji. Do dyspozycji naszych gości są: rowery, miejsce na ognisko lub grilla, plac zabaw dla dzieci, basen z kulkami, piłkarzyki oraz mała biblioteczka dla miłośników książek. Pobyt w naszym gospodarstwie może urozmaicić przejażdżka rowerami po okolicznym Rezerwacie „Modrzewiowa Góra” lub udział w spływie kajakowym po Liswarcie. W naszej zagrodzie edukacyjnej „Zwierzyniec” prowadzone są również warsztaty: „Od ziarenka do bochenka”, „Pan ziemniak – znany i lubiany”, „Droga mleczna”, „Pszczela kraina”, podczas których można dowiedzieć się mnóstwo ciekawostek oraz wykonać coś samodzielnie. Serdecznie zapraszamy.

Alina Bulska, Zwierzyniec Pierwszy, ul. Dębowa 8, 42-152 Opatów, woj. śląskie
tel. 609 277 893, e-mail: alinabulska@gmail.com, www.gospodarstwaedukacyjne.pl

KWATERY NA MEDAL



JĘDRUSIOWA CHATA

Zapraszamy do odwiedzenia naszego otwartego cały rok gospodarstwa agroturystycznego „Jędrusiowa Chata”, położonego w ekologicznie czystym rejonie północnej części Puszczy Noteckiej. Potrawy serwowane u nas przygotowywane są z produktów pochodzących z własnego gospodarstwa albo z ekologicznego lokalnego rynku. Wszystkie posiłki są urozmaicone, obfite i estetycznie podane na platerach, co ułatwia gościom indywidualny wybór. Latem proponujemy gościom kolację przy ognisku – są to dania z grilla lub pizza z pieca chlebowego. Na miejscu czekają liczne atrakcje dla dorosłych i dzieci, takie jak: jazda konna, przejazd bryczką lub wozem, boisko do siatkówki i badmintonu, tenis stołowy, tablica do kosza, rowery, miejsce do grillowania, ognisko, piec chlebowy, wędzarnia czy plac zabaw z piaskownicą i huśtawkami.

Zofia i Andrzej Wojciechowscy, Kocień Wielki 33, 64-730 Wieleń, woj. wielkopolskie
tel. 505 99 60 10, e-mail: jedrusiowachata@poczta.onet.pl, www.jedrusiowachata.pl